

UKAZUJE SIĘ NA PODHAŁA

W CHICAGO I TORONTO

Jesteśmy czyści przed Bogiem

Bicie pasem,
kablem,
kijem,
pogrzebaczem,
rękami i tym,
co pod ręką.

Beata Zalot

Szarpanie za włosy, zamykanie w piwnicy. Głodzenie dzieci za karę. Pisanie po siedem tysięcy razy „Nie będę pyskować”. Łyżka pieprzu na język za kłamstwo. Klęczenie z rękami do góry. Wyzwiska „ty szmato”, „k...”, „Pomoiście diabła”.

Za co? Za depilację (bo tylko dziwki się depilują), za zakładanie tamponów na lekcję wychowania fizycznego czy malowanie paznokci. Za niezjedzenie tego, co na talerzu. Za spóźnianie się, niedokładne umycie garnków czy wyjście nocą do toalety. Tak małżeństwo ze Szytkowic wychowywało dziewięćro dzieci, które trafiły do ich zawodowej rodziny zastępczej. - To były dzieci zaburzone, z patologicznych rodzin. Niechętnie dostosowywały się do obowiązujących norm, wymagań, jakie im stawialiśmy.

dokończenie str. 28

Pobity zmarł w szpitalu

Mateusz miał 25 lat. Zmarł po pobiciu przez grupę mężczyzn w centrum Zakopanego. Osierocił 3-letnią córeczkę.

Paweł Pelka

W sobotę do Zakopanego na wieczór kawalerski przyjechała grupa przyjaciół z powiatu bocheńskiego. Była godz. 1 w nocy, gdy szli ulicą Kościuszki, w samym centrum Zakopanego. Niedaleko skrzyżowania z Krupówkami napadła na nich grupa mężczyzn. Użyli gazu, okładali swoje ofiary pięściami. 25-letni Mateusz upadł na chodnik i uderzył głową o krawężnik. Napastnicy dalej go kopali. Po chwili uciekli.

Najciężej ranny nie dawał oznak życia. Był reanimowany przez przechodniów, policjanta, a w końcu przez pogotowie ratunkowe. W krytycznym stanie trafił do szpitala w Zakopanem. Drugi z poszkodowanych po opatrzeniu opuścił szpital. Niestety, Mateusza nie udało się uratować.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Zakopanem. Chodzi o udział w pobiciu, którego następstwem jest śmierć. Grozi za to minimum rok więzienia. Śledczy przesłuchali już pierwsze osoby biorące udział w całym zajściu. Przeglądają też zapisy z ulicznego monitoringu. Na razie nikomu nie postawiono zarzutów. Według naszych informacji śledczym udało się już dotrzeć do taksówkarza, który zabrał z miejsca tragedii podejrzaną osobę. Można było od nich wyczuć zapach gazu. Mężczyźni mieli tłumaczyć, że tylko przyglądali się bójce.

dokończenie str. 6



Fot.: Zofia Sz wajnos

Ratownicy reanimują rannego w bójce mężczyznę.

ZAKOPANE

Oskarżona kontratakuje

Czy sprawa karna przeciwko Reginie T., dyrektorce szpitala w Zakopanem, zostanie zawieszona? str. 3

NOWY TARG

Czekając na pomoc

- Ludzie, którzy powinni leczyć, doprowadzili tatę do tragicznego stanu - twierdzi Jacek Kaczmarczyk z Czerwienego. str. 5

ZAKOPANE

Nie wycinajcie drzew

Protest mieszkańców ulicy Zwierzynieckiej w Zakopanem. Władze chcą wyciąć drzewa i zrobić na trawnikach parkingi. str. 2

WARSZAWA

Łóżka nie leczą

„Publiczna ochrona zdrowia kona! Dobijcie albo wyleczcie” - pielęgniarki z Podhala protestują w Warszawie. str. 3

TRYBSZ

Most dzieli

Mieszkańcy Trybsza zablokowali główną drogę - protestowali przeciwko planom odcięcia ich wioski od świata. str. 10



MAZDA CX-30 M HYBRID

JUŻ OD 866 ZŁ NETTO MIESIĘCZNIE

ANNDORA KRAKÓW | al. 29 Listopada 149



Chcemy, żeby nasza ulica zachowała swój pierwotny charakter i była dla nas bezpieczna - przekonują mieszkańcy ulicy Zwierzynieckiej, która tak jak całe Parcele Urzędnicze w Zakopanem została wpisana do rejestru zabytków.

Przede wszystkim mamy pretensje o to, że chociaż od kilku miesięcy obserwowaliśmy już na ulicy działania geodetów, nikt nie chciał nam powiedzieć, jakiej inwestycji konkretnie dotyczą. O tym, że ulica ma być przebudowana, dowiedzieliśmy się zaledwie dwa tygodnie temu - skarżyli się mieszkańcy.

Ulica będzie niebezpieczna

We wtorek o godz. 10 dokonano wizji lokalnej na ulicy Zwierzynieckiej. Była to okazja do spotkania się mieszkańców niezadowolonych z urzędniczych planów przebudowy tego miejsca z Tomaszem Filarzem, wiceburmistrzem Zakopanego. W wizji lokalnej wziął również udział Paweł Dziuban, kierownik nowotarskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. Nowy plan zakłada, że na ulicy nie tylko pojawi się nowa nawierzchnia, ale również po jednej stronie powstaną miejsca parkingowe, a po drugiej chodnik. Spo-

Nie róbcie parkingów, nie wycinajcie drzew



Widzę, że tu są nawet ponad 50-letnie drzewa, a po drugiej stronie rośnie nawet mały las - notował Paweł Dziuban, kierownik nowotarskiej delegatury wojewódzkiego konserwatora zabytków

ra część drzew zostanie wycięta. - Taka sytuacja sprawi, że Zwierzyniecka stanie się ulicą niebezpieczną. Znikną ograniczenia dla pojazdów związane z jej dotychczasowym charakterem - traktem pieszo-jezdnym - przekonywali mieszkańcy. - Ale to właśnie chodnik sprawi, że droga dla pieszych będzie bezpieczna - odbijał piłeczkę Tomasz Filar i argumentował, że wybudowanie chodnika wymusza przepisy dotyczące przebudowy dróg. - Wraz z modernizacją tej drogi zostanie wymieniona sieć wodociągowa, która jest przedwojenna, sieć kanalizacyjna i energo-

tyczna. To nie jest tak, że ktoś sobie wymyślił, że tu będą parkingi - tłumaczył Filar. - Jesteśmy wdzięczni za taką modernizację, ale czy jej kosztem musimy być narażeni na funkcjonowanie tutaj parkingów? - pytali mieszkańcy. - To nie jest tylko wasza droga. To droga publiczna, z której mogą korzystać także turyści, parkując tutaj samochody - przekonywał z kolei wiceburmistrz. - Przyszłością są zielone miasta. To, co dziś zabetonujemy, jutro trzeba będzie zrywać, tak jak to się już robi w wielu miastach - ostrzegała jedna z mieszkanki.

Zamoyski tego nie przewidział

Parcele Urzędnicze to teren o bogatej historii wpisanej w rozwój miasta. - Te działki podarował kiedyś urzędnikom hrabia Władysław Zamoyski. Działki miały mieć ponad 1000 metrów. Domy, które były na nich budowane, miały być otoczone zielenią. Tu, gdzie teraz stoimy, był las. Prowadziła przez niego ścieżka. Tereny między granicami działek a jezdnią zagospodarowali sami mieszkańcy. Rośnie na nich trawa, posadzone są drze-

wa. Kamieniami zablokowany jest na nie wjazd - przypomnieli byli radny tej dzielnicy Jerzy Bielawa.

- Nie ukrywam, że plan przebudowy ulicy Żeromskiego, Zwierzynieckiej i Tuwima budzi nasze obawy, tym bardziej że przy okazji planowana jest wycinka 27 drzew. Ta strefa jest wpisana do rejestru zabytków jako enklawa domów w ogrodzie. To znaczy, że chroni się tutaj proporcje zabudowy w stosunku do otaczającej ją zieleni. Zgodnie z zapisami ważniejsza jest zielona powierzchnia niż powierzchnia zabudowy - wyjaśniał na miejscu Paweł Dziuban. W czasie przeprowadzonej wizji lokalnej przedstawiciel wojewódzkiego konserwatora zabytków spisywał uwagi mieszkańców i ocenił w praktyce sytuację na tych trzech ulicach. Nie pozostaje nic innego, jak czekać na wnioski, jakie wyciągnie z przeprowadzonych czynności. - Podejmując rozstrzygnięcie w tej sprawie, musimy mieć na uwadze, że ochrona zabytków jest ważniejsza niż założenia miejscowego planu zagospodarowania - włą nadzieję w serca mieszkańców kierownik nowotarskiej delegatury wojewódzkiego konserwatora zabytków. Miejmy nadzieję, że po tych słowach nie zostanie on zwolniony przez wojewodę, tak jak to się stało z Moniką Bogdanowską, która była znana z walki o ochronę zabytków i niedawno została zwolniona ze swojego stanowiska.

Tekst i fot.:
Beata Denis-Jastrzębska

Zubrzyca Dolna

Pościg

Bez prawa jazdy, za to ze znaczną dawką alkoholu w żyłach uciekał przed policjantami.

Pościgowe sceny rozegrały się kilka dni temu w Zubrzyce Dolnej. - Policjanci ruchu drogowego nowotarskiej komendy dokonali pomiaru prędkości mazdy jadącej w kierunku Jabłonki. Okazało się, że kierujący jechał z prędkością 97 km/h, gdzie dopuszczalna prędkość wynosiła 50 km/h. Policjant dał sygnał kierowcy do zatrzymania pojazdu. Mężczyzna zwinął, po czym nagle przyspieszył i odjechał - relacjonuje asp. Dorota Garbacz z nowotarskiej policji. - Funkcjonariusze natychmiast ruszyli za nim w pościg. Ten jednak nie reagował na wydawane polecenia zatrzymania się. W pewnym momencie kierowca skręcił w boczną drogę i dalej uciekał pieszo, lecz po chwili był już w rękach policjantów.

Wkrótce wyszedł na jaw powód panicznej ucieczki. 30-latek nie miał prawa jazdy a na domiar złego był mocno „wstawiony”. Badanie alkomatem wykazało 2,5 promila.

Za jazdę po pijaku i ucieczkę przed policjantami 30-latekowi grozi wysoka grzywna, kilkuletni zakaz prowadzenia, a nawet 5 lat więzienia. Oczywiście, również kara za wykroczenia drogowe (przekroczenie prędkości, kierowanie bez uprawnień) mężczyzny nie ominie. **mk**



PROSZĘ ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIĘ

Rabka-Zdrój

Ostatni rajd Agnieszki

- Wiedziała, że to się może tak skończyć, ale rajdy to było jej życie - wspomina rabczankę, która zginęła na trasie Rajdu Śląska, jej szkolna koleżanka.

Pochodząca z Rabki Agnieszka Pyra siedziała na prawym fotelu auta rajdowego prowadzonego przez jej męża. Oboje od lat stanowili profesjonalny rajdowy zespół, odnoszący liczne sukcesy, włącznie z mistrzostwem Polski w klasie Open2WD. Znajomi Agnieszki potwierdzają zgodnie - rajdy były pasją jej życia.

Tragedia rozegrała się w sobotę na najdłuższym odcinku specjalnym w rejonie miejscowości Chybie w powiecie cieszyńskim. Biała rajdowa honda civic type-r wjechała w kolejny zakręt. W pewnym momencie rajdówka

wypadła z drogi i uderzyła w metalowe ogrodzenie. Kolizja nie wyglądała poważnie. Auto nie miało widocznych poważniejszych uszkodzeń. Na zdjęciach wykonanych chwilę po zdarzeniu widać z prawej strony hondy piętrzące się elementy metalowego ogrodzenia. Nieszkodliwa z pozoru kolizja okazała się jednak niewyobrażalną tragedią. Siedząca po prawej stronie pilotka zginęła na miejscu. Tomasz Pyra, kierowca rajdówki, a zarazem mąż Agnieszki, nie odniósł poważniejszych fizycznych obrażeń. Karetka zabrała go do szpitala, bo doznał szoku. Rajd Śląska został przerwany. Agnieszka osierociła 14-letnią córkę.

Agnieszka pochodziła z Rabki. Choć od wielu lat mieszkała na Pomorzu - nigdy nie straciła kontaktu z Podhalem. - Odwiedzałam ją w jej domu w Gdyni. Często też

spotykaliśmy się w Rabce. Gdy jeszcze żyła jej babcia, Agnieszka przyjeżdżała często w rodzinne strony. Później już trochę rzadziej, ale zawsze pamiętała o swoich dawnych znajomych. Bardzo dbała, żeby nie stracić kontaktu ze swoją paczką ze szkolnych czasów. Zwykle to ona organizowała nasze spotkania - wspomina Atka, przyjaciółka ze szkolnej ławy. Jaka była Agnieszka? Z jednej strony bardzo grzeczna, pokładana, zawsze uśmiechnięta. Tego się można było spodziewać po wzorowo wychowanej dziewczynie z dobrej, nauczycielskiej rodziny. Jednak najbliżsi przyjaciele wiedzieli, że od najmłodszych lat miała bardzo mocny charakter. Dlatego informacja, że wkręciła się w rajdy samochodowe, nikogo ze znajomych specjalnie nie zdziwiła. Motoryzacyjną pasją zaraził Agnieszkę mąż. Podobnie jak zamiłowaniem do

żeglowania. Zresztą poznali się właśnie na jakimś kursie żeglarskim. To było tuż po szkole średniej. Agnieszka wyszła za Tomka i zamieszkała w Gdyni. Zaczęła brać udział w rajdach jako pilot. Szło im naprawdę dobrze. Mieli w dorobku wiele mistrzowskich laurów.

O ryzyku związanym z rajdami rozmawialiśmy wielokrotnie. Agnieszka zdawała sobie z niego sprawę. Doskonale wiedziała, że to może się kiedyś źle skończyć. Brała to pod uwagę, bo była silną kobietą i podchodziła do sportu profesjonalnie. Ale to nie przeszkadzało jej świetnie zajmować się domem, wspaniale gotować czy wzorowo zajmować się córeczką Krysią - wspomina Atka. - Ona mi nadal stoi przed oczami, nie mogę uwierzyć w to, co się stało. Nie wiem, jak Tomasz i Kryśka poradzą sobie bez niej.

Marek Kalinowski

Łóżka nie leczą

Pod hasłem „Publiczna ochrona zdrowia kona! Dobijcie albo wyleczcie” protestowały pielęgniarki z Podhala.

Kolejny raz przedstawiciele szpitali z powiatu tatrzańskiego i nowotarskiego protestowali w Warszawie. Pojechali w sobotę walczyć o swoje prawa. - Zostaliśmy oszukani przez rządzących - mówi Dorota Trojańska, szefowa Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w Szpitalu Powiatowym w Zakopanem. - Nikt nie liczy się z naszym zdaniem. Nasze argumenty nie docierają do ministra zdrowia, przepisy, które weszły w życie, doprowadziły do eskalacji konfliktów i nieporozumień w zakładach pracy.

Pierwszym i najważniejszym żądaniem protestujących jest natychmiastowa zmiana Ustawy o minimalnym wynagrodzeniu. - Ta ustawa dyskryminuje nas jako grupę zawodową pielęgniarek i położnych - wyjaśnia Dorota Trojańska. - Ta ustawa nigdy nie powinna była wejść w życie. Nie możemy pozwolić na nadużycia pracodawców przy interpretacji przepisów, czyli na nierówne traktowanie pracowników. To naszym zdaniem dzieje się w naszym zakładzie pracy.

Dyskryminowani płacowo

Związkowcy zapowiadają, że w ramach sporu zbiorowego będą walczyć o sprawiedliwe wynagrodzenia dla swych koleżanek. Bo wiem zróżnicowanie w płacach sięga nawet 1500 zł brutto. Podkreślają, że ustawa dyskryminuje pielęgniarki z wieloletnim stażem pracy i doświadczeniem zawodowym, obarczając je wielką odpowiedzialnością. Wylizają, że po wejściu w życie złej ustawy Niedzielskiego minimalne wynagro-

dzenie dla pielęgniarki wchodzącej do systemu to 3772 zł brutto, co przy 160 godzinach pracy miesięcznie daje stawkę 23,50 zł/godz. Z kolei dla pielęgniarki z 30-letnim doświadczeniem stawka minimalna to 4186 zł brut-

mamy 24 medyków dla tej samej liczby pacjentów. W dodatku jedynie 20% czasu w trakcie wizyty lekarz poświęca pacjentowi. Reszta - 80% to wypełnianie administracyjnych obowiązków - druków do NFZ i Mini-

cownikami na umowach cywilnoprawnych, którzy pracują średnio po 200-300 godzin miesięcznie, pracownikami na emeryturach oraz godzinami nadliczbowymi i dyżurami medycznymi, co nie rozwiązuje problemu.



Pielęgniarki z Podhala na sobotnim proteście w Warszawie.

to, czyli 26,00 zł/godz. Tymczasem w Niemczech od 2017 roku minimalna stawka wynagrodzenia to 8,84 euro (ok. 39,90 zł) / godzinę.

Biurokracja i przepracowanie

W Polsce na tysiąc mieszkańców przypada 5 pielęgniarek, podczas gdy średnia europejska to 8,4. Pracując 300 godzin w miesiącu, pielęgniarki i położne narażają zdrowie swoje i pacjentów, którymi się opiekują. Wylizają, że powinni być rozwiązany systemowo. Od wielu lat mówimy na ten temat, pracodawcy próbują uzupełniać braki kadrowe pra-

sterstwa Zdrowia.

- Uważamy, że zgodnie z Kodeksem pracy pracownicy mają równe prawa z tytułu wypełniania takich samych obowiązków, czyli prawo do jednakowego wynagrodzenia za tę samą pracę. Wszystko wskazuje na to, że pracownicy będą dochodzić swoich praw w sądach pracy - podkreśla Dorota Trojańska. Dodaje, że zapaść w ochronie zdrowia jest widoczna już od dłuższego czasu. Braki personalne są bardzo dokuczliwe. - To najpilniejszy problem, który powinien być rozwiązany systemowo. Od wielu lat mówimy na ten temat, pracodawcy próbują uzupełniać braki kadrowe pra-

Dlatego wśród postulatów pojawiły się hasła „Łóżka nie leczą”. A personel medyczny domaga się z jednej strony wzmocnienia kadr administracji, zatrudnienia sekretarek, rejestratorek, opiekunów medycznych - by odciążyć biały personel od biurokracji.

Protest może skończyć się strajkiem. - Jesteśmy w sporach zbiorowych z pracodawcami, mamy dość wychodzenia na ulicę, by walczyć o swoje prawa - podkreśla Dorota Trojańska. Przypomina, że kolejne lata pokazują niewydolność ochrony zdrowia, niewydolność rządzących i nadużycia pracodawców.

rav

Oskarżona kontratakuje

Czy sprawa karna przeciwko Reginie T., dyrektorce szpitala w Zakopanem, zostanie zawieszona?

Prokuratura Okręgowa w Nowym Sączu pod koniec czerwca przesłała do sądu akt oskarżenia przeciwko Reginie T., dyrektorce szpitala w Zakopanem. Chodzi o zarzuty niegospodarności. Zawiadomienie o przestępstwie złożył Narodowy Fundusz Zdrowia. Proces ma się rozpocząć przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu, wcześniej jednak obrońcy Reginy T. złożyli pozwy cywilne przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia. Pod koniec lipca odbyło się posiedzenie przygotowawcze w tej sprawie.

Sędzia prowadzący sprawę wnioskował do obrońców o przedstawienie tych dokumentów. Po zapoznaniu się z nimi podejmie decyzję, czy rozstrzygnięcia w tych sprawach cywilnych mogą mieć wpływ na postępowanie karne. Jeśli uzna, że taki związek jest, postępowanie zostanie zawieszone, w innym przypadku proces się rozpocznie - tłumaczy sędzia Bogdan Kijak, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu. Decyzja w tej sprawie zapadnie w ciągu dwóch tygodni.

Prokuratura Okręgowa w Nowym Sączu zarzuca Reginie T. popełnienie dwóch przestępstw niegospodarności. W wyniku pierwszego szpital powiatowy w Zakopanem stracił ponad milion złotych, w wyniku drugiego - ponad 400 tys. zł. To kary, jakie szpital musiał zapłacić po kontroli przeprowadzonej przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

O sprawie pisaliśmy już w marcu 2018 roku. Wśród

pp

Szczawnica

Kierowca napalony

Zatrzymała go drogówka, a może spędzić w więzieniu nawet 3 lata.

W sobotę wieczorem w Szczawnicy patrol drogówki zwrócił uwagę na osobowe BMW. Auto nie miało zapalonych świateł, a w kabinie dało się wyczuć charakterystyczny zapach... marihuany. 23-letni kierowca swoim bardzo nerwowym zachowaniem dodatkowo wzbudził podejrzliwość funkcjonariuszy, którzy postanowili poddać kierowcę i pojazd skrupulatnej kontroli. - W plecaku leżącym za fotelem kierowcy policjanci znaleźli w woreczku strunowym około 9 gramów marihuany, wagę i fajkę wodną.

szpitalnych przewinień kontrolerzy wymieniali: braki kadrowe wśród wykwalifikowanego personelu, zbyt małą liczbę pielęgniarek, lekarzy dyżurujących na kilku oddziałach jednocześnie, źle prowadzoną dokumentację medyczną. Na szpital nałożono wysoką karę - blisko 1,2 mln zł. Nakładane przez NFZ kary prokuratura uznała za znaczną szkodę majątkową dla szpitala i postanowiła postawić dyrekcji zarzut o popełnienie przestępstwa z art. 296 § 1 k.k. „Jeżeli sprawca przestępstwa określonego (...) wyrządza szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10” - mówi Kodeks karny.

Dyrektor Regina T. od początku twierdzi, że jest niewinna. Jej adwokat argumentował, że „stan finansowy kierowanej przez Reginę T. placówki medycznej jest bardzo dobry i jest to jeden z nielicznych szpitali w Polsce, który odnotowuje dochód, a nie stratę”. Od początku sprawy Zarząd Powiatu Tatrzańskiego stał murem za szefową szpitala na Kamieńcu. Rządzący powiatem wyrażali zdziwienie prokuratorskimi zarzutami o niegospodarność. Rada Powiatu Tatrzańskiego również zajęła stanowisko w sprawie szpitala na Kamieńcu. Radni większością głosów zobowiązali zarząd powiatu do reagowania na działania prokuratury w postaci „skarg, odwołań i zażaleń” na jej czynności. Argumentowali przy tym, że szpital zarządzany przez dyrektora od 2003 roku został skutecznie wyprowadzony z zapaści finansowej.

mk



30 lat
PALENICA
SZCZAWNICA

**Świętuj z nami
30 lecie
PKL Palenica!**

**Spędź z nami
urodzinowy weekend,
pełny atrakcji!
25.09-26.09**

Już niebawem!

25.09.2021 11:00 - 15:00

- poczęstunek urodzinowym tortem
- animacje dla dzieci (balonowe zoo, bańki mydlane, malowane tatuaże)
- konkursy z nagrodami
- kolorowe balony z helem
- i mnóstwo innych zabaw.

26.09.2021 11:00 - 15:00

- animacje dla dzieci (balonowe zoo, bańki mydlane, malowane tatuaże)
- konkursy z nagrodami
- ATRAKCJA DNIA: Pokaz Iluzji (o godzinie 12:00 oraz 14:00)! Podczas trwania show, artysta wybiera asystentów z publiczności. Może to będziesz Ty?
- wata cukrowa dla każdego
- i mnóstwo innych zabaw.



-30% na przejazdy
koleją w dniach
25-26.09!

- Ludzie, którzy
powinni leczyć,
doprowadzili tatę
do tragicznego stanu
- twierdzi Jacek
Kaczmarczyk
z Czerwienego.

Czekając na pomoc

Obwinia lekarzy nowotarskiego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, którzy 84-letniemu mężczyźnie po wypadku na motocyklu kazali czekać na pomoc dwie godziny.

Jan Kaczmarczyk miał wypadek w ostatnim dniu sierpnia. 84-latek wracał z pogrzebu swoim simsonem. Gdy wyprzedzał go samochód, przestraszył się, stracił panowanie nad maszyną, uderzył w stojące na poboczu auto i wyrzucił się. - Ludzie posadzili go na krześle przy drodze i zatelefonowali po mnie - opowiada Jacek Kaczmarczyk. Dodaje, że ojciec nie chciał wzywać karetki, przekonywał, że nic mu nie jest. - Gdy przyjechałem, mocno padało, ojciec był cały przemoczony - relacjonuje. Syn zabrał ojca do swojego samochodu, w czasie jazdy starsuszek zaczął się uskarżać na ból kolana. Pan Jacek zadzwonił pod 112 i powiedział, że ma w samochodzie ojca, który wyrzucił się na motocyklu. - Podczas rozmowy ustaliliśmy, że dyżurny nie będzie posyłał karetki do Czerwienego, że szybciej będzie, jak zawiozę ojca sam do szpitala. Kazał powiedzieć, że ojciec jest z wypadku - relacjonuje syn.

Do Nowego Targu dotarł - jak twierdzi - około godz.

17. W szpitalu starszego mężczyznę odebrał ratownik i na wózku zawiózł na Szpitalny Oddział Ratunkowy. Szybko przyjechała też policja, by ustalić szczegóły wypadku. Jacek Kaczmarczyk czekał na ojca poza poczekalnią SOR-u. Po jakimś czasie próbował dowiedzieć się, co z ojcem. Od ratownika usłyszał, że starszy pan został zawieziony do zdjęcia rentgenowskiego. Po około dwóch godzinach oczekiwania syn zaczął się niepokoić. Wszedł na poczekalnię SOR-u. Jak było jego zdziwienie, gdy okazało się, że ojcem nikt się jeszcze nie zajął, nie był też zabrany do prześwietlenia. - W tym czasie przywieźli tylko jednego pacjenta - osobę pijaną - podkreśla. - Na moich oczach ojciec dostał drgawek. Był cały przemoczony, zziębnięty i obolały. Zrobiłem szum, lekarz się nim w końcu zajął, ale był bardzo niemły, myślałem, że mnie pobije - relacjonuje. Pan Jacek pojechał z ojcem, by go prześwietlić. - W poczekalni rentgenowskiej zaczął się koszmar, tata zaczął się szarpać, dosłownie wył, sztywniał, tracił przytomność. Wpadł w jakąś histerię z tego bólu, zimna i strachu - opowiada syn. - Gdybym nie zrobił wcześniej awantury, to pewnie by umarł w samotności w tej poczekalni - twierdzi.

Było po godz. 19. Wszystko nabrało tempa, lekarze zajęli się ojcem, zaczęli go badać. Jego stan zaczął się pogarszać. O 1 w nocy trafił na oddział wewnętrzny. Okazało się, że mężczyzna ma zapalenie płuc, powiększone serce. - Przywiozłem ojca w dobrym stanie, tylko z bolącym kolanem. Przez 2 godziny siedział w poczekalni przemoczony, w szpitalu nabił się zapalenia płuc, nikt się nim nie zajął - nie kryje oburzenia. - Był z wypadku, dzwoniłem na 112, powinny być wszczęte inne procedury, powinien być od razu przebadany - denerwuje się syn. Na drugi dzień poszedł do dyrektora szpitala, by się poskarżyć na lekarza SOR-u. - Usłyszałem, że chociaż lekarz na SOR-ze dostaje za godzinę 150 zł, to nie ma chętnych do pracy. A wszystkich interesowało głównie to, że pozwoliliśmy 84-latkowi prowadzić motocykl. Ale mój ojciec do tej pory był zdrowy i jak na swój wiek

w bardzo dobrej kondycji - podkreśla Jacek Kaczmarczyk. - Nigdy się na nic nie skarżył - dodaje. Mężczyzna nadal przebywa w szpitalu, jego stan jest dobry. - Na oddziale tata ma bardzo dobrą opiekę - podkreśla syn.

Pacjent został właściwie zaopatrzony. Rzeczywiście czekał niespełna dwie godziny, ale to normalny czas. Uraz nie był taki, żeby go traktować wyjątkowo - podkreśla Marek Wierzbę, dyrektor Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego w Nowym Targu.

Dodaje, że pacjent wcześniej nie życzył sobie wzywania karetki. Jeśli ktoś trafia na SOR, jest jedna dla wszystkich procedura. Jest wstępna selekcja pacjentów, podczas której ratownik albo pielęgniarka stwierdza, czy pacjent musi być przyjęty natychmiast, czy może poczekać w normalnej kolejce. Stan zdrowia tego pacjenta nie wskazywał na potrzebę pilnego przyjęcia - podkreśla. Zapytany o problemy kadrowe na nowotarskim SOR-ze Marek Wierzbę odpowiada krótko: - Niedobór lekarzy w SOR-ach ma 95% szpitali w Polsce.

Beata Zalot

Warszawa - Ochotnica Dolna



Na beatyfikacji kard. Wyszyńskiego nie zabrakło górali.

Wyszyński numer jeden

Dla górali z Ochotnicy Dolnej beatyfikacja kard. Stefana Wyszyńskiego to ważny dzień. W ich miejscowości stanie kościół, któremu będzie patronował Prymas Tysiąclecia.

Górale w miniony weekend tłumnie gościli w stolicy. W sobotę wzięli udział w proteście medyków, w niedzielę 12 września uczestniczyli w beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego oraz matki Elżbiety Róży Czackiej.

Do stolicy pojechał m.in. Leszek Jankowski z nowotarskiej „Solidarności”. Przybyła też delegacja parafian z Ochotnicy Dolnej, ze wspólnoty pw. Znalezienia Krzyża Świętego.

To właśnie tam powstanie pierwszy w diecezji tarnowskiej (Ochotnica należy administracyjnie do tej właśnie diecezji), pierwszy na południu Polski i prawdopodobnie drugi w Polsce kościół Prymasa Tysiąclecia.

Nowy kościół ma być większy od obecnego - drewnianego i zabytkowego. Podczas warszawskich uroczystości został poświęcony kamień węgielny pod nową świątynię, który będzie miał formę kamiennej tablicy wykonanej z piaskowca.

jpg

Ludźmierz

Zaginął Józef Komperda

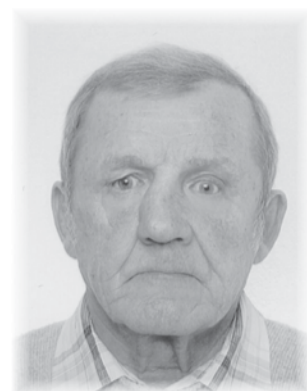
Policja prosi o pomoc w poszukiwaniach mieszkańca Ludźmierza.

Józef Komperda, 71-letni mieszkaniec Ludźmierza, w ubiegłą środę wyszedł z domu i dotąd nie powrócił, nie skontaktował się też z rodziną.

Rysopis zaginionego: wzrost 172 cm, waga 72 kg, szczupłej budowy ciała, włosy krótkie, szpakowate - siwe.

W chwili zaginięcia mężczyzna był ubrany w czarny sweter, czarne spodnie materiałowe, czarne półbuty, szarą bluzę rozpinaną na zamek z czarnymi wstawkami.

- Wszystkie osoby mogące pomóc w odnalezieniu proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Nowym Tar-



Zaginiony Józef Komperda

gu pod numerem telefonu 47 83 46 400 lub z najbliższą jednostką policji na terenie całego kraju - apeluje policja.

mk

Redyk z drona

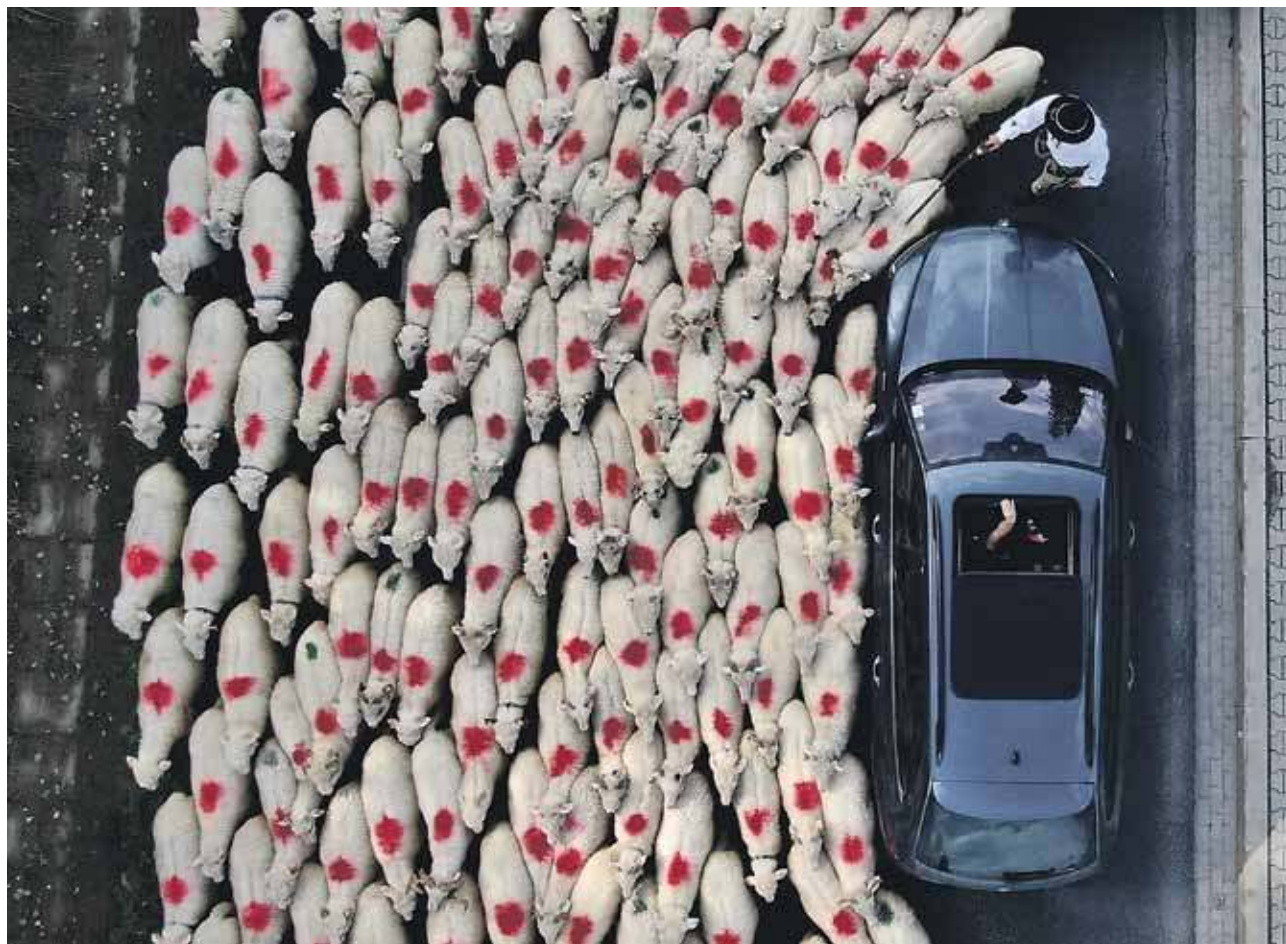
Bartłomiej Jurecki laureatem międzynarodowej nagrody w konkursie fotografii z dronów.

Zdjęcie przedstawiające "Redyk" Bartłomieja Jureckiego wykonął w Stasikówce.

Został on laureatem konkursu Drone Photo Awards 2021 w kategorii Urban. Inne nagrodzone zdjęcia można zobaczyć pod

linkiem: <https://droneawards.photo/gallery/2021/category/1355>

pp



Fot.: Bartłomiej Jurecki

KONDOLENCJE

Drogi Koleżance
ANI SUCHOWIAN
wyraży głębokiego
współczucia i wsparcia
z powodu śmierci

MĘŻA

składają
Urszula Dubowska
Maciej Wojak

Drogi Koleżance
Annie Palider
wyraży
głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają
Zarząd i Pracownicy
Spółek z Grupy Kapitałowej
PKL S.A.

Podróżujcie po Polsce!

Starosta zachwycił się kajakiem i wirtualną wycieczką, minister ścisnął rękę robotowi. Miejmy nadzieję, że z Mobilnego Centrum Edukacji skorzystają też dzieci.

W poniedziałek sala gimnastyczna Zespołu Szkół Hotelarskich w Zakopanem zamieniła się w Mobilne Centrum Edukacji Turystycznej. Tak nazywa się projekt, który dzięki nowoczesnym technologiom ma zachęcić dzieci do turystyki. W zakopiańskiej szkole stanęło kilka stanowisk, na których można było przywitać się z robotem, pojechać na wirtual-

alnym rowerze czy w specjalnych okularach odbyć wirtualną podróż. W poniedziałek z tych atrakcji korzystał wiceminister Andrzej Gut Mostowy i starosta tatrzański Piotr Bąk. W kolejnych trzech dniach centrum będą mogli odwiedzić uczniowie podhalańskich szkół, później wyruszy w podróż po Polsce, najpierw pojedzie do Starego Sącza.

Wiceminister Andrzej Gut Mostowy powiedział, że projekt powstał w czasie pandemii, gdy wszyscy byliśmy zamknięci w domach. - Polska Organizacja Turystyczna od wielu miesięcy pracowała nad projektem, jak zainteresować Polaków podróżowaniem. Najprościej trafić do rodziców przez dzieci, które przekazują to też rówieśnikom. To zaszczepienie zainteresowania naszym krajem było sednem pomysłu - powiedział wicemi-

ster Andrzej Gut Mostowy, przypominając też o swoim projekcie bonu turystycznego, który miał zachęcić Polaków do podróżowania. - Bon, który będzie z nami prawdopodobnie jeszcze przez rok, razem z centrum mobilnym edukacji turystycznej mają zainteresować młodego człowieka turystyką i stworzyć impuls do odpoczynku w Polsce - dodał minister.

Rafał Szlachta, prezes Polskiej Organizacji Turystycznej, stwierdził, że od początku projektu poszukiwano sposobu, jak trafić do dzieci. - Turystyczna szkoła została tak zaprojektowana, abyśmy byli tam, gdzie dzieci są, a więc w świecie internetowym, cyfrowym i wirtualnym. Chcemy ich dzięki temu zachęcić do realnej turystyki - powiedział prezes Szlachta. Jak zapewnił, w mobilnej szkole nie



Minister Andrzej Gut Mostowy ściska rękę robota, który opowiada o turystyce.

można się nudzić. Są tu wirtualne podróże, quizy, konkursy, ciekawostki, które zachęcają do podróżowania po Polsce. W projekcie włączyli się też ratownicy GOPR, którzy pokazują, jak bezpiecznie chodzić po górach. - To jest coś, na co czekamy od dawna. To wspaniale, że społeczeń-

stwo po okresie lockdownu ruszyło w Polskę. Nie wystarczy jednak mieć rację, trzeba do tej racji jeszcze wszystkich przekonać. To jest wyjście do młodzieży, która jest elektronicznie mi mediami zafascynowana - powiedział starosta Piotr Bąk.

pp

Zuchwały złodziej

Podbiegał do kobiet i wyrywał im łańcuszki.

Mężczyzna losowo wybierał kobiety, zrywał im z szyi złote łańcuszki i zniknął w pobliskich uliczkach. Jednej z nich próbował też ukraść telefon. Ofiary oszacowały straty na 1,5 tys. zł.

Po szybkiej interwencji policjantów mężczyzna został zatrzymany - informuje Roman Wieczorek, rzecznik zakopiańskiej policji. 39-latek miał też przy sobie środki odurzające. Grozi mu kara do 12 lat więzienia.

Sąd aresztował mężczyznę na 3 miesiące.

pp

Uderza czwarta fala

Pierwsi zakażeni koronawirusem pacjenci z czwartej fali w Zakopanem, szpital szykuje się do zwiększenia liczby łóżek covidowych.

Ministerstwo Zdrowia od wielu dni przestrzega przed kolejną - czwartą falą zakażeń koronawirusem. Z jednej strony wirus mutuje, a z drugiej strony - falę zakażeń wywołać może rozpoczęcie roku szkolnego i niski poziom wyszczepień wśród uczniów.

Sprawdzamy, czy nasz szpital powiatowy w Zakopanem jest przygotowany na taką sy-

tuację. Czy mamy potrzeby zwiększania łóżek z respiratorami? Jaka ich liczba jest wykorzystywana?

W placówce przypominają, że zakopiański szpital im. Tytuśa Chałubińskiego już w czerwcu tego roku został zobowiązany decyzją wojewody małopolskiego do zapewnienia 15 łóżek dla pacjentów zakażonych wirusem SARS Cov2 oraz jednego łóżka intensywnej terapii. Ostatni pacjent, który przebywał w szpitalu zakażony w trzeciej fali wirusa, został wypisany ze szpitala w połowie lipca. - W dniach 7 i 8 września przyjętych zostało czterech pacjentów z terenu powiatu nowotarskiego, zakażonych wirusem w ostatnim czasie - informuje Stanisław Czubernat, specjalista ds. organizacji i nadzoru szpitala na Kamieńcu. - Pacjenci ci są w stanie

stabilnym i nie wymagają podłączenia do respiratora.

Zgodnie z informacją otrzymaną od wojewody małopolskiego kolejne łóżka dla pacjentów zakażonych wirusem SARS Cov2 będą uruchamiane w momencie, gdy obecnie zabezpieczone łóżka będą zajęte na poziomie 75-80%. Wtedy wszystkie szpitale będą zobowiązane do zabezpieczenia dodatkowych łóżek dla pacjentów zakażonych.

- Dlatego nasz szpital przygotowuje plan zwiększania liczby łóżek dla pacjentów zakażonych. Będziemy go uruchamiać w zależności od bieżących potrzeb związanych z koniecznością zapewnienia hospitalizacji pacjentom w subregionie podhalańskim - podsumowuje Stanisław Czubernat.

rav

Pobity zmarł

dokończenie ze str. 1

Cała miejscowość, w której mieszkał zmarły, jest wstrząśnięta. - Ogarnął nas smutek i ból. Mateusz stracił w listopadzie matkę, zmarła na koronawirusa, teraz kolejna wielka tragedia - twierdzi jeden z mieszkańców Lipnicy Górnej w powiecie bocheńskim, z której pochodzi zmarły. We wtorek na miejscu tragedii zapłonął zniczek.

W internecie na portalu Zrzutka trwa zbiórka na pomoc dla rodziny tragicznie zmarłego. Miał on 25-letnią żonę w ciąży i 3-letnią córeczkę. Zbiórkę znajdziecie tu: <https://zrzutka.pl/uncdr7>

pp

GMINNY PUNKT

KONSULTACYJNO-INFORMACYJNY PROGRAMU „CZyste Powietrze”

Tadeusza Kościuszki 13, 34-500 Zakopane
tel. 18-20-20-497, e-mail: piece@zakopane.eu
www.zakopane.eu, www.wfos.krakow.pl

Skorzystaj z bezpłatnej pomocy w przygotowaniu wniosku o dofinansowanie na wymianę źródła ciepła i termomodernizację domu.

„Czyste Powietrze” to program dla właścicieli i współwłaścicieli domów jednorodzinnych, lub wydzielonych w budynkach jednorodzinnych lokali mieszkalnych z wydrebnioną księgą wieczystą.

www.czystepowietrze.gov.pl

POSZUKUJEMY SPRZEDAWCÓW DO NASZEGO SKLEPU W ZAKOPANEM!

Oferujemy 20,44 zł brutto za godzinę i benefity takie, jak:

- prywatna opieka medyczna,
- zniżki na produkty w naszym sklepie,
- więcej urlopu na start i elastyczny czas pracy.

Odkryj to, co Cię wyróżnia

Aplikuj w sklepie lub skontaktuj się z nami: rekrutacja@tjxeurope.com

Ważą się losy wiaduktu

Remont torów kolejowych utrudnia dojazd pod Tatry.

Obecnie trwają jeszcze rozmowy i negocjacje między władzami Zakopanego a przedstawicielami kolei państwowych. Tematów nie brakuje. Od wielu miesięcy przedsiębiorcy i mieszkańcy z Ustupu chcieliby przenieść przejazd przez tory kolejowe, który obecnie znajduje się w sąsiedztwie betoniarni. Przekonują, że sprawa jest pilna, ponieważ kolejarze rozpoczęli remont torowiska pomiędzy Poroninem a Zakopanem. W tym obszarze prowadzone są różne działalności gospodarcze, między innymi betoniarnia, usługi transportowe, a na terenie Poronina znajdują się budynki mieszkalne oraz tereny zielone i rolne, do których też musi być dojazd. - Temat nie jest łatwy - podkreśla Tomasz Filar, wiceburmistrz Zakopanego. - Ci przedsiębiorcy i mieszkańcy rejonu Ustupu muszą napisać do PKP wniosek o przeniesienie przejazdu, ale muszą się dogadać między sobą, a tam są jakieś niedomówienia - dodaje. Ci znów przekonują, że wszyscy chcą przeniesie-

nia przejazdu, tak żeby był bezpieczny. Chcą też pokryć koszty całej inwestycji, tylko miasto musi zapewnić, że w przyszłości droga dojazdowa do przejazdu będzie miała status publicznej. - Absolutnie jesteśmy zgodni, aby przenieść przejazd. Najwięcej kosztów poniósł już właściciel betoniarni - mówi jeden z inicjatorów tego przedsięwzięcia. Twierdzi też, że pracownicy kolei wstrzymali w tym rejonie prace przy torowisku i czekają na decyzję. „My chcemy nowego przejazdu, ale teraz czekamy na pozwolenie wybudowania około stu metrów drogi oraz prawoskrętu z zakopanki. Zrobimy to wszystko we własnym zakresie. Ta inwestycja pozwoli na podniesienie wiaduktu” - piszą do nas mieszkańcy Ustupu.

Tomasz Filar wielokrotnie tłumaczył, że sprawą priorytetową jest podniesienie wiaduktu przy zjeździe z zakopanki na Olczę o prawie pół metra, tak by był możliwy przejazd pod torami wysokich autobusów i ciężarówek. Teraz okazuje się, że PKP wycofuje się z tej inwestycji. Jednym z powodów jest właśnie przejazd koło betoniarni. - Byłaby zbyt duża różnica poziomów między przejazdem a podnie-

sionym wiaduktem, powstałaby niebezpieczna górką - wyjaśnia wiceburmistrz.

Tymczasem właściciele niektórych firm działających przy drodze na Olczę czekają na podniesienie wiaduktu. - Jestem właścicielem hurtowni materiałów budowlanych. Duże samochody, które przyjeżdżają do nas z towarem, muszą jechać przez centrum Zakopanego. To powoduje dodatkowe korki, a poza tym niszczą drogi - mówi właściciel jednej z firm.

Rozmowy między władzami Zakopanego a przedstawicielami kolei dotyczyły też przejazdu na wysokości Bachledzkiego Wierchu. - Prawdopodobnie przejazd przez tory w tym miejscu zostanie na dotychczasowych zasadach. Kolej chciała tu zrobić rogatki ze szlabanem, który każdorazowo musiałby być otwierany i zamykany przez użytkowników - tłumaczy Tomasz Filar.

Od marca przyszłego roku na dobre rozpocznie się remont torów przy dworcu PKP w Zakopanem. - Dojazd będzie tylko w czasie ferii i wakacji. Poza sezonem do Zakopanego nie będą dojeżdżać pociągi. Utrudnienia potrwać do lata 2023 roku - zapowiada wiceburmistrz.

jof

Duży zarobek

Sześć i pół miliona złotych w tym roku kierowcy zostawili w zakopiańskich parkometrach.

Wakacje pod względem liczby turystów były rekordowe. - W lipcu z parkometrów wyciągnęliśmy 545 tysięcy złotych, a w sierpniu prawie 590 tysięcy złotych. To pokazuje, jak ogromna liczba turystów do nas przyjechała - podsumowuje dwa letnie miesiące Tomasz Filar, wiceburmistrz Zakopanego. Do końca sierpnia na płatnej strefie parkowania, gdzie ustawionych jest 37 parkometrów, miasto zarobiło 6,5 mln zł, z czego koszty utrzymania wyniosły 1,5 mln zł.

Tomasz Filar mówi, że miasto szykuje się do zamontowania kolejnych parkometrów, w naj-



W Zakopanem w strefach płatnego parkowania staną kolejne parkometry.

bliższym czasie docelowo będą 44 takie urządzenia. Radni i władze miasta nie mają wątpliwości, że montaż parkometrów był bardzo dobrym pomysłem. Zapobiegło to oszustwom parkin-

gowym, które wcześniej się zdarzały.

W soboty i niedziele gminne parkingi w Zakopanem są bezpłatne.

Tekst i fot.: Jolanta Flach

Zakopane, którego nie ma

To tytuł pachnącego jeszcze farbą drukarską albumu Agaty Nowakowskiej-Wolak.

W czwartek 23 września w zakopiańskiej Okszy odbędzie się spotkanie z autorką (godz. 17). Rozmowę poprowadzi nasza redakcyjna koleżanka - Beata Zalot.

Album pokazuje miasto, którego już nie ma. Imponujący zbiór 110 fotografii różnego rodzaju obiektów - domów, hoteli, karczm, placów, zakładów przemysłowych. Niektóre z budynków jesz-

cze pamiętamy, inne zniknęły już przed wojną. Każdej fotografii towarzyszy opis i lokalizacja na dołączonej mapce. Spotkanie odbędzie się w ramach projektu „W stronę nowego Zakopanego” - dyskursu o architekturze stolicy Tatr podjętego przez Muzeum Tatrzańskie.



pp

PRAWDZIWIYM MĘŻCZYZNOM

BADANIA NIESTRASZNE

Rak prostaty to trzeci najczęstszy (po raku piersi i płuca) rodzaj raka na świecie: rocznie wykrywa się prawie półtora miliona nowych przypadków. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) to również najczęściej występujący rak u mężczyzn w Europie. Zdrowa dieta, aktywność fizyczna i unikanie nikotyny mogą znacząco zmniejszyć ryzyko pojawienia się tego nowotworu. Panowie powinni o tym pamiętać, jak również o regularnych wizytach u urologa.

Co roku lekarze w Polsce stawiają 16 tys. takich diagnoz. W Polsce rak prostaty odpowiada za 10 proc. zgonów nowotworowych wśród mężczyzn i prawie 20 proc. zachorowań na nowotwory złośliwe. Śmiertelność spowodowana rakiem prostaty rośnie w Polsce i wynosi 5,5 tys. rocznie, podczas gdy w Europie spada. Przyczyną jest zbyt późna diagnoza i niechęć mężczyzn do wykonywania profilaktycznych badań prostaty.

RYZIKO WZRASTA Z WIEKIEM

Początkowy etap choroby jest bezobjawowy. Jak zatem dostrzec zagrożenie? Wystarczy zajrzeć do metryki. Ryzyko wystąpienia raka prostaty wzrasta z wiekiem. Jeśli masz 60 lat, to prawdopodobieństwo zachorowania już jest istotne: 60 procent przypadków raka prostaty dotyczy mężczyzn w wieku powyżej 65 lat, a najwięcej chorych ma 70-80 lat.

Oczywiście same statystyki nie powodują choroby, ale nakazują czujność osobom z grupy ryzyka. Na podniesienie zachorowalno-



ści wpływa posiadanie brata lub ojca, którzy cierpieli na tę przypadłość, zwłaszcza brata, który zachorował przed ukończeniem 65 lat. Otyli mężczyźni są bardziej podatni na agresywne postaci raka prostaty. Dieta bogata w tłuszcze zwierzęce, będąca przyczyną otyłości, zwiększa ryzyko zachorowania. Podobnie działa palenie papierosów, nieregularne odżywianie się, tłuste i słone potrawy, mało wody i brak ruchu, czyli niezdrowy tryb życia. Ten nowotwór częściej dotyka panów z krajów o wysokim spożyciu mięsa i produktów mlecznych, a rzadziej z dietą składającą się z ryżu, soi i warzyw.

NIE ZLEKCEWAŹYŁ OBJAWÓW

Zygmunt (lat 59) był zapisany na wizytę do urologa w marcu ubiegłego roku. Cekał na nią niecierpliwie, ale akurat wybuchła pandemia i trzeba było przełożyć termin. - Na pewno nic mi nie jest, teraz wszyscy boją się koronawirusa, a co tam jakaś prostata - mówił żonie, która jednak upierała się, że pandemia pandemii, ale jeśli ma niepokojące objawy, to musi się zbadać. Szczęśliwie udało się przełożyć wizytę na nowy termin: w czerwcu. Żona dopilnowała, aby Zygmunt dotarł do specjalisty. Wstępne badanie potwierdziło jej obawy. Coś jest nie tak, trzeba zrobić kolejne badania krwi, moczu i obserwować.

A w lipcu wszystko się wyjaśniło, choć na początku było sporo niepokoju. Zygmunt ma raka prostaty, który na tym etapie może zostać zoperowany mało inwazyjną metodą laparoskopii. Nieoceniony był lekarz urolog, który uspokajał Zygmunta i jego żonę, pomógł w znalezieniu miejsca na oddziale, i cały czas zapewniał, że rutynowy zabieg nie stanowi żadnego zagrożenia, a ratuje zdrowie i życie.

We wrześniu pacjent był już po naswietlaniach i wypoczywał na działce. - Chyba jestem jedyną osobą, która dzięki pandemii tyle zyskała - wyznał Zygmunt. - Jak tylko świat ostatecznie upora się z COVID-em, wyjeżdżamy z żoną na kilkumiesięczną wyprawę kamperem po Europie, zwłaszcza, że niebawem mogę już przejść na emeryturę nauczycielską.

Do grup ryzyka należą zawody narażone na chemikalia, jak kadm metaliczny (np. spawacze) i pestycydy (np. rolnicy), a także strażacy, którzy stale spotykają się z produktami spalania.

PIERWSZE OBJAWY

Częste oddawania moczu i odczucie, jakby pęcherz był cały czas pełny to jeden z objawów sugerujących zmiany chorobowe w obrębie gruczołu krokowego, czyli prostaty. To nie musi od razu być rak. Często zdarza się przerost tego gruczołu niemający właściwości nowotworu złośliwego. Dlatego lekarz, po wyczuciu zmian podczas badania, nie kieruje pacjenta od razu na operację, ale zaleca obserwację.

Krwimocz, krew w spermie, wstawanie w nocy do toalety to także objawy, które bezwzględnie należy skonsultować z urologiem. I znów, to nie musi być rak, ale jeśli jest, to im szybciej zostanie zdiagnozowany, tym większe szanse pacjenta na przeżycie i utrzymanie dotychczasowej radości z korzystania z życia, w tym z seksu.

KIEDY POWINIENIEŚ ZROBIĆ BADANIA?

Każdy mężczyzna, który skończył 50 lat, powinien raz w roku poddać się kontroli lekarskiej u urologa. Należy się badać profilaktycznie, pamiętając o tym, że rak prostaty początkowo rozwija się w ukryciu. Tymczasem wczesna diagnoza to wielkie ułatwienie dla pacjenta, bo może być leczony dobrze znanymi, mało inwazyjnymi zabiegami. Po zastosowaniu takiej terapii są duże szanse na pełny powrót do zdrowia. Jednak zaawansowany rak z przerzutami np. do kości nie daje już takich możliwości. Tymczasem to właśnie ten etap choroby, w najgroźniejszym III stadium, jest najczęściej diagnozowany w Polsce. Zbyt często pacjenci wstydzą się rozebrać u lekarza. Tylko kontrola urologiczna stanu zdrowia raz do roku może zapobiec rozwojowi wielu groźnych chorób dróg moczowych, w tym najbardziej podstępного raka gruczołu krokowego, czyli prostaty. Panowie, bądźcie czujni i badajcie się!



Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl

lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie **Pracodawca Zdrowia**.

Więcej informacji na stronie: planujedlugiezycie.pl zakładka Pracodawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szaflary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYŚUNEK

Zygmunt Pytlak

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać

pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	70 zł
	półroczna	120 zł
	roczna	210 zł
zagraniczna	kwartalna	150 zł
(Europa)	półroczna	300 zł
	roczna	550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ISSN 1734-0000

WYDAWCA

WYDAWCA

Gmina Czarny Dunajec

W niepełnym gronie

- Chciałam zaprotestować przeciwko organizowaniu posiedzeń dla pojedynczych radnych. Jeśli cokolwiek ma być ustalane, to dobrze by było, żeby w gronie wszystkich radnych, a nie tylko wybranych - mówi Zofia Kierkowska.

Radna Kierkowska jest szefową klubu „Niezaletni” w Radzie Gminy Czarny Dunajec. To grupa radnych, którzy popierają działania wójta. Na niedawnej sesji rada stwierdziła, że przewodniczący stałych komisji nie powinni organizować nieformal-

nych zebrań. - Jeśli mamy być równi jako radni, to wszyscy musimy być informowani. Jak są debaty na jakiś temat, też chcemy wszyscy brać w nich udział - domagała się Zofia Kierkowska.

Tadeusz Czepiel, przewodniczący Rady Gminy Czarny Dunajec, przyznał, że spotkania przewodniczących komisji są

nieformalne i nie ma ich w statucie. Ale radni spotykają się po to, aby porozmawiać na tematy, które będą poruszane na sesji, i o bieżących sprawach. Na spotkania przychodzą też wójt, skarbnik. - Ustaliliśmy, że wnioski do programu Polski Ład najpierw omówimy we własnym gronie przewodniczących, a później

w innym dogodnym terminie. Pani od roku nie przychodzi na te spotkania - zwrócił się do radnej Tadeusz Czepiel.

- Spotkanie musi się odbyć w takim terminie, żebym mogła na nie przyjść. Ja nie mogę brać udziału w spotkaniach, które kolidują z moją pracą. Bo w tym przypadku nie obowiązuje zwolnienie z pracy. Nie tylko wybrani radni, ale wszyscy są najważniejsi - odpowiedziała Zofia Kierkowska.

Tadeusz Czepiel dodał, że trudno ustalić datę spotkania tak, aby mogli w nim uczestniczyć wszyscy radni. - Proszę o zrozumienie. Jeśli 6 przewodniczących nie może się spotkać w jednym terminie, to jak ma to zrobić 21 radnych? - pytał.

Marcin Ratułowski, wójt gminy Czarny Dunajec, przypomniał, że każdy radny może przyjść do niego albo do sekretarza i zapytać o interesujące go tematy.

mon

Ciche

Bus z przesiadką

Z Cichego do Nowego Targu nie ma bezpośredniego busa, który by jechał przez Czarny Dunajec.

Sołtys Cichego stara się o przywrócenie linii z Cichego do Nowego Targu przez Czarny Dunajec. Apeluje do mieszkańców, aby zgłaszały, ile osób chce korzystać z kursów. - Jeżeli będzie duże zainteresowanie, to przewoźnik będzie chciał jak najszybciej uruchomić linię. Nie ma wyznaczonego terminu zgłoszeń. Im szybciej, tym lepiej dla tych, którzy już muszą dojeżdżać - wyjaśnia Władysław Łowisz, sołtys miejscowości.

- Aktualnie tylko bus

z Czerwienego przez Miętustwo jedzie przez Czarny Dunajec. Więc jeśli ktoś z Cichego Śródkowego lub Górnego chce jechać do gminy, musi się przesiadać w Miętustwie. Do Nowego Targu jest ciągle linia z Cichego Górnego przez Stare Bystre - informuje sołtys Cichego.

Jeśli ktoś jest zainteresowany przywróceniem linii, może o tym poinformować Władysława Łowisza m.in. za pośrednictwem Facebooka. Komunikat w tej sprawie jest na profilu Sołectwo Ciche. Sołtys zaznacza, że przewoźnik chce znać konkretną liczbę osób, które będą dojeżdżać busami na planowanej linii.

mon

Gmina Szaflary

Nie przegap zebrania

Chcesz się dowiedzieć, co się dzieje w gminie i twojej miejscowości - przyjdź na zebranie wiejskie.

W gminie Szaflary w przyszłym tygodniu rozpoczynają się zebrania wiejskie. Organizowane są kolejno we wszystkich miejscowościach. To dobra okazja, aby porozmawiać z wójtem czy sołtysem o problemach wsi albo dowiedzieć się, jakie gmina planuje inwestycje.

Pierwsze spotkanie z mieszkańcami zaplanowane jest w Borze na środę 22 września. Następne będą w: Szafla-

rach w czwartek 23 września, Skrzypnem w piątek 24 września, Maruszynie w poniedziałek 27 września, Bańskiej Wyżnej we wtorek 28 września, Zaskalu w środę 29 września i Bańskiej Niżnej w czwartek 30 września. Wszystkie zebrania rozpoczynają się o godzinie 19 w remizach OSP w poszczególnych miejscowościach.

„Podczas zebrań zostaną omówione kwestie dotyczące planu wydatków sołectwa na kolejny 2022 rok oraz podsumowanie wydatków, zrealizowanych w 2021 roku” - informuje Urząd Gminy w Szaflarach.

mon



Fot.:Maciej Jonek

Osod zaczął się tradycyjnie od przemarszu baców ze stadem owiec ulicami Kościeliska.

Owce wybrały ślebodę

Owce próbowały w tym roku wybrać wolność, ale ich ucieczka nie pokrzyżowała planów organizatorom Polaniarskiego Osodu w Kościelisku.

Nic nie poradzimy na to, że jesień powoli puka do naszych drzwi. Jeśli jesień, to owce schodzą powoli z hał, a w Kościelisku odbywa się tradycyjne święto na zakończenie sezonu pasterskiego „Polaniarski osod”, czyli osadzenie owiec w gazdówkach. Niedzielną impreza w Kościelisku zaczęła się tradycyjnie od przemarszu baców ze stadem owiec ulicami Kościeliska przed plenerową sceną naprzeciwko Domu Ludowego. Tym razem jednak trawa jest najwyraźniej tak soczysta, że mimo baczego oka baców owce zeszyły z głównej drogi, wyłamały solidny płot przy jednej z posesji i pobiegły na łąkę. Dobrych kilka minut zajęło bacom zawró-

cenie kierdla, w końcu jednak owce dotarły w pobliże sceny.

A na scenie przez kilka godzin działo się naprawdę wiele. Zespół Polaniorze z Kościeliska przedstawił widowisko Osod. Później publiczności zaprezentowały się zespoły z Polski i Słowacji, laureaci 28. Przed-

nowka w Polanach, a także Klub Folkloru Autentycznego Hojana z Żyliny, zespół Polany oraz Zielony Jawor z Krempach. Była też degustacja potraw z jagnięciny, przygotowana przez pannie z Koła Gospodyń Wiejskich w Kościelisku.



Fot.:Maciej Jonek

Bacowie musieli się mocno natrudzić, aby przywołać owce na właściwą drogę.

REKLAMA

RADIO TAXI ZAKOPANE

191-92

1820-1111

TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”

Usługi turystyczne

Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h **196 88** 18 2000 688 +48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Brama w Gorce z przeszkodami

Awantura na drodze, której formalnie nie ma.

Mogłaby połączyć nowotarską Długą Polanę z powstającą atrakcją turystyczną, jaką ma być Brama w Gorce wraz ze ścieżką w koronach drzew. Miałyby stanowić trakt pieszo-rowerowy, o którym miejscy władze przestali już głośno mówić, czekając na rozstrzygnięcie sporu.

Jednak na przeszkodzie stanął spór własnościowy. Postępowanie o podział działek od blisko 10 lat tkwi w martwym punkcie. Rodzina Waksmundzkich podkreśla, że fragment drogi przechodzi po ich działkach. Sprawę ma rozstrzygnąć urząd wojewódzki, ale nie widać końca prowadzonego postępowania. Tymczasem spór na 200-metrowym spornym odcinku leśnej drogi nabrzmiewa coraz bardziej.

We wtorek radni nowotarskiej gminy zajmowali się skargą na sołtysa Waksmundu. Skierowali ją Jakub i Jan Waksmundzcy, którzy przekonują, że gmina droga idzie po ich działkach. Więcej, skarżą się, że sołtys zimą im ją bezprawnie odśnieżał. A to może prowadzić do zakusów na zawłaszczenie ich własności.

Sprawę na ostrzu noża postawiło jednak sierpniowe wejście w teren koparki, która miała

usypać zjazd i stworzyć łącznik umożliwiający dotarcie do budowy Bramy w Gorce. Była policja, przedstawiciele Wód Polskich, bo naruszono brzegi potoku. Prace wstrzymano, a Waksmundzcy napisali skargę na sołtysa, który miał wezwać firmę, by umożliwić przejazd samochodom.

- Dwa, może trzy razy tyżką koparki machnął, żeby tylko przejazd był. Przecież oni od zawsze jeżdżą po naszym, czyli po wiejskiej drodze, to i my możemy po ich. Stanowisko rady sołectkiej jest takie, że my tej drogi potrzebujemy i z niej nie zrezygnujemy. Musi być łącznik, zjazd i przejazd przez potok - stwierdza sołtys Paweł Cyrwus.

Jakub Waksmundzki przekonuje, że dojazd do Bramy w Gorce budowlanci mają zapewniony od strony Waksmundu i powinni się trzymać wytyczonych dróg.

Sołtys podkreśla jednak, że choć przejazd miał być umożliwiony do turystycznej atrakcji, to nie było mowy, by tędy kursował ciężki sprzęt czy ciężarówki z materiałami budowlanymi. Waksmundzcy zapowiadają, że nie przepuszczą tego typu pojazdów, choć podkreślają, że nie robią żadnych przeszkód mieszkańcom.

- A jak chciał Marek Kolasza przejechać, toście zablokowali - wypomina sołtys.

- Bo to prezes spółki, on do Bramy jechał - wyjaśniają zgodnie Waksmundzcy.

- Ale to mieszkaniec Waksmundu - naciska Cyrwus.

- Ale kierowca był z miasta - ripostują blokujący.

Choć za oknem słońce grzeje - przy okazji skargi na sołtysa wyszła także sprawa zimowego utrzymania spornego fragmentu drogi. Choć zwykle spory dotyczą braku odśnieżania - tym razem mieszkańcy protestowali, że pług przejechał.

- A gdzie był przez ostatnie 15 lat, jak sami musieliśmy utrzymywać drogę? Teraz nagle sobie przypomineli? Nie było naszego pozwolenia na wjazd - podkreśla Jan Waksmundzki.

Sołtys tłumaczy się, że dopiero objął urządowanie i wyznaczył przejazd przez sporne 400 metrów, by nie trzeba było pługiem nadrabiać aż 4 km.

Ta sprawa znajdzie swój finał w sądzie. Jak podkreśla radca prawny Nina Warpecha, gmina złożyła pozew o naruszenie posiadania i utrudniania odśnieżania. - Było wcześniej spotkanie w urzędzie, przekonywaliśmy, że odśnieżamy, bo mamy obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa, więc niech to już sąd rozstrzygnie - zaznacza prawniczka.

- Cokolwiek byśmy chcieli zrobić - oni blokują - żali się sołtys.

- Jak im pozwolimy, to samochody będą przejeżdżać pod naszymi oknami - irytuje się Jakub Waksmundzki.

Debaty sporu nie załagodziła. Radni ostatecznie odłożyli rozpatrzenie skargi do czasu otrzymania w tej sprawie stanowiska Wód Polskich.

fig

Remont z obietnicy

Dolną część drogi na Szuflów wkrótce przejmują budowlanci. Jej gruntowna przebudowa potrwa rok.

To ważna droga odchodząca od ul. Kowaniec. Prowadzi do przedszkola, a dalej także do popularnego hotelu i w stronę Zadziału.

- Podczas spotkania wyborczego na Kowańcu usłyszałem, że jak zadeklaruję remont drogi na Szuflowie, to będą głosy. I były - wspomina burmistrz Grzegorz Watyha, ciesząc się, że nadszedł czas realizacji obietnicy sprzed lat.

Umowa na rozbudowę drogi została podpisana w sierpniu. Firma Kal-Trans z Szaflar ma zrealizować zadanie za 2,4 mln zł, z czego 1,6 mln to dotacja z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Za te pieniądze m.in. położony zostanie wodociąg, przebudowane będzie oświetlenie uliczne, zbudowane chodniki czy mury oporowe.

- To trudny teren, są skarpy, spadki, dużo ogrodzeń, ale udało się uzyskać zgody i wszyscy są zadowoleni - dodaje burmistrz. - Szuflów coraz bardziej się rozwija, kolejnym etapem będzie w przyszłości remont górnego odcinka drogi. Też będzie

oczekiwanie, by go jak najszybciej zrobić, ale już dolna, niewralgiczna część będzie gotowa - zauważa.

Wykonawca ma czas na wykonanie prac do listopada przyszłego roku.

Tekst i fot.: Józef Figura



Ul. Szuflów doczeka się obiecanego remontu.



Kolejny raz rondo św. ks. Stanisław Stojek, proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Wody święconej nigdy za wiele

Nowe rondo w Nowym Targu pokropione po raz drugi.

Kierowcy zdążyli przywyknąć do czynnego od dwóch lat rondo im. Prymasa Tysiąclecia, więc wielu z zdziwieniem przyglądało się kolejnemu poświęceniu.

Po raz pierwszy rondo łączące al. Tysiąclecia z ul. Waks-

mundzką poświęcone zostało w grudniu 2018 roku, przy okazji oddania do użytku fragmentu wschodniej obwodnicy i samego obiektu.

W miniony piątek miejscy władze postanowili uświetnić nadanie rondo imienia Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego, choć radni podjęli stosowną uchwałę już w mar-

cu 2019 r. Wówczas święcenia poświęconego wcześniej ronda nie zaplanowano. Ale tym razem nadarzyła się okazja - dwa dni później patron ronda został wyniesiony na ołtarze, otrzymując tytuł błogosławionego.

Pozostaje pytanie, czy nie będzie trzeciego pokropku po dodaniu do tablicy literek „bł”.

Tekst i fot.: Józef Figura

Porządki

Miasto szykuje się do jesiennej sprzątki.

Nowotarski urząd miasta zaprasza do udziału w jesiennej edycji akcji sprzątki swojej najbliższej okolicy. „Będzie to nawiązanie do akcji, którą wspólnie z mieszkańcami miasta realizowaliśmy w okresie wiosennym. Zachęcamy wszyst-

kich do udziału w tej wspólnej inicjatywie, która będzie wyrazem troski o otaczające nas środowisko” - apeluje Elwira Nowobilska-Majewska, kierownik referatu ds. gospodarki odpadami.

W najbliższym miesiącu nowotarzanie chcą posprzątać swoje miasto. By ustalić szczegóły, pobrać worki, rękawiczki, zapytać o miejsce gromadzenia odpa-

fig

Idzie zima?

W Nowym Targu niektórzy nawet latem palą w piecach byle czym.

Pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska przez wakacje przeprowadzili 38 kontrole domów. W 4 z nich, tam gdzie mieli podejrzenia, że nie

wszystko jest w porządku - pobraли próbki z pieca. Taki swoisty „wymaz” powędrował do akredytowanego laboratorium. Tam potwierdziło się, że w 3 kominach są ślady dowodzące spalania odpadów.

fig

REKLAMA

UZDROWICIEL z FILIPIN REYNALDO JUN LITAWEN

REYNALDO JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrawicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrawiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia któremu po dwóch wizytach u uzdrawiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia że dzięki wizytom u Uzdrawiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrawiciela zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janina z Katowic po wizycie u uzdrawiciela wchłonął się guz piersi który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli może zawsze osiągnąć pomoc.

Przyjmujemy: 23 września - TARNÓW, 24 września - NOWY SĄCZ i NOWY TARG, 25 września - KRAKÓW



693 788 894 ♦ 784 609 208 ♦ 503 613852 ♦ 660 399 002

Trybsz Most dzieli

Mieszkańcy Trybsza zablokowali główną drogę - protestowali przeciwko planom odcięcia ich wioski od świata.

Społeczne niepokoje to efekt zamierzeń administratora drogi, który wspólnie z gminą Łapsze Niżne chce zbudować nowy most na Białce. Stara

przeprawa jest w fatalnym stanie, może nie przetrwać najbliższej powodzi. Pod wpływem mocnych monitów gminy Powiatowy Zarząd Dróg w Nowym Targu przystał na budowę nowego mostu. Przeprawa będzie kosztować około 14 milionów złotych. Koszty pokryją solidarnie gmina i powiat. Te ambitne plany mogą wziąć w łeb z powodu protestów. Mieszkańcy nie chcą słyszeć o zamknięciu drogi na dwa lata - tyle ma trwać budowa. Twierdzą, że wioska zostanie odcięta od świata. Karetka, służby ratownicze, a także mieszkańcy w drodze do szkoły czy pracy będą musieli wybierać objazdy przez Niedzicę i Czarną Górę. - Dziś mam do pracy pięć kilometrów. Jestem pielęgniarką środowiskową w Gronkowie. Muszę do swoich podopiecznych dojeżdżać po kilka razy dziennie. Jeśli będą musiała nadkładać dwadzieścia kilometrów, to po prostu nie będę mogła pra-

cować. Co mam zrobić? Iść na bezrobocie? - pyta jedna z protestujących mieszkanki. - Proszę zwrócić uwagę na położenie przedsiębiorców. Przecież musimy jakoś przejeżdżać z dostawami, z towarami. Bez dojazdu w Trybszu nie powstanie żadna nowa firma. A te, co już istnieją - poupadają - prorokuje przedstawiciel lokalnego biznesu. Przeciwko planom wyłączenia mostu na dwa lata są też strażacy z miejscowej OSP. - Tutaj dochodzi do bardzo wielu wypadków. Droga jest ruchliwa,

choć dwudziestokilometrowym objazdem albo utkną w korku w drodze przez Białkę? - obraża druh OSP Trybsz.

- Vox populi, vox Dei - podsumowuje wójt gminy Łapsze Niżne Jakub Jamróz. Zaznacza, że miejscowa władza nie zrobi nic bez akceptacji mieszkańców. Dopóki nie będzie zgody, budowa się nie rozpocznie - zapowiada stanowczo. Zaznacza przy tym, że obecnie są dwa wyjścia z patowej sytuacji branej pod uwagę przez miejscowe władze. Połączenie Trybsza

rzy boją się zwiększonego natężenia ruchu - zaznacza wójt. Dodaje, że druga możliwość wymaga dodatkowych uzgodnień i zapewne zwiększy koszty inwestycji o kilka milionów złotych. Poza tym krytycznie na pomysł tymczasowej przeprawy patrzy Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. Koryto Białki i jego sąsiedztwo znajduje się w obszarze ochronnym Natura 2000. Budowa dojazdu do tymczasowej przeprawy wiązałaby się z koniecznością wycinki drzew. - Myślę, że uda nam się w końcu uzgodnić inwestycję z RDOŚ, choć to może odwlec budowę nawet o rok. Powiatowy Zarząd Dróg złożył wniosek o dofinansowanie inwestycji ze środków rządowych, gdybyśmy je uzyskali, to będzie nas stać na zbudowanie tymczasowego mostu. Bez pieniędzy z zewnątrz budżet gminy nie udźwignie dodatkowych paru milionów. Most na Białce po prostu nie powstanie - podsumowuje Jakub Jamróz, a jednocześnie raz jeszcze uspokaja: bez akceptacji mieszkańców inwestycja nie ruszy.

W niedzielę w południe ponad setka mieszkańców zebrała się przy Szkole Podstawowej w Trybszu i chcąc zwrócić uwagę na swoje problemy - cyklicznie blokowała drogę. Kierowcy traktowali akcje żywczliwie, z wyrozumiałością. Grupa motocyklistów nawet się czynnie do protestu przyłączyła.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



W niedzielne popołudnie ludzie wylegli na ulice.

krętą, wąską i niebezpieczną. Mamy pełne ręce roboty. Ale jak nie daj Bóg zostaniemy bez dojazdu, a dojdzie do jakiegoś nieszczęścia, to kiedy możemy liczyć na jakąś konkretną pomoc, skoro jednostki będą musiały je-

nową drogą z pobliskimi Kremniami (gdzie jest nowy most na Białce) oraz budowa przeprawy tymczasowej obok starego mostu. - Pierwsza możliwość jest mało realna, bo oprostowali ją mieszkańcy Krempach, któ-

Kluskowce

Trening czyni druha

Przez dwa dni w Kluszkowcach druhowie OSP z całej Polski - „wyginali śmiało ciało”.

W ostatni weekend odbywała się VIII Ogólnopolska Olimpiada Sportowo-Pożarnicza Strażaków OSP. Areną zmagania był już tra-

dycyjnie teren Ośrodka Narciarskiego Czorsztyn Ski w Kluszkowcach.

W tym roku w zawodach wzięło udział 21 drużyn strażackich, w tym trzy zastępy kobiece.

Druhowie mieli do pokonania wymyślny tor przeszkód, rozlokowany na stromym zboczu. Aby uzyskać dobry rezultat, trzeba się było wykazać nie tylko fizyczną tężyzną, wy-

trzymałością, ale również sporą dozą sprytu, a przede wszystkim umiejętnością współdziałania. O wynikach decydował czas, w jakim drużyny pokonały poszczególne konkurencje podczas dwóch dni rywalizacji.

Najlepszy rezultat i tytuł mistrzowski uzyskali strażacy ze Sptkowic. Na drugim stopniu podium stanęli druhowie z Małego Cichego, tuż przed drużyną z małopolskich Targanic Dolnych.

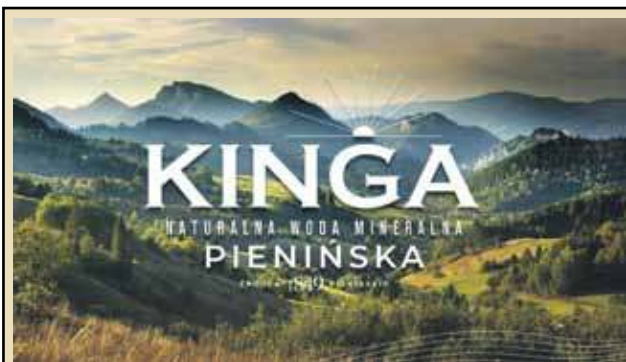
W konkurencji kobiecej najlepszy rezultat uzyskały drużyny z Giedlarowej w województwie podkarpackim przed drużyną kobiecą ze Stasiówki, również z Podkarpacia, i strażakami ze Skotnik w województwie świętokrzyskim.

Wśród drużyn mieszanych pierwsze miejsce wywalczyła drużyna z Kąkolewnicy (woj. lubelskie) przed strażakami ze Stasiówki (woj. podkarpackie) i druhami z Biedaczowa (woj. podkarpackie).

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



REKLAMA



OSHEE WORLD to jedna z najbardziej innowacyjnych i dynamicznie rozwijających się firm w branży Food & Beverage w Polsce, lider rynkowy w kilku kategoriach (OSHEE, KINGA PIENIŃSKA, SONKO).

Do Zespołu Utrzymania Ruchu w Rozlewni Wody Mineralnej „Kinga Pienińska” w Krościenku nad Dunajcem poszukujemy osób na stanowiska:

SPECJALISTA DS. UTRZYMANIA RUCHU
oraz
TECHNIK DS. UTRZYMANIA RUCHU

SPECJALISTA DS. UTRZYMANIA RUCHU

Opis stanowiska:

- wykonywanie napraw oraz przeglądów maszyn i urządzeń,
- prowadzenie obsługi maszyn i urządzeń pod względem mechanicznym i elektrycznym,
- wprowadzanie usprawnień i modyfikacji w obszarze maszynowym i narzędziowym,
- wykonywanie przeglądów prewencyjnych,
- planowanie i kontrola stanów zapasów części zamiennych,
- zamawianie części serwisowych/zamiennych,
- prowadzenie dokumentacji.

Poszukujemy osoby:

- z kilkuletnim doświadczeniem w Dziale Utrzymania Ruchu,
- posługującą się oprogramowaniem klasy CMMS lub ERP,
- z umiejętnościami czytania rysunku technicznego, pracy z dokumentacją techniczną i obsługi Ms Office,
- gotowej do pracy w systemie zmianowym,
- posiadającej czynne prawo jazdy kategorii B.

TECHNIK DS. UTRZYMANIA RUCHU

Opis stanowiska:

- wykonywanie napraw oraz przeglądów maszyn i urządzeń,
- wykonywanie przeglądów prewencyjnych,
- przygotowywanie raportów z czynności serwisowych i prewencyjnych,
- wprowadzanie usprawnień i modyfikacji w obszarze maszynowym i narzędziowym.

Poszukujemy osoby:

- z wykształceniem min. średnim technicznym o profilu mechanicznym lub pokrewnym,
- z doświadczeniem w Dziale Utrzymania Ruchu,
- posługującą się dokumentacją techniczną i umiejącą czytać rysunek techniczny,
- gotowej do pracy w systemie zmianowym.

Oferujemy:

- zatrudnienie na umowę o pracę w firmie o ustabilizowanej pozycji na rynku,
- możliwość podnoszenia kwalifikacji i rozwoju zawodowego,
- rynkowe wynagrodzenie,
- możliwość zyskania cennego doświadczenia.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy: **rekrutacja@oshee.eu**

Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica,
ul. Główna 28
Delikatesy Centrum
II piętro

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslaw Misiński

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com



Niemal stoletnie
rabczańskie przedszkole
nadal walczy o byt.

Burmistrza z grilla

Kuratorium grilluje
rabczańskiego
burmistrza, protokół
z kontroli w przedszkolu
nr 2 - miażdżący
dla lokalnych władz.

Na podstawie dokonanego w trakcie kontroli oglądu budynku przedszkola stwierdzono, że w dniach 1, 2, 3 i 6 września 2021 r. nie było prądu, brakowało oświetlenia w pomieszczeniach oraz ciepłej bieżącej wody - to tylko jedno z ustaleń kontrolujących.

Przedstawiciele kuratorium oświaty aż czterokrotnie kontrolowali rabczańską placówkę w pierwszym tygodniu roku szkolnego. Ich ustalenia są porażające.

Znaczną część protokołu z kontroli stanowią bardzo liczne uchybienia formalne. Jak się okazuje, przedszkole powinno funkcjonować już w sierpniu. Samorząd tego terminu nie dotrzymał, mimo że data została wskazana w arkuszu organizacyjnym, stanowiącym swoisty plan działania placówki na cały rok. Ponadto sam arkusz przedstawiony przez gminę do zaopiniowania w kuratorium nie zawierał wymaganych informacji. Magistrat deklarował na przykład, że od 1 września placówka będzie czynna 10 godzin dziennie. Tymczasem w pierwszym dniu roku szkolnego rodzice usłyszeli, że mogą dzieci oddać do przedszkola na najwyżej pięć godzin...

Kontrolerzy zarzucili też kierownictwu placówki edukacyjnej, że nie poinformowało rodziców o zmianie zasad funkcjonowania placówki. Nie tylko

o skróceniu godzin pracy, ale też o tym, że dzieci nie będą mogły korzystać z żywienia. Raport kuratorium stwierdza ponadto, że nowy statut przedszkola został uchwalony przez radę pedagogiczną niezgodnie z Prawem oświatowym. Do uchwały w sprawie przyjęcia statutu przekazanej kuratorium nie została dołączona lista obecności na posiedzeniu rady pedagogicznej. Dlatego kontrolerzy nie mogli stwierdzić, że podczas głosowania było wymagane kworum. Na domiar złego przyjęte zmiany w statucie nie zostały skonsultowane z radą rodziców, choć tego wymagają przepisy.

Zdaniem kontrolerów także zatrudnienie nauczycieli przedszkola jest niezgodne z przepisami Karty Nauczyciela. A nawet powołanie na stanowisko dyrektora odbyło się niezgodnie z rozporządzeniem ministra edukacji i nauki.

Lista dzieci zapisanych do przedszkola, którą dysponowała obsługa przedszkola w pierwszym dniu nowego roku, nie była spójna z dokumentacją z rekrutacji i arkuszem organizacyjnym. Niezgodnie z przepisami był też prowadzony dziennik zajęć przedszkola. „W budynku przedszkola nie zapewniono dzieciom bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki” - stwierdza na koniec raport kuratorium oświaty.

Kilkunastostronicowy dokument wieńczy długa lista założeń, nakazujących usunięcie uchybień w „trybie natychmiastowym”. Najważniejsze z założeń: zapewnić dzieciom uczęszczającym do przedszkola bezpieczne i higieniczne warunki nauki, wychowania.

Przypomnijmy, do eskala-

cji konfliktu o Przedszkole nr 2 w Rabce doszło, gdy samorząd wypowiedział obowiązujące dziesiątki lat warunki i przestał partycypować w kosztach wywozu śmieci z cmentarza parafialnego. Parafia (właściciel budynku przedszkola) przez dwa lata opłacała rachunki samodzielnie, jednocześnie nie przerywając rozmów z burmistrzem. Gdy nie udało się skłonić władz miasta do przywrócenia dawnych zasad - parafia podwyższyła (na 4 tysiące złotych - połowa miesięcznego rachunku za śmieci) czynsz za wynajem przedszkola. Samorząd wypowiedział umowę najmu i rozpoczął przygotowania do przeniesienia placówki do Szkoły Podstawowej nr 1. Przekształcenie stanowczo oprotestowali rodzice, sugerując, że to wstęp do likwidacji najstarszego rabczańskiego przedszkola. Oni też zaskarżyli uchwałę w sprawie przeniesienia. Po stronie rodziców stanęło kuratorium oświaty. Samorząd się odwołał od negatywnej opinii, ale minister edukacji utrzymał ją w mocy. Tym samym - zgodnie z prawem - przedszkole powinno nadal działać w niezmienionej formie. Jednak samorząd, nie czekając na ruch resortu, podjął kroki w kierunku likwidacji placówki. Umowa z probostwem została rozwiązana, podobnie jak wszelkie umowy na przyłącz mediów.

Sytuacja jest nadal patowa: samorząd prowadzi działalność w budynku parafii bez umowy, w dodatku nie zdołał na czas przywrócić zasilania, telefonów, ciepłej wody. Dzieci nie dostają też posiłków, a przedszkole działa tylko w okrojonej formule (pracuje do godziny 13).

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Raba Wyżna

Kudłaty poszkodowany

Nietypowa akcja strażaków z Raby Wyżnej - pospieszyli na ratunek... psu.

Intervencja została przeprowadzona przez druhów w ubiegłym tygodniu. Do

strażaków dotarła informacja, że w przepuście pod drogą łączącą Rabę Wyżną ze Skawą utknął pies. Wcześniej zwierzak ucierpiał w wypadku komunikacyjnym. Ranne zwierzę zasyłło się w przepuście. Czekala go

śmierć w mękach. Strażacy, którzy przybyli na miejsce, do spółki z policjantami zdołali wydobyć poranionego i przestraszonego zwierzaka i przekazać go pod opiekę weterynarza.

mk

No to w góry

Pod koniec września już po raz 67. odbędzie się słynny Złot Turystyczny im. Elfrydy i Czesława Trybowskich.

Do wspólnego wędrowania po beskidzkich szlakach zaprasza rabczański Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznaw-

czego. „Celem rajdu jest popularyzacja turystyki i krajoznawstwa wśród młodzieży szkolnej, poznawanie walorów krajoznawczych Beskidów, historii regionu, kultury oraz przyrody i rozwijanie współpracy międzyszkolnej” - podkreślają organizatorzy.

Złot odbędzie się w dniach

29 września - 1 października. Metą będzie schronisko na Hali Krupowej - Sidzinie Pasionki.

W programie imprezy znalazły się liczne atrakcje: konkurencje sportowe, test wiedzy turystycznej, paintball, most linowy, posiłek. Symboliczne wpisowe wynosi zaledwie 10 złotych.

mk

Asfalt się wylał

Ulica Garncarska w Rabce z nową nawierzchnią.

Dobiegł końca remont kolejnego odcinka jednej z bardziej zrujnowanych rabczańskich dróg. Ulica zyskała nową nawierzchnię aż do połączenia z osiedlem Gilówka. Wcześniej drogę pokrywała historyczna i bardzo już zdemolowana trylinka oraz betonowe płyty. Teraz cały odcinek pokrywa równy dywanik asfaltowy. Roboty pochłonęły niemal ćwierć miliona złotych.

mk

Rabka-Zdrój, Osielec

Wyszczekani ratownicy

Wielkie szkolenie z udziałem czworonożnych ratowników GOPR i policyjnych poszukiwaczy.

Wubiegłym tygodniu w Rabce i Osiełcu odbywało się dwudniowe szkolenie z udziałem przewodników psów ratowniczych Grupy Podhalańskiej GOPR i przewodników psów z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu oraz Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie. - Szkolenie obejmowało tematykę poszukiwania osób martwych - z wykorzystaniem psów - w terenie

otwartym, zamkniętym, a także na ciekach wodnych. Podczas szkolenia omawiane były również stosowane metody i narzędzia - informuje Grupa Podhalańska GOPR.

Zajęcia w ramach szkolenia były prowadzone na poligonie psów ratowniczych Grupy Podhalańskiej GOPR w Rabce a także, na terenie kamieniołomu w Osiełcu.

W szkoleniu wzięło udział 10 osób i 11 czworonogów: Bani, Mania, Mija, Hora, Watra, Abi, Mila, Zori, Rysiu, Czesiu oraz Ozzi.

mk

Nie tędy droga

Przeprawa łącząca ulicę Nowy Świat i Do Pocięsnej Wody została wyłączona z ruchu do odwołania.

Zamknięcie mostu ma związek z rozpoczęciem prac przy budowie nowej przeprawy. Jak już informowaliśmy, prace ruszyły w ubiegłym tygodniu. Na brzegu Ponieczanki pojawił się ciężki sprzęt budowlany. Rozpoczęły się roboty ziemne, związane z posadowieniem nowych przyczółków mostowych.

Przetarg na budowę obiektu w ciągu ulicy Nowy Świat udało się rozstrzygnąć dopiero za trzecim razem. Podczas ostatniego postępowania przetargowego, rozstrzygniętego pod koniec czerwca, zgłosiło swoje oferty czterech potencjalnych wykonawców. Rozstrzał proponowanych stawek był dość duży. Najtańsza oferta niewiele przekraczała cztery miliony złotych, a najdroższa - sięgnęła niemal sześciu milionów. Ostatecznie magistrat zdecydował się zawrzeć umowę z najtań-

szym z wykonawców. Początkowo urząd miasta zakładał, że przeprawa będzie gotowa jeszcze w tym roku, ostatecznie jednak termin oddania inwestycji do użytku został wydłużony do końca kwietnia przyszłego roku.

Nowa przeprawa - w odróżnieniu od dotychczasowej - ma być pełnowymiarowa i umożliwić wyminięcie się dwóch samochodów. Most zostanie też wyposażony w chodniki po obu stronach.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



Tędy już nie przejdziemy...

Pierwszy powakacyjny, ale pełen turystów tydzień w Tatrach. Mimo dobrej pogody i suchych szlaków doszło do wielu wypadków. Ratownicy mieli sporo pracy.

● **WTOREK 7 września.** Po 16 z rejonu Sarniej Skały przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę, która w wyniku poślizgnięcia i upadku doznała poważnego urazu stawu skokowego.

● **ŚRODA 8 września.** Po 16.30 powiadomiono centralę TOPR, że podczas podejścia z Koziej Przełęczy na Kozie Czuły blokady psychomotorycznej doznało dwoje turystów. Potrzebując pomocy. Ratownik pełniący dyżur w Pięciu Stawach asekurując, wyprowadził ich na Kozie Wierch i sprowadził do schroniska w Stawach.

● **CZWARTEK 9 września.** Po 14 ze szlaku z Giewontu na Kondracką Przełęcz przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę z urazem nogi. Przed 15.30 powiadomiono centralę TOPR, że w rejonie Karbu turysta został ugodzony w klatkę piersiową spadającym kamieniem. Ma problemy z oddychaniem i silny ból. Turystę śmigłowcem przetransportowano do szpitala. Przed 20 do TOPR zadzwonił turysta informując, że na Orlej Perci, w okolicach Małej Buczynowej Turni, zgubił szlak, wszedł w eksponowany teren, z którego boi się ruszyć. Po 23.30 ratownik pełniący dyżur w Murawańcu dotarł do turysty. Po założeniu stanowiska ratownik opuścił na linie turystę na szlak i doprowadził go na Krzyżne. Tam turysta poinformował, że nie potrzebuje już dalszej pomocy. W czasie tych działań - o północy do centrali TOPR zadzwonili turyści

schodzący z Kondrackiej Przełęczy, którym skończyło się światło i mają problemy z bezpiecznym zejściem. Ratownik przed pierwszą dotarł do turystów, sprowadził ich do schroniska i samochodem zwiózł do Zakopanego.

● **PIĄTEK 10 września.** Po 15 ze szlaku pomiędzy Świnicą a Świnicką Przełęczą oraz z Pięciu Stawów przetransportowano do szpitala turystów, którzy doznali urazów nóg. Przed 20 do

a Trzydniowińskim Wierchem z informacją, że córka doznała bolesnego urazu nogi. Wystartował śmigłowiec. Najpierw na pokład zabrano z rejonu Dziurawej Przełęczy osłabionego turystę, a potem turystkę spod Kończystej i przetransportowano ich do szpitala. Pomiędzy godz. 16 a 17.30 przetransportowano śmigłowcem do szpitala: z Jaworzynki turystę z urazem nogi, ze Świstówki turystkę z urazem nogi,

tomności. Tuż przed 13 do TOPR zadzwoniła taterniczka informując, że wraz z partnerem rozpoczęli wspinaczkę na zach. ścianie Kościelca drogą „Prawy Dziędzielewicz”. Jej partner prowadzący i wyciąg utknął w trudnym miejscu około 25 m nad podstawą ściany. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu nad taternikiem desantowali się ratownicy. Ze stanowiska zjechali do niego i opuścili go do podstawy ściany. W drodze powrotnej z Hali Gąsienicowej śmigłowiec zabrał do szpitala dwie osoby - turystę z urazem twarzy i turystkę z atakiem astmy. Przed 19.30 informacja o urazie nogi u turystki znajdującej się w Dolinie Starorobociańskiej. O 19.30 informacja o turystce z urazem nogi znajdującej się nad łańcuchami w Szarym Żlebie, o 19.35 informacja o osłabionej turystce w rejonie Buli pod Rysami. Do Doliny Starorobociańskiej wyjeżdża pojazdem terenowym ratownik, który zwozi turystkę do Doliny Chochołowskiej. Do Szarego Żlebu wyrusza 11-osobowa ekipa ratowników, którzy o 21.45 docierają do oczekującej na pomoc turystki. Po zaopatrzeniu znoszą ją do wylotu Doliny Miętusiej i dalej samochodem przewożą do szpitala. Z Morskiego Oka na Bulę pod Rysami wyrusza pełniący tam dyżur ratownik, a z centrali wyjeżdża 7-osobowa grupa wsparcia. O 21.20 ratownik dociera do turystki i rozpoczyna sprowadzanie do Morskiego Oka. Po północy turystkę doprowadzono do schroniska.

W omawianym okresie ratownicy udzieliли pomocy 63 osobom. Główne przyczyny wypadków, do jakich doszło w omawianym okresie, to urazy stawów, zaślabnięcia, odwodnienie, „zapchanie się” w trudny teren, brak światła.

Adam Marasek



centrali TOPR zadzwonił turysta, który schodząc z Krzyżnego do Stawów, spadł kilkanaście metrów z trawersu Buczynowej Dolinki. Nic mu się nie stało, ale nie może wydostać się na szlak. Z Pięciu Stawów wyruszyło dwóch ratowników. O godz. 21.50 dotarli do turysty, który znajdował się w Szerokim Żlebie. Asekurując, wyprowadzili go na szlak i doprowadzili do schroniska.

● **SOBOTA 11 września.** Po 15 zgłoszenie od turysty znajdującego się na grani pomiędzy Wołowcem a Łopatą, że jego kolega, z którym wędruje, poważnie zaślabł. Po kilku minutach telefon od turystki wędrującej z córką pomiędzy Kończystą nad Jarząbczą

z Doliny Roztoki turystę z urazem nogi. Przed 21.30 do TOPR zadzwonili taternicy (2 osoby) znajdujący się pomiędzy Żabią Przełęczą a Rysami informując, że utknęli w ścianie w trudnym terenie. Z centrali do Morskiego Oka wyjechała 6-osobowa grupa ratowników, którzy po 1.20 dotarli pod ścianę. Okazało się, że taternicy znajdują się około 30-40 m powyżej piargów. O 2 dotarli do taterników. Po założeniu stanowiska opuścili ich do podstawy ściany i przed 5.30 doprowadzili do Morskiego Oka.

● **NIEDZIELA 12 września.** Po 11.20 z rejonu Przełęczy między Kopami przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę po utracie przy-



W górach, mimo wspaniałej, letniej aury, pachnie już nadchodzącą jesienią. Na szlakach spokojniej, tylko w weekendy można poczuć się jak w szczycie sezonu.

● **Środa 8 września.** Prośba o wsparcie poszukiwań w rejonie Jeziora Czorszyńskiego. Ratownicy GOPR prowadzą poszukiwania z pomocą psów ratowniczych oraz z wykorzystaniem dronów.

● **Piątek 10 września.** W godzinach nocnych na prośbę Grupy Krynickiej GOPR ratownicy udają się do Trzetrzewiny. Prowadzone są tam poszukiwania 90-letniej osoby z demencją. Po wykonaniu przydzielonych zadań ratownicy wracają do stacji.

● **Sobota 11 września.** Do stacji centralnej dociera zgłoszenie o wypadku rowerowym na Śnieżnicy. Na miejsce dociera zespół ratowniczy. Po wykonaniu czynności medycznych poszkodowany zostaje ewakuowany i przekazany do karetki ZRM.

● **Niedziela 12 września.** Pierwsze tego dnia zgłoszenie dociera do Stacji Centralnej około godziny 4 w nocy. Pomocy potrzebuje dziecko z dusznością w jednej z baczek pod Turbaczem. Ratownicy wykonują czynności medyczne i ewakuują dziecko wraz z opiekunem do samochodu. Ok. godz. 16 ratownik dyżurny odbiera zgłoszenie o wypadku rowerowym w rejonie Maciejowej. Ratownicy, po zaopatrzeniu poszkodowanej, ewakuują ją do własnego transportu. Równocześnie ratownicy pełniący dyżur w Szczawnicy pomagają kobiecie z problemami oddechowymi - decydują się na wezwanie na miejsce ZRM. Ostatnie tego dnia zgłoszenie dociera do centrali kilka minut przed 19. CPR Kraków przekazuje informację o zaginięciu turysty w drodze z Turbacza do Koninek. Z wywiadu wynika, iż zaginiony ma 80 lat i nie jest przygotowany do nocnej wędrowki. W rejon działania udają się 2 zespoły ratownicze. Po kilkudziesięciu minutach działań udaje się odnaleźć poszukiwanego. Ratownicy ewakuują turystę, który jest w dobrym stanie, do Koninek.

Rafał Zmarz

37. BABIOGÓRSKA jesień

Zawoja
17-19.09.2021

PIĄTEK 17 WRZEŚNIA

9.30 VI KONFERENCJA NAUKOWA W ZAWOJU PT. „KOBIECY BABIEJ GÓRY, BESKIDÓW I KARPAT”, CZ. II. HOTEL JAWOR, ZAWOJA WILCZNA
17.00 WERNISAZ WYSTAWY TKANIN ARTYSTYCZNYCH „KLIMATY BABIOGÓRSKIE”, GALERIA NA UCIECHE, ZAWOJA WILCZNA

SOBOTA 18 WRZEŚNIA

TEREN PRZY OŚRODKU W CZASOWYM DIABŁAK, ZAWOJA WILCZNA

13.30 **REDYK** - WIDOWISKO ZEJŚCIA OWIEC Z HAL Z ZESPOŁAMI REGIONALNYMI (START ZAWOJA SKŁADY, FINAL ZAWOJA WILCZNA)
PODZIAŁ OWIEC PROWADZONY PRZEZ ZESPÓŁ REGIONALNY **ZBYRCOK** Z JUZZCZYNA
13.45 ZESPÓŁ REGIONALNY **ZBYRCOK** Z JUZZCZYNA Z PROGRAMEM „NA SZALASIE NA HALI ŚMIETANOWEJ”
14.15 **OFICJALNE OTWARCIE FESTIWALU** WSPÓLNE ODŚPIEWANIE HYMNÓW GÓRALI BESKIDZKICH
14.30 ZESPÓŁ GÓRALSKI **WATRA** Z CZARNEGO DUNAJCA
15.15 ZESPÓŁ FOLKLORYSTYCZNY **RABČIČANKA** Z RABČIC ZE SŁOWACJI
16.15 **KAPELA FOLKOWA** Z KLJUŻ Z RUMUNII
17.00 ZESPÓŁ PIESNI I TANCA **WIERCHY** Z MIŁÓWKI
18.00 ZESPÓŁ REGIONALNY **CIEŚLICA** Z ZAWOI
18.30 PASOWANIE NA ZBÓJNIKA I NA BABIOGÓRSKIE CZAROWNICE - **BRACTWO ZBÓJNIKÓW SPOD BABIEJ GÓRY**
19.00 ZESPÓŁ **POTOCK**. Z ZESPOŁEM GOŚCINNIE WYSTĄPI **ANDRZEJ DZIUBEK** Z ZESPOŁU DE PRESS
20.15 ZESPÓŁ **TREBUNIE-TUTKI & GOORAL**
21.30 ZABAWA POD GWIAZDAMI **KAMIL KOŁODZIEJCZYK BAND**

NIEDZIELA 19 WRZEŚNIA

TEREN PRZY OŚRODKU W CZASOWYM DIABŁAK, ZAWOJA WILCZNA

11.00 **DZIECI BABIEJ GÓRY** - WYSTĘPY DZIECIĘCYCH ZESPOŁÓW FOLKLORYSTYCZNYCH
ZESPÓŁ REGIONALNY **ZBÓJNIK** ZE SKAWICY
DZIECIĘCY ZESPÓŁ REGIONALNY **ORAWIANIE** IM. HERÓDKA Z LIPNICY WIELKIEJ
ZESPÓŁ REGIONALNY **JUZYNA** Z ZAWOI
ZESPÓŁ REGIONALNY **MALI WIYRCHOWIANIE** Z BUKOWINY TATRZAŃSKIEJ
DZIECIĘCY ZESPÓŁ REGIONALNY **HOLNIKI** Z BYSTRZY-SIDZINY
12.30 STOWARZYSZENIE **NASZA SKAWICA** - 10-LECIE ISTNIENIA
13.00 ZESPÓŁ REGIONALNY **BABIOGÓRZANIE** - POLANA MAKOWSKA Z MAKOWA PODHALAŃSKIEGO
13.30 **KAPELA FOLKOWA** Z KLJUŻ Z RUMUNII
14.30 ZESPÓŁ REGIONALNY **MIETNIOWIACY** Z WIELICZKI
15.30 REGIONALNY ZESPÓŁ TANCECZNY **POGÓRZANIE** Z GORLIC
16.15 ZESPÓŁ FOLKOWY **CZEREMSZYNA**

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE

OK. 17.00 WYSTAWA WYKALIFRYNA UCIECHE, ZAWOJA WILCZNA
• **POPLEHEROWA WYSTAWA TKANIN ARTYSTYCZNYCH**
OK. 17.00 WYSTAWA WYKALIFRYNA UCIECHE, ZAWOJA WILCZNA
• **POKAZY REKONSTRUKCJE W HARBODZIE „PLECIE SIĘ JESIEŃ”**
• **POKAZ „NA SZALASIE”**
• **TANIECZKI I REKONSTRUKCJE LUDOWE**
• **ANIMACJE I WARSZTATY DLA DZIECI** - Stacja Ciepłota
• **PRZESTRZEN DLA DZIECI „KRAJNA MIĘKOŚCI”**
INSTALACJE ARTYSTYCZNE „KRAJNA” I „JAJCZYNA” - Stacja Ciepłota
• **GRY I ZABAWY Z BABIOGÓRSKIM PARWEM NARODOWYM** - Stacja Ciepłota
• **REKREACYJNE PRZEJAZDY CIUCHCĄ** - Stacja Ciepłota

www.babiogorskajesien.pl

ORGANIZATOR
Babiogórskie Centrum Kultury
ul. 11 marca 1948 r. 100
17-110 Zawoja

BABIOGÓRSKIE
CENTRUM KULTURY



WSPÓRZACZKA
Starostwo Powiatowe w Suchej Beskidzkiej
Galeria na Uciechu w Zawoi
Babiogórski Park Narodowy
Orawski Park i Inicjatywa w Zubrzy Górze
Związek Stowarzyszenia Włókiści Łasie Prymalnych
Ośrodek Wzrostowy „Dziękuję” w Zawoi

WYKONAWCIE HONOROWY
Agata Tęcza - Komand Honorowy Rumeli w Krakowie
Aneta Pał - Komand Honorowy Rumeli w Krakowie
Marian Pał - Włóki Głowy Zawoi

PATRONAT MEDIALNY



SPONSORZY



34. Babiogórska Jesień odbywa się w ramach
Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.



Harkłowa

Szczepimy się z kołem gospodyń

Szczepcie się! To nic nie boli. Wystarczy wypełnić krótką ankietę, wystawić ramię do szczepienia, i gotowe - zachęcał podczas Pikniku Rodzinnego zorganizowanego w ramach akcji „Szczepimy się z KGW” sołtys Harkłowej Grzegorz Guroś.

Inicjatorką zorganizowania w Harkłowej Pikniku Rodzinnego połączonego z akcją szczepień przeciwko Covid-19 była Katarzyna Bryja, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Harkłowej. Impreza odbyła się w sobotę 11 września na placu przed remizą OSP i cieszyła się dużym zainteresowaniem. - Dowiedziałam się, że w ramach takiej akcji KGW może z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa pozyskać aż 8 tys. zł. Postanowiłam więc złożyć wniosek o dotację i zorganizować taki piknik u nas - tłumaczyła. Jak podkreślała, warunki pozyskania pieniędzy były trzy: podpisanie umowy z punktem szczepień, zapewnienie obecnym co najmniej trzech atrakcji i napisanie sprawozdania z wydarzenia. Co znamienne, w powiecie nowotarskim jedynie KGW w Harkłowej zwróciło się

do ARiMR z takim wnioskiem.

- Kiedy nasze panie zapytały, czy sołtys i rada sołecka pomogą im w urządzeniu imprezy, zaangażowaliśmy się bardzo chętnie. Do współpracy dołączyli też strażacy, zespół Mali Horklowianie, firma wypożyczająca rowery elektryczne, Biblioteka Publiczna w Harkłowej z Moniką Luberdą na czele i inni - pod-

ka zespołu Mali Horklowianie, która podkreśliła, że dla jej podopiecznych możliwość wystąpienia na scenie przed swoimi rodzicami i dziadkami zawsze jest bardzo motywująca.

I jak przy tego typu okazjach bywa, już samo odblokowanie możliwości spotkania się w szerszym gronie, posłuchania muzyki, obejrzenia występu zespołu

buzie do malowania, smarowali kredą po chodniku i wbiegali na scenę, by pod okiem druhów z harkłowskiej OSP i wykwalifikowanego ratownika górskiego Ryszarda Łukasika przećwiczyć na fantomach udzielanie pierwszej pomocy. Oblegany był też kącik ze smakołykami przygotowanymi przez KGW, grill i stisko z rowerami elektrycznymi.

Kto chciał, mógł zjeść pożywne strogonowa, uraczyć się pysznym ciasteczkami czy poczuć moc wjeżdżania pod górę ze wspomaganie elektrycznym. Przy okazji pikniku zyskali również harkłowscy strażacy, bo do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej zapisało się kilku młodych. W tle do wszystkich dziejących się na scenie i pod sceną wydarzeń pracownicy firmy Lasermed szczepili zainteresowanych jednodawkowym preparatem firmy Johnson&Johnson i dwudawkowym preparatem firmy Pfizer.

Wisienką wieńczącą to promujące szczepienie wydarzenie w Harkłowej był wieczorny spektakl pt. „Herszt Banda” w wykonaniu miejscowej grupy teatralnej.

Tekst i fot.:

Krystyna Waniczek



Koło Gospodyń Wiejskich w Harkłowej zachęcało do szczepień i bawiło. Tu scenka humorystyczna o dylematach chcących pójść za mąż dziewczyny.

kreśla Grzegorz Guroś. - Uważamy, że takie wydarzenia są potrzebne, bo wnoszą coś dobrego i pomagają zjednoczyć ludzi. Podobnego zdania była też Joanna Plewa, instruktorka i choreograf-

regionalnego, pośmiania się ze scenki humorystycznej w wykonaniu KGW czy podziwiania sprawności strażaków była tym, co ściągnęło na imprezę ludzi. Najmłodszy chętnie wystawiali



Most w Waksmundzie

Gmina Nowy Targ dawniej i dziś

Sołtysi z gminy Nowy Targ zbierają archiwalne zdjęcia.

Jeśli ktoś ma zdjęcie starej szkoły, remizy albo innych miejsc w swojej miejscowości, może przynieść je sołtysovi lub do urzędu gminy. Trwa zbiórka archiwalnych fotografii. Trafia one do publikacji, która powstaje z okazji 30-lecia samo-

rządu w Polsce. Akcję koordynuje w Urzędzie Gminy Nowy Targ Monika Lenart-Kuczyńska. - Chodzi o zdjęcia, które związane są z działalnością samorządu przez 30 lat, ale mogą być też starsze fotografie - wyjaśnia. Dodaje, że miejsca uwiecznione na zdjęciach archiwalnych, będą zestawione ze współczesnymi fotografiami.

mon

Firma z wieloletnim doświadczeniem w branży OZE poszukuje działek do wydzierżawienia z przeznaczeniem na farmy fotowoltaiczne.

Wielki boom na instalacje fotowoltaicznych trwa w najlepsze. Ekologia jest dziś nie tylko w modzie, ale i w cenie. Bo w tym wszystkim chodzi nie tylko o oszczędzanie i zarabianie pieniędzy, ale także o wykorzystanie alternatywnych źródeł energii i ratowanie środowiska naturalnego dla przyszłych pokoleń. Wielkie wyzwania technologiczne i cywilizacyjne wymaga nie tylko sporych nakładów ale także konkretnych terenów, na których farmy fotowoltaiczne mogą powstać.

Pro Vento Energia to polska firma, która jest obecnie liderem w rozwoju projektów farm fotowoltaicznych na terenie Polski. Zajmujemy się ich budową, nadzorem, a w przyszłości utrzymaniem i konserwacją. W ostatnich trzech latach **przygotowaliśmy ponad 700 MW projektów** do budowy, z czego część już jest zrealizowana. **Jesteśmy nad wyraz skuteczni** i cały czas poszukujemy nowych terenów pod inwestycje.

Grunty muszą spełniać kilka podstawowych wymagań:

- minimalna powierzchnia działki 1ha
- klasa ziemi: IV, V, VI i nieużytki

Poszukujemy działek pod farmy fotowoltaiczne

Zarabiaj BEZ WYSIŁKU na dzierżawie gruntu nawet 14 000 zł/ha.

Poszukujemy minimum 1 ha, oferujemy od 10 tys. zł/ha do nawet 14 tys. zł/ha. Na przykład działki 15 ha, na których znajduje się farma 8MW zarabiają nawet 210 000 zł/rok. Umów się na bezpłatną weryfikację.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:

telefon +48 512 515 515,

e-mail: dzierzawa@proventoenergia.pl

Adres siedziby firmy:

ul. Grunwaldzka 4/10 2, 85-236 Bydgoszcz,

W zgłoszeniu proszę podać numer działki i obręb, a my sprawdzimy czy teren spełnia pozostałe wymagania energetyczne.

P>E

PRO VENTO ENERGIA

50. Rajd szlakami partyzantów

To już dziś – w czwartek 16.09.

Młodzież - uczniowie szkół m.in. w Krościenku nad Dunajcem, Szczawnicy, Grywałdzie, Maniowach, Ochotnicy Dolnej, Tylmanowej, Sromowcach Wyżnych czy Krośnicy wyruszyli z opiekunami rano ma wybrane przez siebie trasy, z których każda prowadzi do pomnika Krwawej Wigilii w Ochotnicy Dolnej. Przy nim spotykają się 13.30.

Tu przede wszystkim czeka na nich gorący posiłek, ale i ciekawy program, w tym pokazy sprzętu Muzeum AK i partyzanckiej grupy rekonstrukcyjnej. **an**



Edukację mamy w naturze

W czwartek 16.09 o godz. 18 trzecie spotkanie w ramach projektu „Edukację mamy w naturze!”. Tym razem wokół tematu „Ruch – umysł i ciało”.

Będą to rozmowy o sporcie i ruchu, o naturalnych predyspozycjach i przekraczaniu swoich własnych granic. Muzeum Tatrzańskie, organizator cyklu informuje, że pierwszą część spotkania wypełnią opowieści o osobistych doświadczeniach i refleksjach ludzi uprawiających sport na co dzień. W drugiej zaś uczestnicy wspólnie spróbują się zastanowić, jakie może mieć zastosowanie myślenie o ruchu w codziennych szkolnych praktykach. Czy istnieje coś co ułatwiałoby prowadzenie lekcji nauczycielowi, a koncentrację uczniowi.

Prelegentami będą Benita Zych - instruktorka treningu naturalnego i Magdalena Derezińska-Osiecka - biegaczka górską i filozofka.

Obowiązują zapisy. Streaming części wykładowej na żywo na Facebooku Muzeum Tatrzańskie **an**

Pępek Świata w Witkacym

„Inny Świat: Nadzieja? Rozpacz?” to temat przewodni jubileuszowej, 10. edycji Zakopiańskich Prezentacji Artystycznych, które w Teatrze im. S.I. Witkiewicza rozpoczęły się we wtorek 14.09.

Przed nami jeszcze trzy dni, w trakcie których na różnych artystycznych płaszczyznach krążyć będziemy wokół tematu tego, jak może wyglądać świat po pandemii w kontekście dynamicznych zmian, jakie zachodzą ostatnio tak globalnie, jak i lokalnie, nie raz powodując zamęt, dezorientację, utratę wiary w narrację liberalną.

Dotykają go trzy spektakle Teatru Witkacego - „Akt przerwany, czyli teatr (nie)konsekwencji”, „The underground man” i „Rzeźnia”, które obejrzymy w czwartek 16.09 i piątek 17.09. Będzie też m.in. wernisaż „Projektu Walizka” i spotkanie z prof. Michałem Klingerem w ramach krótkiego cyklu „Prze-powiednie”. Szczegółowy program w informatorze na str. 19. **an**



Muzyka na Szczytach

Po raz wtóry zapraszamy na Międzynarodowy Festiwal „Muzyka na Szczytach”. Przed nami jeszcze trzy festiwalowe dni i trzy koncerty.

Wszystkie w kościele św. Krzyża w Zakopanem.

W czwartek 16.09 będzie to koncert kameralny, obejmujący utwory od arcydzieł baroku po współczesne kompozycje. Ciekawym elementem programu będzie tu zaprezentowanie rzadko wykonywanych pieśni Marii Szymanowskiej. Początek - godz. 19.

Również o godz. 19 rozpocznie się piątkowy koncert wokalo-instrumentalny w wykonaniu czołowego polskiego zespołu wokalnego Camerata Silesia pod dyktando Anny Szostak.

Na koncert finałowy Festiwalu zapraszamy w sobotę 18.09 o godz. 19. Wykonawcami będą: Marcin Masecki (fortepian) i Marcin Markowicz (skrzypce). W programie: Johann Sebastian Bach - Sonata nr 3 E-dur BWV 1016 i Sonata nr 1 h-moll BWV 1014, Arvo Pärt - Fratres i Spiegel im Spiegel.

Pelen program wszystkich koncertów w informatorze na str. 19. **an**

Relacje

Po długiej przerwie Galeria BWA Jatk i w Nowym Targu przygotowała kolejne spotkanie z cyklu „Mam Wam coś do powiedzenia”.

Tym razem prof. Grażyna Jaskierska-Albrzykowska opowie o swojej pracy artystycznej w trakcie pokazu multimedialnego zatytułowanego „Relacje”.

„Prezentacja multimedialna dzieł rzeźbiarskich będzie prowadzona w formie kroniki wydarzeń z rozmaitych doświadczeń twórczych artystki. Jej refleksje, historie i opisy realizacji rzeźbiarskich w przestrzeniach publicznych w kontekście miejsca i czasu.” Zapraszamy - czwartek 16.09, godz. 18. **an**



Turniej w Warcabach Stupolowych

O Złotą Parzenicę zawalczą uczestnicy I Międzynarodowego Turnieju w Warcabach Stupolowych, który w Nowym Targu odbędzie się w dniach 17-21 września.

Turniejowi może wziąć udział każdy zawodnik posiadający ważną licencję zawodniczą PZWarc (istnieje możliwość wyrobienia licencji). Przeprowadzony zostanie w Hali Sportowej „Gorce” zgodnie z przepisami Kodeksu Warcabowego PZWarc, systemem szwajcarskim na dystansie siedmiu rund z tempem gry 90 minut na zawodnika. Nad sprawnym przebiegiem zawodów czuwać będzie sędzia. Zapraszamy do kibicowania. **an**



Babiogórska Jesień

Babiogórska Jesień to jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych w regionie Beskidów prezentujące folklor babiogórski oraz sztukę ludową regionu. Tegoroczna odbywać się będzie w Zawoi w dniach 17-19.09.

Wydarzenie rozpocznie się w piątek od konferencji naukowej „Kobiety Babiej Góry, Beskidów i Karpat cz. II”, która jest kontynuacją rozważań z 2020 roku poświęconych szerokiemu zagadnieniu, jakim jest rola kobiet w historii, tradycji i kulturze regionu podbabiogórskiego. W tym samym dniu odbędzie się też wernisaż poplenerowej wystawy tkackiej. Sobotę i niedzielę wypełnią muzyką folklorystyczna i folkowa, taniec, pokazy oraz animacje związane z kulturą ludową Górali Babiogórskich.

Jak co roku na terenie festiwalu odbywać się będą Targi Sztuki i Rękodzieła Ludowego. Nie zabraknie także widowiskowego redyku i podziału owiec, które rozpoczną sobotnie festiwalowe popołudnie.

Szczegółowy program w informatorze na stronie 19. **opr. an**



Oblicza Frasobliwego

Zakopiańskie Centrum Kultury i Centrum Kultury Rodzimej zapraszają w piątek 17.09 o godz. 16 do willi Czerwony Dwór w Zakopanem na wernisaż wystawy pokonkursowej „Oblicza Frasobliwego”.

Chrystus Frasobliwy silnie zespolił się z ludową religijnością. To wizerunek ukazujący Boga bliskiego ludziom, nie tego wsłaniałego, wszechmocnego, ale umęczonego, opuszczonego, zbolalego. Frasobliwy ucieleśniał Boga rozumiejącego wszelkie ludzkie biedy, Boga, który martwił się grzesznikami, ale który nie pozostawił ludzi bez opieki i nadziei na zbawienie. Figury Frasobliwego mają wyraz smutnej zadumy. Bardzo dobrze trafiły do wiernych; ubogich mieszkańców wsi, przytłoczonych życiowymi problemami, troską o zapewnienie minimum życiowej egzystencji rodzinie, nękanych przez moźnych; szczególnie w czasach pańszczyzny” (ze wstępu do katalogu Alicji Mironiuk Nikolskiej).

Wystawa „Oblicza Frasobliwego” jest prezentacją prac, które zostały zgłoszone do konkursu, a to aż 52 rzeźby w drewnie wykonane przez 31 autorów oraz 64 obrazy na szkle namalowane przez 42 artystów. Towarzyszyć im będą wybrane myśli Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. Ekspozycja w Czerwonym Dworze dostępna będzie dla zwiedzających do 30.10. **an**



Stan Breckenridge w Jaworkach

Jeden z największych mistrzów bluesa, pianista, wybitny wokalista i kompozytor zagra aż dwa koncerty w Muzycznej Owczarni.

Stan Breckenridge jest też autorem bestsellerów „Popular Music in America” i „African American Music for Everyone”. Również wykładowcą uniwersyteckim z tytułem doktora w dziedzinie muzykologii. Występował z takimi gwiazdami jak Nancy Sinatra, Bill Cosby i Martha Reeves. Oklaskiwany w USA, koncertował też w Japonii, Meksyku, Francji i wielu innych krajach. Teraz odwiedza Polskę.

Na scenie zobaczymy go zarówno w piątek 17.09, jak i w sobotę 18.09. **an**



Mistrzostwa Polski w Parabadmintonie

W sobotę i niedzielę 18-19.09 w Zakopanem odbędą się III Otwarte Mistrzostwa Polski w Parabadmintonie. Organizatorem wydarzenia jest Uczniowski Klub Sportowy „Orły”.

Tym razem rywalizować będą zawodnicy z Austrii, Czech i z Polski. Jednym ze startujących będzie Jakub Sikorski, reprezentant Polski i zarazem zawodnik UKS Orły. Swoją udział potwierdził również Bartłomiej Mróz - wielokrotny medalista Mistrzostw Świata i Europy, uczestnik Igrzysk Paraolimpijskich w Tokio. Miejsce: Hala sportowa przy Szkole Podstawowej nr 5 w Zakopanem, ul. Nowotarska 42. **an**



IV Bieg Hasiora

Bieg Hasiora, który Muzeum Tatrzańskie organizuje już po raz czwarty, upamiętnia sportową naturę tego także oryginalnego i ważnego dla Zakopanego artysty.

Jak podkreślają organizatorzy: „Hasior, artysta na światową skalę, był również utalentowanym biegaczem, uczestniczył w Akademickich Mistrzostwach Polski, ustanawiając rekord na dystansie 5 km. Wprowadzając codzienne treningi szybkościowe i truchtobieg, systematycznie i dokładnie dokumentował swoje osiągnięcia w zeszytach, zwłaszcza w latach 1952-1956.”

Zachęcamy zatem do podjęcia, wzorem artysty, trudu pokonania dystansu 5 km w tradycyjny sposób. IV Bieg Hasiora wystartuje z Kuźnic w niedzielę 19.09 o godz. 9. Metę będzie miał przy Galerii Władysława Hasiora (Jagiellońska 18b, Zakopane). Wszyscy, którzy nie mogą dotrzeć do Zakopanego, mogą wziąć udział w wirtualnym biegu, który wystartował 12.09 i zakończy się 26.09. Dokładne informacje o obydwu formach Biegu Hasiora i zapisy na: muzeumtatrzańskie.pl. **an**



100 lat nowotarskiego Związku Podhalan

W niedzielę 19.09 zapraszamy na obchody setnej rocznicy powstania oddziału Związku Podhalan w Nowym Targu.

Z tej okazji o godz. 10.30 w kościele NSPJ w Nowym Targu odbędzie się uroczysta msza w oprawie muzycznej zespołu Mali Śwani. Po niej zebrani i poczty sztandarowe przejdą do pomnika Władysława Orkana na placu Słowackiego, gdzie złożą wiązanki kwiatów. Organizatorzy zapraszają też na uroczystą Akademię Jubileuszową do auli PPUZ (ul. Kokoszków 71), która rozpocznie się o godz. 13. Wystąpi zespół Młode Podhale. Będzie również prezentacja multimedialna poświęcona historii oddziału ZP Nowy Targ, życzenia i listy gratulacyjne. **an**



Sejmik w Bukowinie

W niedzielę 19 września 36. Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich Zespołów Teatralnych w Bukowinie Tatrzańskiej.

Głównym zadaniem Sejmiku jest popularyzacja dorobku artystycznego wiejskich zespołów teatralnych, ukazanie piękna tkwiącego w tradycyjnej kulturze ludowej, a także tworzenie tradycji stałych spotkań integrujących zespoły i ich opiekunów. Przedstawiane spektakle oparte są na pisanych sztukach gwarowych, adaptacji klasyki dramaturgicznej do realiów lokalnych, inscenizacji tekstów literackich, na zwyczajach związanych z pracą, z obrzędowością rodzinną lub doroczną. Na bukowińskiej scenie spotkają się zespoły teatralne z województwa małopolskiego. Najciekawsze przedstawienia rekomendowane będą do udziału w Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie. Przegląd będzie transmitowany również na stronie: domludowy.pl. **opr. an**



Wieczór w Kmicicu

W środę 22.09 muzyczna podróż z Jakubem Hubickim.

Ształy bywałec kawiarnianej sceny zaprezentuje m.in. tanga, muzykę francuską czy bałkańską w aranżacji na akordeon. Zapraszamy - kawiarnia Kmicic, ul. Staszica 11a, godz. 18.30. **an**



Jacka Kogutka ślady poznaczone

- To, co Jacek zrobił z pejzażem, sposób, w jaki go przedstawił, to jest absolutnie unikatowe. Znakomicie przekazał przestrzeń i klimat architektury drewnianej, to prawdziwa rewolucja w rzeźbie - podkreślała Barbara Trochimiak podczas wernisażu w Gorlicach.

Krajobraz wyrzeźbiony w drewnie

To nie był zwykły wernisaż. Wszystko, co wydarzyło się od momentu ustalenia pierwszego terminu tej wystawy, słowa wypowiedziane przez przyjaciół artysty na jej otwarciu, zaangażowanie i wsparcie duchowe jego matki Anny Kogutek sprawiają, że wystawa dzieł Jacka Kogutka nabiera charakteru ponadczasowego i przepełnione go duchowością.

Historia życia i dorobku zatrzymana ponad czasem

Wystawa prac urodzonego w Zakopanem absolwenta szkoły im. Antoniego Kenara została zaplanowana trzy lata temu. W gościnnych progach Dworu Karwajców i Gładyszów w Gorlicach miały stanąć jego rzeźby w kamieniu, drewnie i prace wykonane innymi technikami. Niestety w jej realizacji przeszkodziła śmierć żony artysty. Później nadeszła pandemia, a zaraz po niej tragiczne wydarzenia związane z nim samym. Ponad rok po jego śmierci udało się wreszcie zorganizować tę niezwykłą ekspozycję. Przybyli na nią przyjaciele artysty - zarówno ci mieszkający w Polsce, jak i ci z zagranicy. - Czas spędzony w „Kenarze” był niezwykły. Mielśmy szczęście dotknąć jeszcze tego dawnego klimatu szkoły. Naszymi wychowawcami byli: sam Antoni Kenar, Tadeusz Brzozowski. Jestem zaskoczony, że choć nie widzieliśmy się tyle lat, czuję się tak, jakby nic się nie zmieniło - mówił krakowski grafik Jacek Walusiak. - Łączy nas ten sam kod kulturowy - dodaje Barbara Trochimiak, autorka wstępu do wydawnego z dużą starannością zarówno edytorską, jak i artystyczną, katalogu do wystawy. - Jestem zaskoczony liczbą tych prac. Nie sądziłem, że jest ich aż tyle. Trzeba pogratulować Stanisławowi Cukrowi, prezesowi Związku Artystów Plastyków z Zakopanego, że zdołał je wszystkie odnaleźć i zgromadzić - zauważył Michał Batkiewicz, który z Jackiem Kogutkiem przez pięć lat nauki w „Kenarze” siedział w jednej ławce.

Ślad po mnie czyż tu zostanie?

Wystawa i katalog poświęcony życiu i twórczości Jacka Kogutka nosi tytuł Ślady. Motto wybrała mama artysty. Zacerpnęła je z Księgi Ubogich Jana Kasprowicz. „Po ziemi chodząc zwyczajnie / Przecież swój ślad poznać” - Album jest dowodem na to, że artysta nie tylko stał się nieśmiertelny poprzez swoją sztukę, ale również pozostawił ślad w sercach przyjaciół. Sporą część katalogu zajmują ich wspomnienia o człowieku otwartym na drugiego człowieka, niezwykle wrażliwym, pracowitym, „Który nie chciał podążać „autostradą sztuki”, nie szukał łatwych dróg, nie tworzył wo-



- Znakomicie przedstawiał klimat architektury drewnianej - twierdzi Barbara Trochimiak.

kół siebie zamieszania. Był outsiderem z wyboru.” O takim którego odejście smuci nawet tych, którzy nigdy się z nim bezpośrednio nie spotkali, ale którzy, oglądając jego prace, czują pozostawioną przez niego pustkę.

Tekst i fot.: Beata Denis-Jastrzębska

JACEK KOGUTEK
- rzeźbiarz, konserwator zabytków, projektant ogrodów.
Urodził się w Zakopanem w 1958 r., zmarł w Soninie w 2020 r. Absolwent Liceum Sztuk Plastycznych im. A. Kenara w Zakopanem.
Ukończył studia na Uniwersytecie im. M. Kopernika w Toruniu na wydziale konserwacji zabytków architektury. Jest współwykonawcą szesnastu obelisków upamiętniających żołnierzy Armii Polskiej w Uzbekistanie i Kazachstanie. Swoje prace prezentował na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce, Europie i w Chinach. Pośmiertnie odznaczony Medalem Świętych Cyryla i Metodego.



Stanisław Cukier, prezes ZAP w Zakopanem, wraz z przyjaciółmi zorganizowali wystawę pt. Ślady.

Karlowe Wary

Porcelana Anny Schumacher

Zakopiańska artystka Anna Schumacher jako jedyna osoba zza granicy wzięła udział w unikatowym projekcie czeskiej fabryki porcelany THUN 1794.

Z okazji 100-lecia znanej na całym świecie fabryki THUN 1794 w Karlowych Warach siedmiu artystów zostało zaproszonych do udziału w nietypowym projekcie. W tym gronie znalazła się Polka z Zakopanego. Jej udział nie jest przypadkowy. Od lat Anna Schumacher znana jest jako czechofilka, w Pradze ma swoją pracownię graficzną, często też wyjeżdża do Czech na plenery malarskie.

Zadaniem artystów biorących udział w projekcie było pokazanie swoich malarskich talentów na porcelanie. Wcześniej jednak przeszli odpowiednie przeszkolenie. - Musieliśmy poznać wszystkie etapy produkcji, nauczyć się, jak obchodzić się z porcelaną. Malowaliśmy na różnych etapach wypału, na porcelanie szorstkiej, na glazurze - opowiada Anna Schumacher. Artyści mieli do dyspozycji całą paletę farb, a także sole i kobalt, którymi też malowali. Farby podszkliwe i nakładane na szkliwo.

- Porcelana wymaga zegarmi-strzowskiej precyzji w malowaniu, łatwo wszystko zepsuć. Wystarczy za grubo nałożony pigment, by glazura się źle nałożyła i powstały brzydkie zgrubienia - tłumaczy artystka z Zakopanego. - Zanim zaczęło nam wychodzić, potrzebna była wprawa, praktyka technologiczna - tłumaczy.

Praca odbywała się w niełatwych warunkach - w hałasie i wysokich temperaturach. Ale jak



Anna Schumacher trafiła do czeskiej fabryki nie przez przypadek. Jest znaną czechofilką, w Pradze ma pracownię, w Czechach miała już wiele wystaw, uczestniczyła tam także w plenerach.

podkreśla artystka, warto było się pomęczyć, bo było to bardzo ciekawe doświadczenie i chętnie pracowałyby tam dłużej.

- Ja kupiłam się na organicznych motywach roślinnych, ale upraszczając kształty do wzorów geometrycznych, nawiązując do stylizacji z lat 70. ubiegłego wieku. Zrobiłam też kolekcję „kosmiczną” z czarno-białymi kulkami i wzory inspirowane sztuką Japonii - opowiada Anna Schumacher. Wzory zakopianki znalazły się m.in. na serwisie do kawy, wazonach.

Od połowy sierpnia efekty pracy siódmki artystów można oglądać na wystawie w Muzeum Porcelany w Karlowych Warach, na własność której przeszła unikatowa porcelana. W listopadzie odbędzie się też wystawa w tamtejszej galerii miejskiej, gdzie oprócz porcelany będzie można zobaczyć obrazy z tymi samymi motywami.

bz



Muzyka przez duże „m”

Prapremiera utworu Szymanowskiego napisanego specjalnie na festiwal, arcydzieło Szymanowskiego i nieśmiertelna muzyka Pendereckiego. Inauguracyjny koncert XIII Międzynarodowego Festiwalu „Muzyka na Szczytach” wysoko ustawił poprzeczkę.

Danuta Sztencel, która wraz z Pawłem Mykietynem otwierała oficjalnie festiwal, nie mogła w sobotę powstrzymać łez. Wyznała, że po raz ostatni uczestniczy w organizacji tego wydarzenia. - Cały festiwal to jest zasługa Danusi. To ona 13 lat temu wpadła na pomysł, żeby zorganizować taki festiwal, żeby do Zakopanego powróciła muzyka przez duże „m” i wzięła cały ciężar organizacji na siebie - podkreślał Paweł Mykietyn, dyrektor artystyczny festiwalu. - To jest twój festiwal, twoja zasługa, ty pociągałaś za sznurki, zdobywałaś fundusze - zwrócił się bezpośrednio do prezesa Stowarzyszenia im. M. Karłowicza w Zakopanem.

Każda z trzech części sobotniego koncertu w kościele św. Krzyża była wydarzeniem. Była to jednocześnie podróż przez trzy muzyczne pokolenia, choć bez chronologii. Najpierw zabrzmiała bowiem muzyka Krzysztofa Pendereckiego - napisany w 2015 r. „Concertino na trąbkę i orkiestrę”. Sam mistrz Penderecki (zmarły przed rokiem) jeszcze kilka lat temu uczestniczył w zakopiańskim festiwalu. Popierał też ideę budowy sali koncertowej pod Tatrami.

Orkiestrą symfoniczną Naro-



Fot.: Bartłomiej Jurecki

„Stabat Mater” K. Szymanowskiego był wiesienką na torcie. Najlepszą recenzją były zwilżone oczy u nie jednej osoby na widowni.

dowej Filharmonii Muzycznej we Wrocławiu dyrygowała Marzena Diakun. Na trąbce zagrał Jan Harasimowicz.

W drugiej części usłyszeliśmy nowatorski utwór Pawła Szymanowskiego zamówiony specjalnie na ten festiwal. Była to więc prapremiera tego utworu na orkiestrę symfoniczną i wiolonczelę, na której zagrała Magdalena Bojanowicz-Kozia.

Na koniec zabrzmiała w Zakopanem arcydzieło Karola Szymanowskiego „Stabat Mater”. Choć kompozytor związany był w Zakopanem, jego monumentalne dzieło nie miało wielu okazji, by tu zabrzmieć. „Stabat Mater” to bowiem utwór na sopran, alt, baryton, chór mieszany i orkiestrę. Utwór emocjonalny, przejmujący, nawiązujący do motywu Matki Boskiej rozpaczającej po ukrzyżowaniu Chrystusa.

Sobotnia publiczność długo

oklaskiwała artystów. Choć poprzeczka została ustawiona bardzo wysoko, melomanów czeka jeszcze kilka ważnych wydarzeń.

Przed nami trzy wieczorne koncerty w kościele św. Krzyża z finałowym w sobotę, podczas którego zabrzmiała muzyka J. S. Bacha i A. Pärtä, a wystąpi Marcin Masecki (fortepian) i Marcin Markowicz (skrzypce). Okazją do bezpośredniego spotkania z artystami jest Klub Rozmów na Szczytach w kawiarni Kmicic.

◆

Podczas inauguracji nie było mowy o pieniądzach, ale tegoroczny budżet był wyjątkowo skromny. Nie popisało się miasto, które kolejny raz okroiło dofinansowanie festiwalu. Danuta Sztencel przed samym rozpoczęciem imprezy szukała ratunku wśród zaprzyjaźnionych biznesmenów. Aż trudno nie podpisać się pod komentarzem, który pojawił się na

24tp po naszej internetowej relacji: „Blask festiwalu zasłania „nę-dzę” naszych władz, które od lat traktują to i wiele innych wydarzeń artystycznych jak zło konieczne. Nasze miasto nie ma ani sali koncertowej, ani teatralnej, ani nowoczesnego kina. Artyści o światowej renomie muszą grać i śpiewać w kościołach, liczyć na „łaskę” kościelnego, prosić się o klucz od WC. To skandal i wstyd niebawym. Organizatorzy traktowani są jak dziady żebrzące (...). A władze tylko zjawiają się z bukietami kwiatów i na tym kończy się ich rola. A jak idą do wyborów, to przez kilka tygodni wszystko jest do zrobienia, budują nam sale widowiskowe, stadiony sportowe, parkingi i wiele innych cudów. Tylko że szybko budzimy się ze snu. I w efekcie możliwe jest tylko niszczenie tego miasta zabudową deweloperską”.

Beata Zalot

Twórcy Podhala w Kościelisku

Festiwal „Muzyka na Szczytach” to nie tylko okazja do posłuchania muzyki, ale także do poznania lokalnych artystów.

Pięć lat temu organizatorzy festiwalu postanowili po raz pierwszy zwrócić uwagę melomanów również na bogactwo podhalańskiej kultury i przedstawić twórców tu działających. Od tego czasu wystawy odbywają się na terenie różnych gmin. - W tym roku, tak zresztą jak i na początku tego projektu, wystawa pt. „Twórcy Podhala” prezentowana jest w Gminnym Ośrodku Kultury Regionalnej w Kościelisku - przypomniła Małgorzata Karpiel-Bzdyk - szefowa placówki podczas wernisażu w zeszłą środę.

W czasie wernisażu przedstawiono sylwetki wyśmienitych twórców ludowych, których prace rzadko goszczą w galeriach. W niewielkim pomieszczeniu można obejrzeć meble wykonane przez Antoniego Sztokfisa,

obrazy tkane przez Antoninę Żegleń, które w ogóle po raz pierwszy opuściły ściany jej domu. Zofia Kim wśród wyhaftowanych przez siebie części stroju ludowego pokazała cudę z rzadkim wzorem krokusów, wykonaną na życzenie pana młodego. Młodzi rzeźbiarze z Wawrzynówkowej Kuźni w Glińcu prezentowali nie tylko swoje prace, ale również warsztat rzeźbiarski. Nie zabrakło chętnych do chwycenia za dłuto pod okiem młodych twórców.

W tej różnorodnej działalności wyśmienitych rzemieślników nieco jednak ginęły prace przyzwoiczone do ekspozycji w profesjonalnych przestrzeniach wystawienniczych, a wyko-



Muzyk grający na trąbce. Praca Stanisława Cukra.

nane przez uznanych i nagradzanych artystów plastyków. Pozostać mieć tylko nadzieję, że wpadną one w oko i zachwycą odwiedzających - poszukiwaczy regionalnych artefaktów. Te prace to rzeźba głowy wykonana przez Reginę Mrowcę-Kenar i trzy prace wykonane w brązie niezwykle trudną techniką traconego wosku przez Stanisława Cukra, artystę o międzynarodowym formacie. - Mój dziadek był kowalem, ojciec cieślą i gdzieś ta forma rzeźbiarska, ta bryła przewija się w mojej twórczości. Muzyka łączy nie tylko różnych wykonawców, ale również różne dziedziny sztuki. Jedną z moich prezentowanych tu prac przedstawia mojego przyjaciela grającego na trąbce, a z kolei inna - spotkanie na Harendzie. Biorą w nim udział Jerzy Tawłowicz, Jan Kasprzowicz i Chałubiński, bo przecież dzięki sztuce wszystko jest możliwe - powiedział podczas wernisażu Stanisław Cukier.

Tekst i fot.:
Beata
Denis-Jastrzębska

Zapraszamy na wojnę



Stanisław Maczek całkiem jak oryginał, ale ten ruski motocykl...



Niemcy mieli wszystko pod kolor... feldgrau.

Nie było niespodzianek, Szkopy znów wygrali pod Wysoką. Verflucht!

Stanisław Maczek - jeszcze w stopniu pułkownika - w pancerniackim mundurze wygląda jak oryginał. Wizytuje pole bitwy bystrym wzrokiem - tylko dlaczego siedzi w koszu... radzieckiego motocykla? Człowiekiem zawsze wstrząsają dylematy, gdy ogląda historyczne rekonstrukcje. No bo z jednej strony organizatorzy dwoją się i troją, żeby było „bliskie realiów”, a w efekcie wychodzi... piknik. Niemcy na ten przykład, którzy pola pod Wysoką rozjeżdżali gąsienicami 200 czołgów i stracili w bitwie około 50 maszyn, dziś są reprezentowani przez... dwa czołgi. Wozy z czarnymi krzyżami na pancerzach prezentują się pięknie. To wielki plus. Dziś nieczęsto można zobaczyć charakterystyczną przysadzistą sylwetkę jeżdżącego Panzerkampfwagena. Dokładnie takie maszyny walczyły przeciw o Wysoką. Było ich nieco więcej. Ale dla równowagi znacząco mniejsze polskie siły reprezentuje podczas



Nasi bronili się dzielnie, ale... musieli przegrać.

rekonstrukcji jedna, jedyna tankietka TKS. Jeszcze piękniejsza...

Gdy wozy bojowe pojawiają się na łąkach na tyłach Dworu na Wysokiej, wśród nieprzebranej widowni rekonstrukcji przechodzi szmer. - Tato, a oni będą pchać ten czołg? - pyta rezolutnie czterolatek obserwujący bitwę z perspektywy ojcowiskiego grzbietu. - Skąd, synku, sam przyjedzie - zapewnia skwapliwie rodziciel.

Gdy na polu bitwy dają się słyszeć pierwsze wybuchy, najmłodsza część widowni uderza w płacz. Maluchy są nie na żarty

przestraszone. Co bardziej przestraszona rodzica - zapewne stali bywalcy rekonstrukcji - wyposażyli pociechy w ochronniki słuchu. Zabezpieczone przed odgłosami pola bitwy berbecie wlepiają oczy w strzelające czołgi i terkoczące karabiny maszynowe i wcale im nie do płaczu.

Trup ściele się gęsto, płoną chałupy, atmosfera na widowni coraz lepsza. Co bardziej zapalczywi fotografowie zapędzają się poza ogrodzenie z taśmą, ale śmielsze volty powstrzymuje srogie spojrzenie pilnujących porządku strażaków. „Nasi” ostrzeli-

wują się wściekle, tłuką Niemców na rąbanek. W tłumie na widowni pojawia się nawet jakaś taka irracjonalna nadzieja. A może jednak tym razem „nasi” wygrają...

Gdy dogasają chałupy Wysokiej, „nasi” leżą pokotem, a na jeźdźcy w mundurach koloru feldgrau w charakterystycznych garnczkach na głowach szczerzą zęby w geście tryumfu. Verflucht! Niespodzianki nie było. Niestety. Szkopy wygrali... znowu.

Na widowni nie ma rozczarowania, nie ma też żaloby. W końcu smutny bilans rekonstrukcji to

Pszczół i zioła od Anioła

Po wylicytowany w akcji charytatywnej ul pojechała z duszą na ramieniu. Dziś ma ich już 13, a każdy pszczeli domek jest małym dziełem sztuki.

Do posiadania własnej pasieki mieszkająca w Krempach Maria Wnęk dochodziła okrężnymi drogami. W podjęciu tej jednej, właściwej decyzji pomógł jej dopiero ślepy los, a właściwie chęć niesienia pomocy. - Pszczół zawsze gdzieś obok mnie były. Pszczelarzem był mój dziadek, Jakub Malec z Rzepisk, pszczelarstwem od 50 lat para się mój ojciec chrestny, pszczół hodują wujowie od strony mojej mamy i moi kuzyni - wylicza znana na Spiszu regionalistka, szefowa zespołu Zielony Jawor, instruktorka tańca ludowego, artystka i choreografka Maria Wnęk. Bo choć na brak codziennych zajęć na pewno nie może narzekać, to myśli, żeby zająć się też pszczelarstwem, kielkowała w niej od dzieciństwa. - Pamiętam, jak dziadek opowiadał mi o pszczółkach. I nawet słuchałam go z zainteresowaniem, ale te jego opowieści traktowałam jak jakąś kolejną bajkę, a nie coś, co mogłoby mi się przydarzyć - wspomina. Dopiero, gdy przeszli z mężem na swoje, znajomy podarował jej ul starszego typu. Kolejne dwa ule przywiozła od wujka z Niedzicy, a sama z pnia drzewa wydrążyła jeszcze takiego „chłopka”, pomalowała i wstawiła do ogrodu za domem. - Ule były jednak puste, ich jedynym zadaniem było zdobienie ogrodu - wspomina. Inna rzecz, że

w tamtych czasach hodowała jeszcze konie, a pszczół nie znoszą końskiego zapachu.

Chodź, pomaluj mój ul

Tak zapoczątkowana przygoda z ulami nabrała tempa dopiero za sprawą innego znajomego z Niedzicy, który - znając talenty artystyczne Marii - poprosił, by pomalowała jego ule. Prośbę znajomego spełniła, kilka zdjęć trafiło do internetu, fama poszła w świat i posypały się kolejne zamówienia, m.in. od właściciela liczącej aż 300 uli pasieki w Białym Dunajcu. Milowy krok w stronę swojej pasieki wykonała jednak zupełnie przypadkiem. A wszystko za sprawą zwyczajnej ludzkiej chęci niesienia pomocy. - W czerwcu 2019 r. natrafiłam w internecie na licytację charytatywną na rzecz chorego chłopczyka. Ktoś wystawił na niej ul z pszczelą rodziną. - Złożono tylko jedną ofertę - raptem na 300 zł, to bardzo

mało, bo nawet pusty ul kosztuje więcej. Przebiłam ją więc na 420 zł, licząc, że licytacja - jak to zazwyczaj bywa - przed końcem się rozpędzi - tłumaczy. Jak podkreśla, w najśmielszych nawet snach nie przypuszczała, że wygra. I wygrała! - Co było robić? Poprosiłam znajomą ze Szlembarku, która od dawna hoduje pszczół, żeby pojechała ze mną pod Bochnię po ten ul, zakładając, że jak coś pójdzie źle, oddam to wszystko jej - za przysłowiowy słoiczek miodu - wspomina.

Pszczela gazdówka

I jak to w życiu bywa, sprawy potoczyły się zupełnie na odwrót. Ul został, zostały też zadowolone w nim pszczółki. Co więcej, człowiek, od którego go wylicytowała, odstąpił jej jeszcze dwa korpusy pod nowe ule. I tak powoli rozkręcała się pszczela gazdówka Marii. - Żeby w ogóle móc mówić o hodowli pszczoł, trzeba



Przy kolorowej pasiece Marii Wnęk często zatrzymują się przejeżdżający.

mieć co najmniej dwa lub trzy ule, bo dopiero wtedy można porównać, czy dana rodzina pszczoły jest silna, czy nie choruje i jakoś temu zaradzić. Dlatego od znajomej ze Szlembarku kupiłam dwie inne rodziny - tłumaczy. Wielką pomocą w tych pierwszych, najtrudniejszych dniach służyła jej też p. Dorotka z Frydmana, która kiedyś także hodowała pszczół. Nieoczekiwanie okazało się, że i jej mama bardzo dużo o pszczółkach wie! - To ona tłumaczyła mi: pszczółki lubią to czy tamto, nie chodź do nich ubrana na czarno itd. - wspomina. Jak się później okazało, starsza pani miała tę wiedzę, bo jako dziecko pomagała w pasiece dziadkowi. Chcąc utrzymać się w hermetycznym pszczelarstwie światku, świeżo upieczona pszczelarka musiała też dużo się szkolić. - Wciąż jeszcze eksperymentuję. Sadzę kwiaty i krzewy miododajne wokół pasieki. Obserwuję, jakie pszczółki mają z nich pożytki. Co im sprzyja, a co szkodzi. Robię cotygodniowe przeglądy, odkładam z silnych rodzin, podkładam pszcze-

le matki, pilnuję, by pszczółki się nie wyroiły, bo wtedy trzeba je łąpać, czytam fora internetowe, odpowiem księżki i podpytuję kolegów po fachu - zwłaszcza starszych pszczelarzy, bo oni mają tę najbardziej rdzenną wiedzę - wylicza. Do pierwszej zimy zimą z końcem 2019 r. przysposobiła już pięć pełnych rodzin pszczoł. A smakiem własnego miodu ona i jej bliscy cieszyli się już w sierpniu 2020 r. Usytuowana w pewnym oddaleniu od domu kolorowa pasieka Marii Wnęk od samego początku budzi zainteresowanie wśród przejeżdżających i wśród miejscowych. A wszystko za sprawą własnoręcznie malowanych uli. Każdy z 13 stojących w niej pszczelich domków jest bowiem małym dziełem sztuki. - Wzory same przychodzą mi do głowy. Czasem tworzą pewnego rodzaju serię, jak choćby te z łąbiedziami, gołębiami czy sową - wylicza. - A czasem są to zupełnie osobne wzory.

Śpisko medecyna

Od kiedy stała dostawa miodu, wosku czy propolisu nie sta-

nowi już żadnego problemu, złoty wiek przeżywa też inna pasja Marii - zielarstwo. Zresztą obie te dziedziny znakomicie się uzupełniają, bo kiedy pszczółki chorują, może leczyć je ziołami, a nie powszechnie dostępną chemią. - Pewien starszy pszczelarz poradził mi, żeby dokarmiać pszczółki nie tylko wodą z cukrem, ale też dodawać im wywaru z ziół, bo to je uodporni. Np. w rabarbarze czy szczawiku zajmę się kwasem szczawiowym, który niszczy roztozcza u pszczoł - tłumaczy. Nawet do okadzania nie używa wyłącznie próchna drzewnego, ale też lawendy i mięty, które uspokajająco wpływają na pszczółki. Jak wspomina, pęki ziół w jej rodzinnym domu wisiły zawsze. - Nie mieliśmy własnego ogródka, ale przed każdym świętem Matki Boskiej Zielnej zbieraliśmy z tatą zioła po polach. Były to: wrotycz, piołun, dziurawiec, dzika mięta, kobyli liście, rzepik i inne - wspomina. Zapalonym zielarzem był też jej dziadek, Jakub Malec z Rzepisk. Pamięta, że kiedy do niego z mamą przyjeżdżała, pokazywał jej starą książkę o ziołach. Kilka luźnych kartek wciąż jest w posiadaniu jej kuzynki, reszta niestety gdzieś zaginęła. I nawet kiedy wyszła już za mąż, zawsze miała w zapasie suszone zioła. Maści zaczęła wyrabiać dopiero po urodzeniu drugiej córki. - Dominika była wcześniakiem, miała bardzo delikatną i wrażliwą skórę. Kojąco działała na nią maść rumiankowa, więc sama zaczęłam ją przygotowywać - wyjaśnia. Wśród stosowanych na róż-



W ziołowej apteczce Marii Wnęk nie brakuje maści, nalewek, miodu i innych naturalnych specyfików.

Gorce dla Zielonych

To nowy projekt Daniela Urbaniaka, znanego miłośnika przyrody, jednoosobowego pogotowia ratunkowego dla skrzydlatych.

Co łączy Gorce i Kaszuby? Gdzie można spotkać dziesięć trójpalcastego? Dlaczego owce czasem mają rogi? Na YouTube można już oglądać pierwsze trzy odcinki cyklu „Gorce dla Zielonych”. Premiera co sobotę o godz. 18. Przyrodnik z Nowego Targu zaskakuje nie tylko wiedzą, ale także talentem filmowym i dużym poczuciem humoru. Jego filmy zarażają pasją i bawią. Nie można się na nich nudzić.

- Pomysł narodził się na początku tego roku, podczas wypra-

wy w Gorce. - Kiedy pod Kiczorą opowiadałem o tropach, Robert Koprowski zapytał mnie, dlaczego nie opowiem tego wszystkiego do kamery - zaczyna swoją opowieść Daniel Urbaniak. Przyrodnik uznał, że to dobry pomysł. Zaczął kompletować niezbędny sprzęt, jednocześnie podglądając filmy przyrodnicze mistrzów i szukać pomysłu na swój cykl. Kupił nową kamerę, super mikrofon i komputer do obróbki filmów, a ostatnio także dron.

Cztery miesiące temu ruszył w teren, by nakręcić pierwszy odcinek, dziś ma gotowych czternaście. - Kręcę sam, więc przechodząc 10-kilometrowy szlak, mam w nogach 16 km, bo robię przebitki, wracam itd. - opowiada.

Daniel zamierza przejść całe



Filmy Daniela Urbaniaka zabierają nas w niezwykłą podróż po Gorcach.



Daniel Urbaniak na gorczańskim szlaku.

Gorce - wszystkie szlaki zahaczające o te góry. - Najdalej dojdę do Wołosatego w Bieszczadach szlakiem beskidzkim - mówi.

Będzie poruszał się wyłącznie po szlakach. - Idea jest taka, żeby pokazać, ile można zobaczyć, nie schodząc ze szlaku, bo schodząc, możemy wyrzucić wiele złą przyrodzie - tłumaczy. Dominować będą opowieści przyrodnicze, będzie się można dowiedzieć, na co zwrócić po drodze uwagę, gdzie czeka na nas ciekawe miejsce widokowe. Gdzie można coś zjeść, przenocować itp. Dlaczego nie wolno na terenie parków narodowych biwakować czy zbierać grzybów. Będą też opowieści o czarach, wierzeniach, smokach, zaklętych w górach skarbach. Już wkrótce usłyszymy opowieść o Tomku Luboniu, który zakochał się w córce czarnoksiężnika.

Gośćmi Daniela na szlaku będą naukowcy, leśnicy, różni pasjonaci. Ci, którzy Gorce przemierzają konno, na rowerach czy oglądają góry z szybowca. - Będzie się działo - zapewnia Daniel.

Beata Zalot

Utytułowany Bohun Hardy

Owczarek podhalański jest czarnym psem z białą sierścią. To pomaga mu przetrwać zimą.

Jan Tarasek z Nowego Targu ma niewielką hodowlę owczarków podhalańskich, ale wszystkie są utytułowane. „Perłęką” w gronie siedmiu podhalańskich z „Borowej Strągi” jest czteroletni Bohun Hardy, który nazbierał sporo tytułów na wystawach krajowych i zagranicznych. - Ten pies w ubiegłym roku wygrał klubową wystawę, co daje mu tytuł najładniejszego psa tej rasy w Polsce. A ja dodaję nieskromnie, że równocześnie na świecie, ponieważ jest to polska rasa - żartuje pan Jan, który hodowlą owczarków podhalańskich zajmuje się ponad 20 lat. - To już jest trzecie pokolenie psów u mnie wychowanych. Miałem możliwość konfrontować się z innymi hodowlami, nawet za granicą, i zawsze w tych konfrontacjach byliśmy w czołówce - zaznacza hodowca.

Na co dzień Bohun Hardy zajmuje się stróżowaniem na podwórku, wyjazdami na wystawy, spacerami i... szczekaniem. Jan Tarasek opowiada, że kiedy wyjeżdża z nim na wystawy, to dzieci i kobiety go rozpieszczą. Do tego stopnia, że jego właściciel czuje się nawet zazdrosny.

Bohun Hardy ma wiele tytułów, między innymi Młodzieżowego Championa Polski i Championa Polski. - Młodzieżowy Champion jest również młodzieżowym zwycięzcą Europy. Tytuł zdobył w Austrii. On chyba sobie nie zdaje sprawy z tych tytułów, ale ja się odnoszę do niego z szacunkiem. On to chyba czuje - śmieje się miłośnik psów.

A jakie cechy brane są pod uwagę u psów, które biorą udział w wystawach? Jaki jest idealny

owczarek podhalański? - Sędzia ocenia ogólny wygląd psa, czy jest zgodny z wzorcem. Ogląda uzębienie, włos, kolor, czy ma odpowiednio wybarwione oko, spojówki, nos, wargi. To wszystko powinno być u podhalana czarne, dlatego, że to czarny pies z białą sierścią. Hodowcy dążą do tego, żeby tego czarnego koloru było jak najwięcej. Taki pies w zimie mniej się wychładza, a szybciej się zagrzeje. A na Podhalu żyjemy w dość ostrym klimacie - tłumaczy Jan Tarasek. - Chodzi o to, żeby do hodowli trafiały psy coraz ładniejsze, bo tylko tak rasa może się rozwijać - dodaje.

Wśród siedmiu psów trójka to już seniorzy, którzy są na specjalnych prawach. Młode psiaki z hodowli pana Jana trafiały do pilnowania stad owiec, stróżowania, ale też do miłośników psów tej rasy. - Podhalany jako szczeniaki to śliczne, małe kulki, ale trzeba pamiętać, że wyrastają na duże psy. Jeśli ktoś się decyduje na takie zwierzę, to musi to być odpowiedzialna decyzja. Będziemy związani ze zwierzęciem co najmniej dziesięć lat. Nie może tak być, że jak dorośnie, to trafi do schroniska dla zwierząt - przestrzega Jan Tarasek, bo owczarek podhalański swoim pięknym umaszczeniem i wesołym usposobieniem zachwycą wszystkich miłośników czworonożnych przyjaciół.

- Zawsze mówię hodowcom, że wygląd psa to rzecz ważna, ale nie pierwszorzędna. Dla mnie na pierwszym miejscu jest zdrowie psa i jego psychika. Nawet jeśli według sędziego nie będzie miał najlepszego wyglądu, ale dobrą psychikę i będzie dobrze pilnował podwórka lub chronił stado, to będzie bardzo dobrym psem - kończy Jan Tarasek.

Tekst i fot.: Jolanta Flach



Jan Tarasek z Bohunem Hardym na zakopiańskiej wystawie owczarków podhalańskich. W tym roku pies otrzymał tytuł zwycięzcy płci przeciwnej.

jakieś 200 kilo puszczonego z dymem czarnego prochu czy też innego kalichlorku. I jeszcze skrzynka postanych Panu Bogu w okno ślepeków i jakaś beczka paliwa do czołgów. Podsumowanie prawdziwej bitwy... wojenny cmentarz w Wysokiej, gdzie spoczęli zabici Niemcy, i kwatery nekropolii w pobliskich Spytkowicach, gdzie pochowano polskich żołnierzy.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski

BITWA O WYSOKĄ

Do pierwszych starć w rejonie Wysokiej doszło już pierwszego września 1939. Główna krwawa, wielogodzinna bitwa pancerna rozegrała się drugiego września. Polskie oddziały: 10 Brygada Kawalerii Zmotoryzowanej, 12 Pułk Piechoty, Oddział KOP-u oraz 24 Pułk Ułanów, dowodzone przez Stanisława Maczka, starły się zatrzymać szybki marsz oddziałów niemieckich, wkraczających od Słowacji dolinę Czarnej Orawy. Manewr miał uchronić Armię Kraków przed okrążeniem. Cel został zresztą osiągnięty, niestety niewielkie polskie siły nie były w stanie powstrzymać świetnie uzbrojonych Niemców, dysponujących 200 czołgami. Straty po stronie polskiej 55 żołnierzy i 3 osoby cywilne.

ne dolegliwości ziołowych specyfików wymienia m.in.: gęsi smalec z czosnkiem (naturalny antybiotyk), siemię lniane z miodem (na kaszel), ćwikłę z cukrem (na czerwone krwinki), borówki (na żołądek), maść z żywokostu (na kości) i wiele, wiele innych. Jak pojawił się internet, wiele ciekawych receptur zaczęła też znajdować w sieci. Najwyżej ceni sobie jednak te zebrane od starszych ludzi. - Dziś łatwo jest pójść do apteki i wziąć tabletki. A przecież natura wie, jak nas wyleczyć - i to bez chemii - przekonuje. Jej zdaniem własnoręczne zrobienie maści gojącej wcale nie jest trudne, a przy tym na pewno zdrowsze. - Bo jak kupna maść rumiankowa może być skuteczna, kiedy zawartość rumianku w niej to tylko dwa procent? - uzasadnia. Pasje zielarskie Marii Wnęk z czasem obrosły w obfity zeszyt. Zapisuje w nim wszystko, czego się dowiedziała. - Kiedyś, gdy wraz z moimi tancerzami z zespołu Zielony Jawor wystawialiśmy wyreżowaną przeze mnie sztukę pt. *Śpisko medecina*, ten autentyczny zeszyt z przepisami był „jak znalazł” - podkreśla.

Od kilku miesięcy o wszystkim, czego się dowiedziała, co umie i czego chce się jeszcze nauczyć, Maria Wnęk pisze w sieci. Założyła na Facebooku grupę o nazwie *Zioła i pszczoła Aniola albo „Śpisko Medecina”*. Tam dzieli się z zainteresowanymi swoimi ziołowymi recepturami i pszczeli doświadczeniami.

Tekst i fot.:

Krystyna Waniczek

O Bigosce prosto z Tyńca

Cechowała ją poważna życzliwość względem każdego człowieka. Bezkompromisowa w swoim tradycjonalizmie oraz trosce o ukochane Tatry i Podhale - tak ojciec Leon Knabit wspomina Zofię Stachoń Bigosową, gaździnę z Głodówki.

Los zetknął ojca Leona Knabita, benedyktyna z Tyńca, z rodziną Stachoniów już lata temu. Duchowny był bowiem na przełomie lat 1954/1955 rektorem kościoła pod wezwaniem św. Antoniego w Brzegach, któremu podlegała też Głodówka.

Głodówka leżała jednak dość daleko od wsi, i to pod górę, miałem z nią niewielki kontakt. Wiedziałem, że był tam dziadek Bigos, który cieszył się, gdy wnuczek, siedzący mu na rękach, powiedział: „Dziadek, bo jak cie durkne w kufe”. I była tam Michasia, chyba młodsza siostra Zofii, która w zimie śmigała na nartach od Głodówki w dół ku Białce. Z Zośką jakoś nie mieliśmy specjalnego kontaktu. Dopiero jesienią 1995 roku, gdy kręciliśmy pierwszy odcinek mojego tokshow „Ojciec Leon zaprasza”, poproszono do niego i panią Bigosową - wspomina ojciec Leon.

Tematem była czystość mowy. Wśród gości obok góralki była ak-

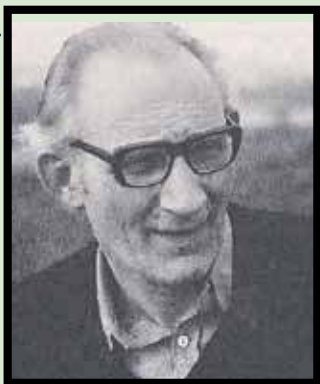
torka Joanna Szczepkowska, profesor Bralczyk, wokalista Lirój-Scyzoryk i grupa młodzieży, która stanowiła widowie. - Gdy zaczęliśmy mówić o przekleństwach, pani Zofia przypominała: „Wyście byli u nas, to wiecie, że nakłąć trza, ale trza wiedzieć ka, kie i komu, a gdyby ktoś przeklon cinskim grzechem, to bym go z chałupy wygnała”. Niech Górale wyjaśnią, co to jest przekląć letkim grzechem, a cinskim. Dawała sobie w rozmowie doskonale radę także z Lirójem, któremu powiedziała: „A niech pan napise takom piosenke specjalnie dlo mnie, ino bez tych ku..wów”.

Ojciec Leon przypomina, że prostolinijna Bigosowa podobała się ówczesnej władzy w telewizji tak, że nawet zorganizowano dla niej specjalny program. Tyle że ta jej fascynująca na pierwszy rzut oka i ucha prostolinijność przyniosła nieoczekiwane konsekwencje. - Bo kiedy w porannej zjawce pytano się, jak ona, góralka, widzi telewizję, to porównała ją do takiego wielgachnego pegeeru, gdzie dobrze się wiedzie derechtorom ze szkodą dla tych z dołu. Wtedy na czele TVP stał ktoś z PSL, poczuł aluzję i program zdjęto z godziny na godzinę. Uraziło to jej góralski honor i w rozmowie z dyrektorem jedynki miała powiedzieć: „Panie dyrektorze, kogo obraziłam, przepraszę”. Nawet się

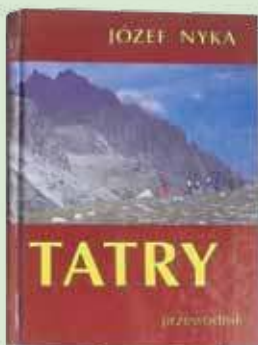
ponoć z żalu rozplakała - wspomina benedyktyn z Tyńca.

Pamięta, że wtedy prasa miała uciechę. „Lęk przed gaździną” - głosił jeden z tytułów. Inni dawali upust wesołości, że prosta góralka zachwiała tak poważną instytucją. - Potem zresztą miała program, chyba „Posiady u Bigoski”, gdzie zajaśniała inteligencją, sensownym stawianiem i rozwiązywaniem problemów. Była zawsze bardzo godna, nie słyszałem, by opowiadała dowcipy, czy się śmiała. Cechowała ją poważną życzliwość względem każdego człowieka. Bezkompromisowa w swoim tradycjonalizmie oraz trosce o ukochane Tatry i Podhale. Z godnością i bez widocznego żalu mówiła o swym nieudanym małżeństwie: „Mój mnie odeśł, bo mu byłem niereprezentacyjno. I dawała sobie radę także w niepełnej rodzinie. Odwiedziłem ją na godzinkę przed paru laty w Bigosówce, gdzie ponoć bywały najlepsze pstrągi, gdy wracałem z Rusinowej Polany. Pogadałszy sobie, wspominając dawniejsze wspólne czasy - dodaje ojciec Leon. I podkreśla, że odejście Zofii Stachoń-Bigos to zamknięcie ważnej karty na Podhalu. - Cześć Jej pamięci niech odpoczywa w pokoju - zakończył o. Leon Stefan Knabit, benedyktyn z Tyńca.

rav



Józef Nyka w 1990 roku.



Dwa wydania przewodnika Tatry 1972 i 1994 rok.



Dwie monografie dolin tatrzańskich.



Opis potyczki pod Tylką.

Odszedł po spełnionym życiu

Czwartego września zmarł w Warszawie w wieku 96 lat Józef Nyka, jedna z wielkich postaci środowiska górskiego, taternik, alpinista, żołnierz AK, publicysta, redaktor, autor przewodników górskich.

Powszechnie znany jako autor świetnych przewodników po Tatrach, których wydań było ponad 20. W środowisku ludzi gór był autorytetem i encyklopedią w sprawach górskich. Był tytanem pracy pisarskiej i jedynie zmarły przed rokiem Jan Kiełkowski mógł się z nim równać.

Urodził się z dala od gór, bo w Łysinie koło Biskupina na Pojezierzu Wielkopolskim, ale jego marzeniem, a potem pasją stały się góry i wszystko co się z nimi łączy. Wysiedlony na początku II wojny znalazł się na Podhalu, gdzie jako kilkunastoletni chłopak pracował ciężko po 12 godzin dziennie w niemieckiej fabryce hangarów lotniczych i wyposażenia lotnisk. Tylko w niedziele i święta miał wolne i wtedy z kolegami na rowerach dojeżdżał do dolin tatrzańskich, a z linką do suszenia bielizny znalezionej na strychu asekurowali się, wchodząc na skałki w Komińskim Wierchu.

W gronie rówieśników rozpoczął działalność konspiracyjną, potem został zmobilizowany. Zasiłił w sierpniu 1944 roku gorczański oddział kapitana Juliana Zapalę „Lamparta”, który został potem przekształcony w IV batalion I Pułku Strzelców Podhalańskich Armii Krajowej. W jego szeregach Józef Nyka ps. „Szpis” uczestniczył w wielu akcjach, w tym rozbrajania słowackich placówek granicznych na Orawie i Spiszu w lecie 1944 roku. Rozbroił też niemiecką jednostkę ochrony kolei w Łasku, wziął udział w rozbięciu oddziału Wermachtu w Tylmanowej - Rzece, bitwie pod Tylką i kilku krwawych bitwach tzw. wojny ochotnickiej. AK opuścił w styczniu 1945 roku w stopniu starszego strzelca, odznaczony Brązowym Krzy-

żem Zasługi z Mieczami. Po powrocie do Wielkopolski ponownie podjął pracę konspiracyjną w obwodzie 315 WIN. Broń zdobył dopiero w drugiej połowie 1945 roku, będąc w stopniu sierżanta. Z tych partyzanckich wspomnień najdramatyczniejsze dotyczyło zasadzki na Niemców pod Tylką koło Krościenka, gdzie pozostawieni przez oddział dowodzony przez „Pazura” uratowali się cudem w trójkę, ostrzeliwani przez Niemców. Nyka drobnym maczkiem pisał pamiętnik o swoich działaniach w partyzantce, a jest tego kilkaset stron.

W tym wojennym okresie poznał dobrane Gorce i Pieniny, a także tereny przyległe, nic więc dziwnego, że pierwsze swoje przewodniki turystyczne poświęcił tym grupom górskim. Po wojnie podjął studia dziennikarskie i lingwistyczne, a na życie zarabiał pracą w szkolnictwie. Zaczął się wspinać na początku lat 50., nie będąc w Klubie Wysokogórskim. W taternictwo wprowadził go zakopiańczyk Paweł Fogel, który miał swoje ulubione koleby w Tatrach. Nyka przeszedł z nim nieopisane nigdzie drogi, z dala od popularnych dróg wspinaczkowych. To było takie romantyczne taternictwo. Potem poznał Barbare i Czesława Momatiuków, Bernarda Uchmańskiego, Macieja Popkę, a z Adamem Szurkiem tworzyli świetny zespół, który wytyczał nowe drogi w dobrym stylu, a niektóre rekordowym czasie jak na tamte lata. Wymieniłem tylko kilka: lewy filar Rysów, wschodnia ściana Młynarczyka, północno-wschodnia ściana Małego Młynarza. Poprowadził też nową drogę na Zadniego Mnicha z Małgorzatą Surdel-Nykową. Z Czesławem Momatiukiem przeszli Filar Miękusowiecki w trudnych warunkach zimowych w ciągu 10 godzin,

a z Adamem Szurkiem drogę Łapińskiego na Mnichu w ciągu 2 godzin 15 minut oraz drogę Długosza na Kazałnicy w ciągu 5 godzin i „Hokejkę” na zachodniej ścianie Łomnicy w ciągu 2 godzin i 45 minut. Jak na początek lat 60. to były znakomite czasy. Miał świetny wykaz przejść dróg tatrzańskich, kiedy za namową Momatiuka i Justyna Wojsznisa zapisał się do Klubu Wysokogórskiego - miał wtedy 36 lat. Jak powiedział przed laty: „Miałem niezły wykaz dróg wspinaczkowych, ale nie mogłem się zdobyć na to, by zapisać się do klubu, a taternik był dla mnie jakimś nimbem. Pierwsza połowa lat 60. to były wyjazdy Nyki w Dolomity w ramach centralnych obozów Klubu Wysokogórskiego. Rejon ten był wtedy w kręgu zainteresowań naszych taterników, którzy doskonalili na pionowych wapiennych ścianach m.in. technikę hakową. W 1962 roku był kierownikiem wyjazdu w rejon Cortiny. Z Szurkiem przeszli drogę Soldy na południowej ścianie Marmolady i drogę Cassina na północnej ścianie Cima Ovest. W następnym roku z Andrzejem Heinrichem przebyli drogi na Torre do Valgrande, Solledera na Civecie, diretissime na Cima Grande i na Cima Ovest. Na trzecim i ostatnim wyjeździe sportowym w Dolomity w 1965 roku w czwórkowym zespole z Tadeuszem Łaukajtisem, Jackiem Porębą i Janem Jungerem przeszli drogę Gran Diadro na północno-zachodniej ścianie Schiary. Z wyczynowym wspinaniem skończył w drugiej połowie lat 60., jak powiedział, ze względów rodzinnych - miał już wtedy dwie córki, nie mógł ryzykować.

Pisanie o górach to była jego życiowa pasja. Już w czasie II wojny robił codziennie notatki. Pierwsze ocalałe kartki są datowane na 1 i 2 września 1939 roku. Talent pisarski mógł w pełni rozwinąć po ukończeniu studiów dziennikarskich. Był dokładny i dociekliwy, opierał się na materiałach źródłowych, szperając w archiwach. Trochę w tym przypominał Witolda Paryskiego, który - jak przyznał - był dla niego wzorem. Po latach prześcignął mistrza, bo wiedza górską Józka Nyki wykroczyła poza Tatry i okoliczne pasma górskie i objęła również góry świata.

W latach 50. napisał monografię dolin tatrzańskich: Roztoki i Doliny Pięciu Stawów oraz Doliny Rybiego Potoku. Materiały do nich zbierał ponad dwa lata, wiele godzin spędzając w bibliotekach i archiwach, a także w terenie. Te studia dały mu gruntowną znajomość nie tylko literatury, ale też archiwaliów. Monografie te to znakomite pozycje w literaturze tatrzań-



Józef Nyka jako żołnierz AK w 1944 roku.

skiej, będące wzorcem, a zarazem kopalnią ówczesnej wiedzy - do dzisiaj z nich korzystam. Napisał też wtedy broszurę: „Podhalański Szlak Wolnościowy”, opisując trasę turystyczną po polskim Podtatrzu od Chochołowa po Niedzicę. W 1972 roku, po kilku latach gromadzenia materiałów, ukazały się „Tatry”, przewodnik turystyczny obejmujący polską i słowacką stronę, poprzedzony „Tatrami Polskimi”. Były tylko dwa wydania przewodnika obejmującego całe Tatry, to pierwsze wydanie oraz drugie w 1994 roku. Wznowienie przewodnika po Tatrach było ponad 20, te późniejsze we współpracy z córką Moniką Nyczanką ukazywały się nakładem ich wydawnictwa „Trawers”. Jak zwierzał się Nyka przed laty: „Kiedy pisałem przewodnik po Tatrach, jeździłem do archiwów w Budapeszcie, Wiedniu i Lipsku. Przystudiowałem też komplet roczników Węgierskiego Towarzystwa Karpackiego”. Napisał też przewodniki po Górcach i Pieninach. W latach 1963-1991 był redaktorem „Taternika”, kwartalnika, który w tym czasie ukazywał się regularnie, i zredagował aż 81 numerów tego czasopisma wzorowanego na Österreichische Alpenzeitung. Zabiegał o to, by nie zmieniać ani doboru treści, ani układu rubryk. Był przez wiele kadencji członkiem Zarządu Głównego Klubu Wysokogórskiego, potem PZA. W 1980 roku rozpoczął redagowanie Głosu Seniora, który uka-

zywał się przez 36 lat - najpierw w formie drukowanej, potem elektronicznej. „Głos Seniora”, a także pozycje z biblioteczki historycznej GS” rozsyłał zaprzyjaźnionym osobom nieraz z dopiskami i życzeniami. Otrzymałem ich od Józka sporo, teraz są dla mnie pamiątką po przyjacielu i mentorze, który odszedł już na niebieską grań. Na 90. urodziny jednym z prezentów dla solenizanta była książka „Morskie Oko - przyroda i człowiek”, napisana dla niego przez zespół autorów pod redakcją Adama Choińskiego i Joanny Pociask-Karteczki o współczesnym stanie wiedzy przyrodniczej i humanistycznej Morskiego Oka. Otrzymałem propozycję napisania do niej rozdziału, ale nie podjąłem się, gdyż nie dorównałbym mistrzowi, jakim był dla mnie Józek Nyka. Walne Zebranie Stowarzyszenia Przewodników Tatrzańskich im. Klemensa Bachledy w Zakopanem nadało jednogłośnie Józefowi Nyce godność członka honorowego. Poza wieloma tytułami i honorowymi wyróżnieniami otrzymał również odznaczenia państwowe - Krzyż Kawalerski OOP i Krzyż Oficerski OOP.

W ostatnich latach dolegliwości chorobowe znacznie ograniczyły jego działalność twórczą i kondycję fizyczną, ale w miarę sił i możliwości był aktywny do końca. Odszedł z poczuciem, że dobrze wykorzystał swój ziemski czas.

Apoloniusz Rajwa



Józef Nyka (z prawej) w rozmowie ze Stanisławem Zierchofferem.

Fot.: A. Rajwa



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 601 100 300; numer alarmowy - 985
- **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18

20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

- **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja centralna - 18 26 768 80; stacja ratunkowa (całoroczna): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 18 300
- **HZS (Horska Záchranna Služba)** - Rejon Wysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Veľká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.



kina i teatry

ZAKOPANE

- **KINO „GIEWONT” REAL 4K**, ul. Kościuszk 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl
- **16.09,14.00, 15.30** Psi Patrol Film (2D/dubbing), 17.15 After. Ocal mnie, 19.00 Zupa nic, 20.45 Small world
- **17.09, 13.45** Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła (2D/dubbing), 15.30 Psi Patrol Film (2D/dubbing), 17.15 Wyszyński - zemsta czy przebaczenie, 19.00 Najmro. Kocha, kradnie, szanuje, 21.00 Small World
- **18.09, 13.45** Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła (2D/dubbing), 17.15 Wyszyński - zemsta czy przebaczenie, 19.00 Najmro. Kocha, kradnie, szanuje, 21.00 Small World
- **19.09, 15.30** Psi Patrol Film (2D/dubbing), 17.15 Wyszyński - zemsta czy przebaczenie, 19.00 Najmro. Kocha, kradnie, szanuje, 21.00 Small World
- **20-23.09, 13.45** Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła (2D/dubbing), 15.30 Psi Patrol Film (2D/dubbing), 17.15 Wyszyński - zemsta czy przebaczenie, 19.00 Najmro. Kocha, kradnie, szanuje, 21.00 Small World
- **KINO „SOKOL” DIGITAL 3D**, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
- **16.09, 14.15** Lassie, wróć!, 16.15/dubb. Shang-Chi i legenda dziesięciu pierścieni, 19.00 Teściowie, 20.45 Wcielenie
- **17.09, 16.30** Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła, 18.30 Teściowie
- **18-19.09, 14.30, 16.30** Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła, 18.30 Teściowie, 20.15 Small world
- **20-23.09, 16.30** Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła, 18.30 Teściowie, 20.15 Small world
- **KINO „MIEJSCE”** (sala studyjna kina „Sokol”), ul. Orkana 2
- **16.09, 18.00/nap.** Shang-Chi i legenda dziesięciu pierścieni, 20.45 Zabójczy koktajl
- **17.09, 16.00** Jestem Greta, 18.00 Zupa nic, 20.00 Aida
- **18.09, 15.00** Jestem Greta, 17.00 Zupa nic, 19.00 Aida, 21.00 Złota Palma & Złoty Niedźwiedź: Niefortunny numererek lub szalone porno
- **19.09, 15.00** Jestem Greta, 17.00 Zupa nic, 19.00 Aida, 21.00 Złota Palma & Złoty Niedźwiedź: Titane
- **21-23.09, 16.00** Jestem Greta, 18.00 Zupa nic, 20.00 Aida
- **TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA**, ul. Chramcowski 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
- **16.09 X Zakopiańskie Prezentacje Artystyczne „PEPEK ŚWIATA - INNY ŚWIAT: NADZIEJA? ROZPACZ?” - DZIEŃ 3** - 11.15 SEANS FILMOWY Kino Miejsce, ul. Władysława Orkana 2, 18.15 PROJEKT WALIZKA - wersnisaż - koordynacja projektu: prof. dr hab. Zbigniew Sztot, prof. dr hab. Zbigniew Bajkut, prof. dr hab. Arkadiusz Marcinkowski/Scena Witkacego, 20.15 T. Różewicz AKT PRZERWANY, CZYLI TEATR (NIE)KOSKAWENCJI - Teatr im. St. I. Witkiewicza/Scena Witkacego, 22.15 F. Dostojewski THE UNDERGROUND MAN - Teatr im. St. I. Witkiewicza/Scena Atelier (w budowie)
- **17.09 X Zakopiańskie Prezentacje Artystyczne „PEPEK ŚWIATA - INNY ŚWIAT: NADZIEJA? ROZPACZ?” - DZIEŃ 3** - 11.15 PRZE-POWIADANIE „PO POTOPIE”. DIAGNOZA BIBLIJNA KRYZYSU - BEZ REKOMENDACJI prof. Michał Klinger/Scena A. Bazakbala (Kawiarnia Witkacy), 20.15 „RZEŹNIA” wg S. Mrożka, Teatr im. St. I. Witkiewicza (Zakopane, Polska), rez. Andrzej St. Dziuk/Scena Witkacego
- **18.09 X Zakopiańskie Prezentacje Artystyczne „PEPEK ŚWIATA - INNY ŚWIAT: NADZIEJA? ROZPACZ?” - DZIEŃ 5** - 8.00 SPOJRZEŹNIEM KU TATROM wyprawa/spacer z przewodnikiem/zapisy; 20.15 An On Bast CITY INSIDE HEART dj set/Scena Witkacego
- **19.09, 19.15** STACHURA - się powie o tym wolniutko, a Ty tylko słuchaj/Scena A. Bazakbala
- **21.09, 20.15** ONI, czyli nie drażnić kota St. I. Witkiewicz/Scena Witkacego
- **22-23.09, 19.15** AKT PRZERWANY czyli TEATR Nie- (konsekwencji) wg tekstów Tadeusza Różewicza/Scena Witkacego
- **TEATR ROZYWKI RZT Szymaszkowa**, ul. Szymaszkowa 1

NOWY TARG

- **KINO „TATRY”**, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowyartg.pl. 18 26 626 24, kinotatry@nowyartg.pl
- **16.09, 14.1, 15.40** Psi Patrol Film, 17.10 After 3, 18.55 Small world, 21.00 Wcielenie
- **17.09, 14.00** Wyszyński, 15.45 Mała Wielka Stopa 2, 17.30 Wcielenie, 19.30 Teściowie, 21.00 Small World
- **18.09, 12.15** Mała Wielka Stopa 2, 13.45 Psi Patrol, 15.30 Rodzinka Rządzi, 17.30 Wcielenie, 19.30 Teściowie, 21.00 Small World
- **19.09, 12.15** Mała Wielka Stopa 2, 13.45 Psi Patrol, 15.30 Rodzinka Rządzi, 17.30 Wyszyński, 19.15 Teściowie, 20.45 Small World
- **20.09, 15.45** Mała Wielka Stopa 2, 17.15 Teściowie, 18.45 Wcielenie, 20.45 Small World
- **21.09, 14.30** Mała Wielka Stopa 2, 16.00 Psi Patrol, 17.30 Wyszyński, 19.15 Teściowie, 20.45 Small World
- **22.09, 15.30** Mała Wielka Stopa 2, 17.00 After, 18.45 Wcielenie, 20.45 Small World
- **23.09, 14.30** Mała Wielka Stopa 2, 16.00 Psi Patrol, 17.30 Wyszyński, 19.15 Teściowie, 20.45 Small World

RABKA-ZDRÓJ

- **KINO ŚNIEŻKA**, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72
- **16.09, 14.45** Psi Patrol. Film, 16.15 Republika Dzieci, 18.30 Czarna owca, 20.30 Piękna i rzeźnik
- **17.09,13.15** Republika Dzieci, 15.30 Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła, 17.00 Teściowie, 18.30 Najmro. Kocha, kradnie, szanuje, 22.15 After. Ocal mnie, 20.15 Small world
- **18.09, 11.45, 15.30** Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła, 13.15 Republika Dzieci, 17.00 Teściowie, 18.30 Najmro. Kocha, kradnie, szanuje, 22.15 After. Ocal mnie, 20.15 Small world
- **19.09, 11.45, 15.00** Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła, 13.15 Lassie, wróć!, 16.30 Teściowie, 18.00 Najmro. Kocha, kradnie, szanuje, 19.45 Small world, 21.45 After. Ocal mnie
- **20-22.09, 15.30** Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła, 17.00 Teściowie, 18.30 Najmro. Kocha, kradnie, szanuje, 20.15 Small world
- **23.09, 15.30** Mała Wielka Stopa 2: W rodzinie siła, 17.00 Wyszyński. Zemsta czy przebaczenie, 18.45 Nie oddychaj 2, 20.30 The End
- **TEATR LALEK „RABCIO”**, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl
- **17.09, 16.00** Pinokio
- **21.09, 10.15** Bajka o Kocie w Butach



muzea i zabytki

ZAKOPANE

- **Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego**, ul. Krupówki 10, gmach główny. **NIECZYNNE** - **RE-MONT**; muzeumtatrzańskie.pl
- **Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolobie”** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościeliska 18, 18 26 37 065. **CZYNNE**: śr.-czw. i sob. 10-18, pt. 12-20, niedz. 10-16. Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu i pod nadzorem Stanisława Witkiewicza. Budowa datowana jest na lata 1892-1893. Po remoncie udostępniono wnętrza w najstarszej części obiektu, które zaaranżował Władysław Hasiór na początku lat 90. XX wieku.
- **Muzeum Kornela Makuszyńskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263. **NIECZYNNE**
- **Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rojów 6. **CZYNNE**: śr.-czw. i sob. 10-18, pt. 12-20, niedz. 10-16. Chałupa położona nieopodal słynnej zabytkowej zabudowy ul. Kościelskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.
- **Muzeum Jana Kasprówicza na Harendzie**, kontakt: 18 20 68 426. Dostępne pozostaje dla zwiedzających mauzoleum Jana Kasprówicza w parku przylegającym do muzeum.
- **Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN**, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311. **CZYNNE**: wt.-niedz. 8-16.30, ostatnie wejście o godzinie 15. Kino 4D, makietka Tatr, sala odkryć, sklepik z górskimi gadżetami i wydawnictwami oraz wiele innych atrakcji.
- **Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”**, ul. Kasprusie 19. **CZYNNE**: wt. (dzień bezpłatnego wstępu) i sob. 10-17, śr.-pt. i niedz. 10-16, codz. 13-13.30 twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu.
- **Cmentarz na Poksowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa**, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński.
- **Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace”** - Katownia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. **DO 15.10 CZYNNE**: wtorki 16-17.
- **Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich**, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27. **CZYNNE**: soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

- **Muzeum Powstania Chochołowskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75. **CZYNNE**: śr.-sob. 10-15, niedz. 10-14. W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamownego gospodarza Jana Bafii.
- **Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk**, Chochołów 40, muzeumplk.eu. **CZYNNE**: wt.-sob. 9-17. Ekspozycja multimedialna.

ORAWKA

- **Kościół św. Jana Chrzciciela**. Najstarszy kościół katolicki na Górnjej Orawie. Parafiaorawka.pl. **CZYNNY** - zwiedzanie tylko z przewodnikiem: sobota 9.30-17.30, niedziela 11.30-16, w pozostałym czasie zwiedzanie możliwe w grupach powyżej 15 osób po wcześniejszym (przynajmniej jednodniowym) zgłoszeniu: 691 204 504, orawka.kosciol@gmail.com.

NOWY TARG

- **Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego**, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776. **CZYNNE**: pn. 10-18 (bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych), wt.-pt. 9-17, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalanske. Wystawy stałe ze zbiorów muzeum: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma” i „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność”.
- **Muzeum Drukarni**, ul. Sobieskiego 4. **CZYNNE**: wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. W muzeum otworzono dawną oficynę drukarską na wzór prowadzonego od 1898 roku zakładu Ignacego Borka, z oryginalnymi maszynami. W zbiorach znajdują się też liczne akcydensy oraz druk ulotne. **Wystawa czasowa**: NOWOTARZANIE MAJĄ GEOS. Wystawa z okazji 675-lecia nadania praw miejskich Nowemu Targowi i Międzynarodowy Konkurs Humorowi Rysunkowego „Kichanie Mózgu” WOLNI LUDZIE.
- **Budynek Wieży Wodnej**, obok dworca kolejowego, ul. Kolejowa 4. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany. **CZYNNY**: pn. 8-16.
- **Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”**, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1. **Kontakt z oprowadzającym**: 18 26 112 78, 795 591 442.

ŁOPUSZNA

- **Dwór w łopusznej** (Oddz. M. Tatrzańskiego). **CZYNNY**: śr.-sob. 10-18, niedz. 10-16. Z Nowego Targu w kierunku Czorsztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Łgockich. Dwór wybudował ok. 1790 r. Romuald Lisicki, konfederat barski.
- **Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera** przy GOK-u. **CZYNNA**: wt.-pt. 10-17, sob. 10-16. Ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem.

JURGÓW

- **Zagroda Sołtysów** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215. **CZYNNA**: śr.-sob. 10-18, niedz. 10-17. Uboogie gospodarstwo spiskie.

NIEDZICA

- **Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy**, 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473, zamekniedzica.pl. **CZYNNE**: codziennie 9-17 (ostatnie wejście 16.20). Wnętrza zamku górnego i średniego adaptowano na cele muzealne z zachowaniem historycznego układu i charakteru obiektu. We wnętrzach: meble, obrazy, bibeloty z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w., przedmioty z badań archeologicznych.
- **Wozownia**. **CZYNNA**. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.
- **CZORSZTYN**
- **Zamek Czorsztyn**. Zachowane i częściowo utrwalone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztyńskiego, niewielkie lapidarium. **CZYNNY**: codziennie 9-18.

ZUBRZYCA GÓRNA

- **Muzeum-Orawski Park Etnograficzny**. **CZYNNE**: wt.-pt. 9-15, sob.-niedz.11-17. **Ekspozycje** obrazują życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII -XX w., wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz, tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

RABKA-ZDRÓJ

- **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana**, ul. Sąddecka 6, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. **CZYNNE**: codziennie 9-16. Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. Wystawa czasowa: DZIADY ŚMIGUSTNE. TRADYCJA WIOSSENNEGO KOŁĘDOWANIA.
- **Muzeum Górali i Zbojników** - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądecka 4. **CZYNNE** po wcześniejszym kontakcie telefonicznym: 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, mini skansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.

PORĘBA WIELKA

- **Orkanówka** - **Muzeum Biograficzne Władysława Orkana**. **CZYNNE**: wt.-pt. 9-16, sob. 9-15. 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarcze tzw. wironki i boisko.

CHABÓWKA

- **Skansen taboru kolejowego w Chabówce**. Skansen-chabowka.pl. **CZYNNE**: w dni robocze 8-15, sob., niedz. i święta 8-18. Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinalowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp. Część eksponatów utrzymanych jest w stanie pełnej sprawności.

SZLACHTOWA

- **Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya**, ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, **CZYNNE**: codziennie 10-17 ostatnie wejście o . 16. Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego. Wystawa czasowa: PORTRET I PEJZAŻ PIENIŃSKI. malarstwo Anny Malinowskiej.

ZAWOJA

- **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach**, Zawoja 155, 33 877 50 66. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest „kurna chałupa” z 1840 r. W skansenie odbywają się zajęcia, warsztaty i gry edukacyjne - stale i sezonowo.

SUCHA BESKIDZKA

- **Muzeum Miejskie - Zamek**. **CZYNNE**: wt.-niedz. 10-15.20, 33 874-26-05, muzeum@sucha-beskidzka.pl. Wystawy stałe: 1. Najstarsze osadnictwo w Dolinie Skawy, 2. wystawa ze zbiorów Marii i Emila Zegadłowiczów: Miłość do człowieka - miłość do sztuki - miłość do natury, 3. malarstwo nowożytne i broń myśliwska z Kolekcji Habsburskiej, 4. Sucha na starej fotografii. Dział Etnograficzny „Domek Ogrodnika” zamknięty do odwołania. **Galeria Sztuki** - Zamek.



galerie

ZAKOPANE

- **Galeria Władysława Hasióra** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b. **CZYNNA**: śr. i pt.-sob. 10-18, czw. 12-20, niedz. 10-16. Autorska galeria prac artysty. Znalazły tu swoje miejsce sławne sztandary, kompozycje przestrzenne i rzeźby, tworzone z różnorodnych materiałów. **Wystawa czasowa**: AUTOPORTRET Z CHANDRĄ. Hasiór i Nowa Sztuka.
- **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817. **CZYNNA**: śr.-pt. 10-18, sob. 12-20, niedz. 10-16. Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Budynek wznosił góralscy cieśle pod kierunkiem Wojciecha Roja i Jana Obrochty w latach 1895-1896. **Wystawa czasowa**: GERSON W TATRACH.
- **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego**, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl. **CZYNNA**: wt.-sob. 10-17. Wystawa czasowa: ARTYŚCI ZAKOPIAŃSCY 2021.
- **Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”**, ul. Witkiewicza 19, 18 20 00239.
- **Willi Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej**, ul. Kasprusie 27. **CZYNNA**: pn.-sob. 10-17 (oprócz środy). Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała, Galeria Sztuki Ludowej.
- **17.09, 16.00 Wernisaż wystawy** pokonkursowej „Oblicza Frasobliwego”
- **Galeria Antoniego Rząsy**, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa.

NOWY TARG

- **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Galeria „Jatki”**, ul. Kościuszk 4, 18 2669482. **CZYNNA**: pon.-pt. 10-17, sob. 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem. **Wystawa czasowa**: Inspiracje - rzeźby Grażyny Jaskierskiej-Albrzykowskiej (do 18.09).
- **16.09, 18.00 Mam Wam coś do powiedzenia**: spotkanie z Grażyną Jaskierską-Albrzykowską i pokaz multimedialny „Relacje”

RABKA-ZDRÓJ

- **Galeria MOK „Pod Lilianną”**, ul. Nowy Świat 1, 18 267 66 26. W jednej z najstarszych rabczańskich willi „Lilianna” (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych, którzy zapraszają na wystawę i warsztaty.
- **Galeria Pogotowie Sztuki**, ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

- **Galeria Pijalni Wód Mineralnych**, plac Dietla, szczawnica-galeria.pl. Ekspozycja przybliża ponad 200-letnią historię Uzdrowiska oraz historię rodu Stadnickich. **CZYNNA**: wt.-niedz. 9-17.
- **Galeria „Krzywa Jablonka”**, ul. Pienińska 4, krzywa-jablonka.pl. Sztuka artystów pienińskich. Kontakt: 608 154 522.



wydarzenia

ZAKOPANE

- **Appendix**, Krupówki 6
- **17.09, 21.30 Koncert**: Viola Marcinkiewicz
- **18.09, 21.30 Koncert**: Two Ways

■ XIII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKA NA SZCZYTACH:

- **16.09, 19.00** Koncert kameralny/kościół św. Krzyża w Zakopanem; Program: C. Debussy - Syrinx, P. Szymanowski - Dwie etudy, A. Berg - Adagio z Koncertu kameralnego na skrzypce, klarnet i fortepian, J. S. Bach - Suita na wiolonczelę nr 1 G-dur, BWV 1007, A. Schoenberg - Pierrot lunaire; Wykonawcy: Agata Zubeł - sopran, Łukasz Długosz - flet, Piotr Lato - klarnet, Marcin Zdunik - wiolonczela, Radosław Kurek - fortepian, Rafał Zambrzycki - skrzypce, altówka, Katarzyna Tomala-Jedynek - dyrygentka
- **17.09, 19.00** Koncert kameralny/kościół św. Krzyża; Program: P. Szymanowski - Miserere, S. Gubajdulina - Canticle of the Sun, P. Mykietyń - Chorał i kanon, J. Taverner - Syvati; Wykonawcy: Marcin Zdunik/wiolonczela, Malwina Lipiec/harfa, Wojciech Herzyk/wibrafon, Piotr Gach/wiolonczela, Alicja Gach/wiolonczela, Maciej Młodawski/wiolonczela, Adam Bonk/perkusja, Dorota Adamczyk/czelesta, Zespół Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia”, Anna Szostak/dyrygentka
- **18.09, 19.00** Koncert finałowy/kościół św. Krzyża; Program: J. S. Bach - Sonata nr 3 E-dur BWV 1016, Arvo Pärt - Fratres, J. S. Bach - Sonata nr 1 h-moll BWV 1014, Arvo Pärt - Spiegiel im Spiegiel; Wykonawcy: Marcin Masecki/forte-pian, Marcin Markowicz/skrzypce
- **Wydarzenia towarzyszące**: Klub Rozmów na Szczytach, wystawa „Twórcy Podhala 6 / Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej Kościelisko (do 30.09), wystawa plenerowa „The Inward Moment. Człowiek wobec sacrum” - fotografie Andrzeja Ziolkowskiego/przy ul. Krupówki (obok „oczka wodnego” (do 19.09)
- **Zamknięcie Sezonu Wakacyjnego w Zakopanem - Lato z Radiem**:
- **17.09** audycje:13.00-15.00 Muzyczna Jedyńka, 15.00-17.00 Expres Jedyńki, na żywo ze studia plenerowego - Krupówki, przy oczku wodnym
- **18.09** audycja: 14.00-15.00 Muzyczna Jedyńka na żywo ze studia plenerowego - Krupówki, przy oczku wodnym; 20.00 koncert na placu Niepodległości: Sylwia Grzeszczak, LemOn - także online i na antenie Jedyńki
- **SP nr 5**, ul. Nowotarska 42, hala sportowa
- **18-19.09 III Otwarte Mistrzostwa Polski w Parabadmintonie** Zakopane 2021
- **Kuźnice i Galeria Władysława Hasióra**, ul. Jagiellońska
- **19.09 IV Bieg Hasióra** - start o godzinie 9 w Kuźnicach, meta przy Galerii Władysława Hasióra - dystans 5 km
- **Kawiarnia Kmicic**, ul. Staszica 11a. Wystawa czasowa: MALARSTWO STANISŁAWA STOCHA.
- **20.09, 18.00 Spotkanie z cyklu „Czarne na białym”** z udziałem Waldemara Bawółka, autora książki „Pomarli”
- **22.09, 18.30 Różne zakątki świata** w wariacjach akordeonowych Jakuba Hubickiego

KOŚCIELSKO

- **Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej Kościelisko**, ul. Nędzy-Kubińska 76. **CZYNNY**: pn.-pt. 10-16, czw. 10-14. Wystawa TWÓRCY PODHAŁA 6 - wydarzenie towarzyszące XIII. edycji Międzynarodowego Festiwalu „Muzyka na Szczytach”.

BUKOWINA TATRZAŃSKA

- **Bukowińskie Centrum Kultury - Dom Ludowy**, ul. Kościuszk 87, 18 20 77 221, biuro@domludowy.pl, www.domludowy.pl. **CZYNNE**: pn.-pt. 8-16. **Wystawa czasowa**: SABAŁOWE IMIĘ NIGDY NIE ZAGINIE.../światlica.
- **17.09, 18.00 Spotkanie z cyklu „Na wspólnej grzędzie”**: Stanisława Trebunia-Staszela „Mały książę” po góralsku
- **19.09 36. Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich Zespołów Teatralnych**: 11.00 rozpoczęcie „Krzyciny” Zespół Regionalny Czardasz z Niedzicy, 12.00 „Wesele Jaśka i Marysi - Błogosławiny” Zespół Regionalny Lipniczanie z Lipnicy Wielkiej, 13.00 „Fryćwółka Ornyla Michola” Zespół Folklorystyczny Ofinowianie z Ofinowa, 14.00 „Po kolodzie w Górne Msany - św. Scepón” Zagórzeński Zespół Folklorystyczny Dolina Mszanki z Mszany Górnej, 16.30 Ogłoszenie nominacji na 38. Ogólnopolski Sejmik Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie, zakończenie Sejmiku

LEŚNICA - GROŃ

- **19.09 XX Tatrzańskie Wici: XV Festyn Bacowski** - zakończenie Tatrzańskich Wici

PORONIN

- **Gminny Ośrodek Kultury - Wańkówek**
- **17.09, 18.00 Koncert z cyklu „Kultura na poziomie”**: Józef Merstein Trio - gipsy jazz/weranda
- **BIAŁY DUNAJEĆ**
- **Gminny Ośrodek Kultury, Gminna Biblioteka Publiczna**, ul. Jana Pawła II 363
- **16.09, 18.00 Inauguracja działalności Dyskusyjnego Klubu Książki w Białym Dunaju** i spotkanie ze Stanisławą Trebunią-Staszela, autorką publikacji „Lud zdolny do życia



Odznaczenia wręczone

To był uroczysty dzień 52. Zjazdu Podhalań.

Po rocznej przerwie, spowodowanej obostrzeniami pandemicznymi, 29 sierpnia odbył się uroczysty drugi dzień 52. Zjazdu Podhalań, podczas którego odznaczenia państwowe i związkowe otrzymali zasłużeni działacze Związku Podhalań oraz wyróżnione organizacje wspierające.

Uroczystość rozpoczęła się od Mszy św. w kościele pw. św. Katarzyny w Nowym Targu, którą koncelebrowali kapelani Zarządu Głównego Związku Podhalań, księża miejscowej parafii oraz zaproszeni księża.

Po nabożeństwie uczestnicy pojechali na obrady, które odbywały się w Państwowej Uczelni Zawodowej w Nowym Targu. Prowadził je wiceprezes ZP Piotr Gąsienica. Wśród gości byli przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP Andrzeja Dudy, parlamentarzyści, samorządowcy, przedstawiciele instytucji kultury.

Uczestnicy spotkania uhonorowali ks. Władysława Żązła, który funkcję kapelana Związku Podhalań pełni już 40 lat.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała Anna Mardulka, a **Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski** otrzymali Anna Lassak i Kazimierz Lassak.

Złoty Krzyż Zasługi został nadany Stanisławowi Gąsienicy Wawrytce, Stanisławowi Łukaszczykowi, Stanisławowi Wierciocih i Stanisławowi Zachwiei.

Srebrny Krzyż Zasługi został nadany: Kazimierzowi Bielańskiemu, Markowi Ciesielce, Tomaszowi Ćwikowskiemu, Marii Dudek, ks. Janowi Gackowi, Piotrowi Gąsienicy, Ewie Iwulskiej, Andrzejowi Jakubcowi, Marii Krupie, Annie Mlekodaj, Stanisławowi Sztaszłowi, Józefowi Szwabowi oraz Marcie Zagórskiej.

Brązowym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali: Mariusz Buda, Helena Ciesielka, Marian Dziedzina-Wiwer, Stanisław Kowalczyk, Robert Majerczak, Andrzej Napora, Tomasz Słodyczka, Andrzej Słonina, Elżbieta Wierciocih, Janina Zachwieja „Buliś” oraz Wojciech Groń.

Witoldowi Kozłowskiemu, Józefowi Kąsiowi, Stanisławowi Trebuni-Staszeli, Stefanowi Majerczakowi, Andrzejowi Jakubcowi, Maciejowi Motorowi Grełokowi, Julii Stopce, Józefie Kuchcie, Janinie Zachwiei „Pypli”, Stanisławowi Staszłowi, Stanisławowi Pilch, Kazimierzowi Bielańskiemu.

Gondek, Stanisław Wolański, Robert Chowaniec, Stanisław Polak, Władysław Polak, Stanisław Galica „Kasecka”, Tadeusz Dorula, Anna Karpiel-Malacina, Aniela Król, Władysław Cetera, Jan Skupień „Powik”, Józef Staszeli, Bernadetta Ciesielka, Jacek Śliwiński, Zbigniew Przychodzki, Marian Dziedzina Wiwer, Ewa Dziedzina, Anna Trebunia Wyrostek, ks. Stanisław Kowalik, Monika Walań-Kaczmarzyk, Tadeusz Rucki, Zygmunt Greń, Maria Dudzik, Jolanta Flach, Kazimierz Dziuga, Kazimiera Jagieła, Lech Chrobak.

Za Zasługi dla Związku Podhalań wyróżnieni zostali: Zofia Mieszczak, Aniela Stopka, Henryk Trebunia-Tutka, Stanisław Zachwieja, Lenka Kożdonova, Martyna Kucharska-Staszeli, Janusz Konieczniak, Jadwiga Plucińska-Piksa, Józef Knap, Ryszard Smoleń, Czesława Klejka, Władysław Słabaszewski, Grzegorz Czepelak, Wojciech Bogucki, Barbara Fąfrowicz, Tomasz Groń, Janusz Kubowicz, ks. kanonik Władysław Kos, Władysława Kubacka, Stanisław Bandyk, Bogusława Mrowca, Mieczysław Bryja, Maria Gil, Andrzej Tylka, Jacek Król, ks. Władysław Podhalański, Stanisław Buła, Marian Kuchta, Małgorzata Głowacz, Bronisław Chowaniec-Lejczyk, Halina Czernik, ks. Józef Kadela, Teresa Jędról, Artur Majerczak, Józef Szwab, Józef Michałek, Jadwiga Zapala, Anna Mlekodaj, Jan Gąsienica Walczak, Jan Biel, Magdalena Walkowska-Majerska.

Medalem Związku Podhalań zostali wyróżnieni: Jerzy Regiec, Paweł Pach, ks. Władysław Ulmański, Janusz Potaczek, ks. Stanisław Wojcieszak, Zofia Stojakowska-Staichowa, Franciszek Wójciak, Międzynarodowy Komitet Obchodów 338. Roczniczy Odsieczy Wiedeńskiej, Andrzej Skupień, Mieczysław Olcoń, ks. Władysław Żązel, ZP oddział w Nowym Targu oraz ZP oddział w Czarnym Dunajcu.



Fot.: arch. ZP

Prezes Julian Kowalczyk dziękuje ks. Władysławowi Żązłowi za 40 lat pracy na rzecz ZP.

Odznakę Zasłużony dla Kultury Polskiej otrzymali: Stanisław Krupa, Helena Lipowska, Małgorzata Słodyczka, Anna Giełata i Elżbieta Hubczyk.

Tytuł Honorowego Prezesa Związku Podhalań otrzymał Andrzej Gąsienica Makowski, natomiast tytuł **Honorowego Członka ZP** został nadany: marszałkowi województwa małopolskiego

Za Zasługi dla Kultury Góralskiej wyróżnieni zostali: Andrzej Hadwiczak, Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, ks. Jan Bielański, Monika Lassak, Wiesław A. Wójcik, Józef Brzuchacz, Sławomir Lassak, Andrzej Skorupa, Janusz Kamocki, Kazimierz Talar, Krzysztof Krzywdziński, Alina Szczepaniak, Danuta



Fot.: tamowgosc.pl

W bazylice góralskie odznaczali się pięknymi strojami.

Górale na beatyfikacji

Pojechali z różnych oddziałów Związku Podhalań.

Polski Kościół długo czekał na tę chwilę, aby na ołtarze wynieść kard. Stefana Wyszyńskiego, przyjaciela Jana Pawła II. Ojciec Święty powtarzał, że nie byłoby Papieża Polaka, gdyby nie Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński. Beatyfikowana została też matka Elżbieta Czacka, nazywana Matką

Niewidomych. Była założycielką Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi i Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża.

Uroczystości beatyfikacyjne odbyły się w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie. Uczestniczyli w niej górale, między innymi z Ochotnicy Dolnej, gdzie zbudowany zostanie kościół pod wezwaniem bł. kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Wspomnienia na Kopieńcu

Spotkanie rodzin, które niegdyś gazdowały na Hali Kopieniec, odbędzie się w niedzielę 19 września na polanie przy szałasach.

Od 2004 roku, zawsze we wrześniu, na polanie przy szałasach spotykają się członkowie rodzin, które niegdyś gazdowały na Hali Kopieniec.

W tym roku odbędzie się kolejne spotkanie (wyjątkowo w trzeci niedzielę miesiąca), które rozpocznie się połową Mszy św. o godz. 11.

Wypas na Kopieńcu zakończył się na początku lat. 70. ub. wieku.

Działo się w Milówce



Fot.: arch. ZP

Oddział ZP w Milówce został odznaczony okolicznościowym medalem ZP.

Oddział Górali Żywieckich w Milówce świętował 95-lecie powstania.

To była jedna z głównych uroczystości w ramach Roku Górali w województwie śląskim. Jubileusz, który odbył się 15 sierpnia, rozpoczął się od złożenia kwiatów pod tablicą Józefa Szczotki, założyciela ognisk Związku Podhalań, oraz pod pomnikiem Niepodległości. Następnie w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP od-

była się suma odpustowa w oparciu o góralską. Później wszyscy uczestnicy przeszli do amfiteatru nad Sołą. W programie uroczystości znalazły się koncerty patriotyczne i góralskie, konkursy oraz degustacja potraw miejscowej kuchni. Przygotowano również stanowiska tematyczne, kosor pasterski, szałas zbójnicki i warsztaty sztuki ludowej.

Podczas uroczystości prezes ZP Julian Kowalczyk wręczył prezoso- wemu oddziałowi Tadeuszowi Fiedorowi Medal Związku Podhalań dla górali żywieckich w Milówce.

Jubileusz w Odrowążu

Oddział Związku Podhalań w Odrowążu Podhalańskim ma już sto lat.



Fot.: arch. ZP

Oddział w Odrowążu to jeden z najstarszych oddziałów ZP.

Jubileuszowe obchody odbyły się 1 sierpnia. Rozpoczęły się Mszą św. pod przewodnictwem ks. Władysława Żązła, kapelana Związku Podhalań. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości złożyli wieńce na grobach byłych prezesów oddziału, a także pod tablicą na domu rodzinnym Feliksa Gwizdza, na mogile Wojciecha Bolesława Duszy ps. Szarota oraz pod pomnikiem upamiętniającym ofiary drugiej wojny światowej.

Oddział ZP w Odrowążu przyciąga młodych górali, między innymi prowadzi dziecięcy zespół "Odrowążanie", do którego należy po-

nad 30 osób. - Jest to ważna działalność, tym bardziej że lokalne oddziały często są głównymi organizatorami życia społecznego i kulturalnego. Mamy 55 członków w oddziale, a podczas uroczystości dołączyło kolejnych jedenastu - mówi prezes oddziału Janina Gawron.

Oddział Związku Podhalań w Odrowążu Podhalańskim powstał 11 lutego 1921 roku z inicjatywy Jakuba Zachemskiego. - Odrowąż ma się czym szczycić i ma się czym chwalić - zaznaczył Julian Kowalczyk, prezes Związku Podhalań. - Życzę wam, abyście nawiązali do wzorów swoich poprzedników, założycieli - dodał.

TYGODNIK Podhalanski na rowerze

Jedziemy nad morze

Na rowerze?
Z Czarnego Dunajca?
W jeden dzień?
Tam i z powrotem?
Czemu nie!

Wystarczy nieco odbić od popularnego Szlaku wokół Tatr, by dotrzeć nad morze, Morze Orawskie - bo tak Słowacy nazywają swoje jezioro tuż przy granicy z Polską.

Kaplinka tu - kaplinka tam

Ruszamy tradycyjnie z parkingu przy hali lodowiska w Czarnym Dunajcu. Tę trasę już zdążyliśmy poznać - kierujemy się w prawo, by dotrzeć asfaltową ścieżką rowerową do Podczarwonego, gdzie wjeżdżamy na główną oś SWT. Mijamy granicę, pamiętając, by wcześniej wypełnić internetowy formularz e-hranica, czyli zgłoszenie wjazdu na teren Słowacji (www.korona.gov.sk/e hranica). Jeśli zaznaczymy, że jesteśmy „zaoczekowani”, czyli zaszczepieni, nie grozi nam kwarantanna.

od SWT i za chwilę pożegnamy się z asfaltem. Jeśli ktoś podróżuje szosówką na cienkich oponach, to raczej na tej trasie nie ma czego szukać. Jedziemy drogą, która z każdym metrem ma coraz mniej asfaltu, wypatrując po prawej stronie słupka ze strzałką nakazującą skręcić w lewo. Wjeżdżamy na połączoną drogę z solidnymi koleinami. Droga stopniowo zanika, przechodzi grząskami błotem przez las - to na szczęście krótki fragment, który można pokonać na piechotę.

Dalej jest już malowniczo. Sama droga znika zarośnięta gdzieś między drzewami - my zaś pokonujemy ją skrajem rozległych łąk, po których wiodą nas jedynie wygniecione na trawie ślady rowerowych kół. Gdy kończą się drzewa - kilkadziesiąt metrów obok widzimy zarys drogi, do której dołączamy i docieramy nią do popularnej „chyzniarki”, tyle że po słowackiej stronie granicy. Skręcamy w prawo, na szczęście ruchliwą drogą przejedziemy jedynie kilkaset metrów, mijając stację paliw i wypatrując strzałki kierującej nas w lewo. Zostawiamy auta za sobą i asfaltowym odcinkiem ruszamy przed siebie, wypatrując znaku kierującego nas „do kaplinki”. I znów skręcamy w las, a potem skrajem rozległych łąk po trawie docieramy do kapliczki. Jeśli jest dobra widoczność, możemy obejrzeć się za siebie, podziwiając rozległą panoramę Tatr.

A gdzie to morze?

Wystarczy podejść kilkadziesiąt metrów w las, by wyłoniła się z drzew jego tafla. Mamy ją u stóp, ale po stromym brzegu zejdziemy stromymi, drewnianymi schodkami.

Można się poczuć jak harcerz, bo dalsza droga prowadzi „na azymut”,



Schody nad jeziorem

a właściwie w kierunku wskazanym przez strzałkę z napisem Trstena 6 km. Znów jedziemy łąką, ale niedaleko. Docieramy do polnej drogi, która wiedzie nas nieco w górę, by potem odbić w prawo i długim zjazdem poprowa-

kowym dają tyle animuszu, że jadąc dalej, dochodzimy do wniosku, że załkończyć eskapadę. Przebyta trasa to 59 km, warto jednak jeszcze dołożyć kolejne 7, by przejechać ścieżką dookoła puścizn czarnodunajskich. Szlak przez Bali-



Jakby ktoś zgłódnił, to przy drodze czekają słowackie mirabelki.

Każdy popularny rowerowy szlak, taki jak SWT, nabiera sensu, jeśli stanowi „kręgosłup” dla licznych pętli odchodzących od głównej trasy. Dzięki temu ma szansę nigdy się nie znudzić i pozwoli odkrywać coraz to nowe niezbadane obszary. Mnie zaintrygował drogowski przy kapliczce, kierujący do kolejnej kapliczki.

Przed nami malowniczy zjazd do Lieska, gdzie zatrzymujemy się na odpoczynek przy widocznej po prawej stronie kapliczce. Są stoły, miejsce na ognisko, a przede wszystkim źródło ko ze świeżą wodą. Czy cudowną? Nie wiem, w każdym razie dodającą mnóstwo siły!

Przy kapliczce odbijamy w prawo



Fot.: OpenStreetMap



Kapliczka nad morzem z panoramą Tatr

dzi nas w dół. A tu wśród drzew kolejna „kaplinka”, tym razem pod wezwaniem św. Judy Tadeusza. To patron od spraw beznadziejnych, tak jak beznadziejna jest droga, która powoli przechodzi w asfalt, ale jest to przejście stopniowe, czyli z każdym metrem zmienia się proporcja - coraz mniej dziur w stosunku do bitumicznych wysepek. Szczęśli-

gówkę już opisywaliśmy, więc nie będziemy się powtarzać.

Cała trasa to 67 km - w większości wygodnym asfaltem, ale nie brak i przygód na bezdrożach. Nie jest zbyt wyczerpująca. W sumie mamy 2,3 km podjazdów, jednak w większości są one dość łagodne.

Tekst i fot.: Józef Figura



Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Antoni Pawlikowski, syn Honoraty i Pawła Olcza
7.09.21, 3520 g, 57 cm



Antoś Kowal, syn Pauliny i Tomasza Morawczyzna
8.09.21, 3400 g, 54 cm



Aurelia Bielańska, córka Marty i Marcina Gubałowska
7.09.21, 2800 g, 52 cm



Hania Gał, córka Marzeny i Krzysztofa Zakopane
8.09.21, 3300 g, 57 cm



Staś, syn Aleksandry i Mateusza Zakopane
10.09.21, 2400 g, 52 cm



syn Rozalii i Wojciecha Stoninów
9.09.21, 3250 g, 54 cm
Zubrzyca G.



Zosia, córka Anny i Bartłomieja Kościelisko
10.09.21, 3250 g, 54 cm



Jan Łukaszczyk, syn Eweliny i Stanisława Zakopane
8.09.21, 3700 g, 58 cm



Hania Krajewska, córka Małgorzaty i Andrzeja Zakopane
13.09.21, 3400 g, 57 cm



Alicja Święch, córka Klaudii i Przemysława Nowy Targ
11.09.21, 3500 g, 58 cm



Wojtuś Bukowski, syn Weroniki i Pawła Murzasichle
12.09.21, 3600 g, 58 cm

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Madzia Jachymiak, córka Kingi i Marcina Ludźmierz
6.09.21, 3300 g, 58 cm



Nikodem Czajka, syn Katarzyny i Pawła Ochotnica G.
8.09.21, 3540 g, 56 cm



Michalina Kwiatkowska, córka Marioli i Marcina Podzkle
8.09.21, 3270 g, 57 cm



Antoś Józefczak, syn Danuty i Marcina Bańska W., Obidowa
6.09.21, 2490 g, 50 cm



Kubuś Wydra, syn Justyny i Mariusza Nowy Targ
8.09.21, 3050 g, 53 cm



Sara Joniak, córka Agnieszki i Patryka Nowy Targ
6.09.21, 3090 g, 52 cm



Oliwia Tokarczyk, córka Katarzyny i Damiana Krośnica
7.09.21, 3070 g, 54 cm



Staś Maciasz, syn Katarzyny i Jakuba Szlembark
8.09.21, 4029 g, 58 cm



Filip Paniak, syn Katarzyny i Michała Jabłonka
6.09.21, 3410 g, 54 cm



Milenka Wojtasiak, córka Karoliny i Szymona Jordanów
8.09.21, 4160 g, 60 cm



Basia Worwa, córka Dominiki i Adriana Ponice
5.09.21, 3100 g, 55 cm



Tymoteusz Wójcik, syn Justyny i Mariusza Knurów
7.09.21, 3100 g, 54 cm



syn Alicji i Andrzeja Krupów Morawczyzna
8.09.21, 3210 g, 56 cm



Fifi Lenart, syn Marii i Pawła Czarny Dunajec
7.09.21, 3550 g, 59 cm



Wojtuś Barnaś, syn Anny i Pawła Leśnica
8.09.21, 2770 g, 53 cm



Liliana Filas, córka Eweliny i Adriana Rokiciny P.
7.09.21, 3480 g, 57 cm



Anielka Bednarz, córka Blanki i Jakuba Kościelisko
7.09.21, 2800 g, 55 cm



Antosia Kaleciak, córka Grażyny i Ryszarda Bielanka
9.09.21, 3340 g, 55 cm



syn Elżbiety i Romana Możdżeńców Podśarnie
3.09.21, 3550 g, 58 cm



Amelka Brandys, córka Sandry i Marcina Podzkle
8.09.21, 3020 g, 52 cm



Oskar Kowalczyk, syn Eweliny i Grzegorza Nowy Targ
8.09.21, 3310 g, 56 cm



Lenka Wójcik, córka Edyty i Kamila Sieniawa
9.09.21, 2820 g, 55 cm



Bartłomiej Zborek, syn Anny i Marcina Podwilk
9.09.21, 4000 g, 57 cm



Magdalena Magiera, córka Krystyny i Bartłomieja Kacwin
8.09.21, 3030 g, 56 cm



Leon Dudek, syn Sylwii i Artura Nowy Targ
10.09.21, 3460 g, 55 cm



Tymek Sobański, syn Karoliny i Wojciecha Kościelisko
9.09.21, 3700 g, 53 cm



Nadia Bandyk, córka Klaudii i Krzysztofa Piekelnik
6.09.21, 3330 g, 59 cm



Anitka Stożek, córka Izabeli i Pawła Podzkle
12.09.21, 3240 g, 54 cm



syn Barbary i Dariusza Grzywnowiczów Nowy Targ
11.09.21, 2880 g, 52 cm



Gabrysia Szlembarska, córka Anny i Macieja Czerwienne
10.09.21, 3890 g, 57 cm



Nadia Milaniak, córka Alicji i Krystiana Niedzica
10.09.21, 3410 g, 53 cm



Zosia Gaździk, córka Natalii i Bartłomieja Frydman
10.09.21, 3290 g, 56 cm



syn Ity i Artura Kasperków Nowy Targ
9.09.21



Michał Zientara, syn Marty i Jacka Nowy Targ
10.09.21, 3200 g, 54 cm



Antoś Zubek, syn Agnieszki i Patryka Nowy Targ
7.09.21, 2940 g, 54 cm

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalań, którzy przyszedli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociec do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres:

dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego:

507 171 188

Szaflary Motocykliści w termach

W pięknym słońcu, w swoich uniformach dosiedli maszyn i wyruszyli - najpierw paradnie przez miasto, a potem do Gorącego Potoku w Szaflarach. Motocykliści żegnali w niedzielę 12 września tegoroczny sezon.

Po paradnym przejeździe przez Rynek w Nowym Targu swoje głośne motocykle skierowali do term. W Gorącym Potoku zrzucili skórzane odzienie i zamienili na kąpie-

łówki. Przy plenerowej scenie w termach wiele się działo. Był koncert i konkursy. Do zabawy włączyli się wczasowicze.

Motocykliści pokazali swoją siłę m.in. w zawodach w trzymaniu w rękę potężnych ob-



Motocykliści zdjęli ręce z kierownicy i sprawdzali, kto silniejszy.

ciążników, czy siłowaniu się na rękę, a wszystko pod okiem fachowców. Nie zapomnieli - jak to mają w zwyczaju - o szczytnym celu, którym była zrzutka na Dom Dziecka w Dursztynie.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

Zakopane

Naprawiają Orbity

Trwa konserwacja „Orbit”, cennej rzeźby Henryka Burzca.

Monumentalna rzeźba Henryka Burzca stoi na Równi Krupowej przy urzędzie miasta. Ze względu na bardzo zły stan techniczny musi zostać wyremontowana. Trwają kompleksowe prace konserwatorskie i restauratorskie. Podjął się ich Cezary Michno, konserwator dzieł sztuki. Nadzór nad robotami budowlany-

mi sprawuje Wojciech Pasternak. Odnowioną rzeźbę w pełnej krasie będzie można zobaczyć w październiku.

- Na razie nie ma żadnych opóźnień, chociaż od połowy sierpnia, kiedy zaczynała się konserwacja rzeźby, było kilka dni deszczowych - mówi Joanna Staszak, szefowa wydziału kultury zakopiańskiego urzędu miasta. - Niektóre ubytki są już uzupełnione - podkreśla.

Tekst i fot.: Jolanta Flach



Restauracja takiej rzeźby jest pracochłonna.

Łapsze Wyżne

Kropidło i czerwona lukstorka

Nowy wóz strażaków OSP Łapsze Wyżne uroczystie poświęcono.

Uroczystość odbyła się w ubiegłą niedzielę i była połączona z przekazaniem kluczyków do nowego średniego samochodu bojowego Volvo FL GBA 4/16. Poświęcenie było też świetną okazją do uhonorowania najbardziej zasłużonych druhów odznaczeniami i medalami.

mk



Fot.: OSP Łapsze Wyżne

REKLAMA

POLSKI FM
92.7 FM CHICAGO

RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WIECZERNIERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM.PL

PROFESJONALNE SPODNIE ROBOCZE

KUCAL-BIAŁUSIAK

Fryda - Salon Firmowy Kucal-Białusiak
ul. Skłodowska 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
www.odziez.fryda.com.pl

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane, ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

RADIO-TAXI TELE

196-27
18 266 90 94

NOWY TARG

tel. 018 26 690 94



Książki

Nie będziesz czynił zła

Michał Śmielak zadebiutował kryminałem „Znachor”. I był to nader udany start.

Znachor to była naprawdę świetnie skonstruowana książka, z przemyślaną fabułą, wartką akcją i zaskakującymi, nieoczywistymi zwrotami. Do tego wypełniała ją mnóstwo ciekawostek historycznych, wplecionych w opowieść realnych wydarzeń i ten cudownie lekki język, zaprawiony sownie ironią i sarkazmem. Ten rodzaj pisania sprawił, że dosłownie śmignęła w trakcie czytania, warto przechodząc od pierwszej do ostatniej strony. Jak na jej tle prezentuje się nowa - „Wnyki”?

Ha! I tu ponownie zaskoczenie. Autor nie przysiadł na laurach, tylko zaszerwował nam kolejną jazdę bez trzymanki. Kolejny kryminał, w którym pożył jakże swój już i lekki styl pisania z wplecionymi wątkami historycznymi, co nie dziwi, biorąc pod uwagę jego pasję i profesję. Nader ważnym elementem uczynił tu jednak mariaż głębokiej wiary z legendami i przesadami, a także wnikliwe spojrzenie na kondycję dzisiejszego kościoła. Z mistrzowską precyzją obnażył też ciemne i ponure zakamarki ludzkiej duszy, od wieków niezmiennie podatnej na kuszenie i skłonnej małe i nikczemne czy-ny tłumaczyć wielkimi ideami.

Rzecz dzieje się w tytułowych Wnykach, małej, sielskiej wsi zatopionej w krajobrazie Karkonoszy. W miejscu, o którym mało kto słyszał i mało kto tu zagląda, bo zwyczajnie niewielu w ogóle ma pojęcie, że istnieje. Znajdą ją za to doskonale kościelni patriarchowie, tutejsza parafia traktująca jako „dom przemyśleń dla księży, którzy nie- co nadszarpnęli zaufanie zwierzchników”. Jednym z nich był Piotr Dębicki. Pojawił się we Wnykach, a po tygodniu ślad wszelki po nim zagał. Morderstwo? Samobójstwo? A może zwyczajnie dał drapaka? Albo, jak to nieraz bywało, z nową tożsamością zesłany został do jakiejś innej parafii? Jest jeszcze jedna opcja. Bo tutejsza świątynia zwana jest kościołem Chrystusa Mściwego i według miejscowej legendy, gdy ktoś zło czyni, sam Chrystus zstępuje z wiszącego w kościele krzyża, by własnoręcznie wymierzyć



grzesznikowi karę. Wszak sprawiedliwość musi stać się zadość. Kto wie zatem, może i Dębickiego pokarał za jego czyny?

Na te pytania odpowiedź znaleźć musi Kosma Ejchert, były kleryk, któremu z wiarą rozeszły się drogi, a obecnie policjant. Na prośbę wujka, wpływowego biskupa, podejmuje się on nieoficjalnego śledztwa. W ten sposób trafia do Wnyków, które swoją senną i sielską atmosferą usypiają jego zawodową czujność. I tak jak zwierzę za późno orientuje się, że wpadło w sidła zastawione przez myśliwego, tak i Kosma nie zdaje sobie sprawy z czyhającego nań zagrożenia. A wbrew wszelkim pozorom trafił w miejsce, w którym przyjdzie mu stoczyć nierówną walkę o prawdę z kłamstwami, niedomówieniami i prywatnymi wizjami porządku świata. Czy to mu się uda? Czy wreszcie Wnyki odkryją przed światem swoją prawdziwą twarz? Ot, pytania, na które odpowiedzi przyniesie jeno lektura. Zatem, za-rezerwujcie sobie wolny wieczór, bo i od tej książki Śmielaka łatwo się nie oderwiecie.

uwaga
książka

Od wydawnictwa Inimum mamy dla Was 3 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 20.09 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Wnyki.

Kiedy odchodzą

Pewne wydawnictwo odpisuje, że jednak nie wydadzą. Napisał: Tom Tomszej jest niezły, ale można odnieść wrażenie, że na ziemi tylko śmierć i choroby. A pan, jakie pan ma przemyślenia z tej naszej wspólnej podróży? (Piąty list do patomorfologa)



Wiersz pochodzi z tomiku „List do patomorfologa” Justyny Tomszej. Bardzo osobistej formy wspomnienia - pożegnania obojga rodziców poetki. Pierwszy odszedł ojciec. Jego śmierć w ujęciu Tomszej to ta dokonana. Stało się - pozostała z matką, siostrą, listą spraw do uregulowania, miejscami, w których czuje obecność ojca, i rzeczami, które po sobie zostawił. Druga śmierć - matki była doświadczeniem stopniowym, coraz bardziej zawłaszczającym życiową przestrzeń, niemogącym się dopełnić.

„(...) Zajmuję miejsce przy matce. Zajmuję miejsce ojca przy matce. Myję ją i ubieram. Myję i rozbieram. Nawet przejmuję jej finanse. Płacę za prąd, wodę, telefon. Aż moje ciało przestaje czuć różnicę (...)

Z czasem to niedopełnienie stało się tak dotkliwe, że patomorfolog stwierdzając zgon pierwszego z rodziców zaczął być traktowany jak przyjaciel rodziny, ktoś, do kogo można się zwracać w intymnej formie listu. Gdy druga śmierć ostatecznie się nie wydarzyła, bohaterka wierszy pyta: „(...) co potem zrobić z tą energią czekania. Z energią bycia właściwie pewnym?”

W „Liście do patomorfologa” Tomska czule i odważnie mierzy się z odchodzeniem najbliższych, z codziennością, która co rusz nie pozwala zapomnieć o stracie, z trudnym doświadczeniem choroby i smakowaniem

czasu, który pozostał. To naprawdę poruszające świadectwo miłości.

O tym poetyckim debiucie wspomina też Mira Marcinów (filozofka i pisarka, autorka m.in. „Bezmatek” i „Historii polskiego szaleństwa”): „Zachwycające migawki o śmierci, ale przede wszystkim o najintensywniejszych doznaniach tego, że się jest. List do patomorfologa odsyła nas do własnej historii, konfrontuje z doświadczeniami, których nie chcemy lub nie potrafimy nazwać. Za to Justyna Tomska robi to świetnie.”

Justyna Tomska jest również autorką książki „Okien pacjenta” - zbioru rozmów z wybitnymi artystami. Są wśród nich: Krzysztof Globisz, Anna Dymna, Krzysztof Kolberger, Jerzy Trela, Dariusz Niebudek, Jan Kanty Pawluśkiewicz, Dorota Segda i Magdalena Piekorz. Opowiadają o dzieciństwie, twórczych poszukiwaniach oraz ważnych zdarzeniach, które ukształtowały ich los. Również o różnych doświadczeniach choroby, która dotknęła ich lub osoby im bliskie.

uwaga
książka

Od wydawnictwa Znak Poezja mamy dla Was 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 20.09 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: List.

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. AN-DRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. **BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniczkę u dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. **UL. Sienkiewicza 4A. USG DOPPLER tętnic i żył.** 604 067 605. (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596. (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza). Lek. EWA SMOŁECKA specjalista radiolog,** Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna** - 509923737. (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** Badana **USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH.** Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski. USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJEĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasińskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE. Lek. Janina Kovacs.** Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

- ◆ **Pediatra - J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK,** tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/Z)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JUREK - OKULISTA, optometrysta PWr,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/Z)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu,** ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyńskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. **Inż. LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacja, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK - spec. audiolog laryngolog.** Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SZŁUCHOWYCH.** **BADANIA SŁUCHU:** AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; **ENDOSKOPIA.** Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)
- ◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych.** Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)
- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI - specjalista laryngolog,** ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych.** Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26;** pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog.** N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-iej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek - specjalista otolaryngolog.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtani **u dzieci i dorosłych.** Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", l.p., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/Z)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)
- ◆ **KONSULTACJE NACZYNIOWCA, DOPPLER USG NACZYŃ KOŃCZYN, SZYJNYCH I KRĘGOWYCH, NEREK, BRZUCHA.** USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek, brzucha, tkanek miękkich. Każdy ostatni piątek miesiąca. **Rejestracja:** Przychodnia ul. Orkana 6D, tel. 18 2 0644 15 (146/Z)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FI-ZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, **punkt pobierania krwi.** (429/Z)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobięcych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL,** specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu. Tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałową). (41/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)

- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/Z)
- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO Dr hab. n. med. Hubert Wolski, lek. Magdalena Massalska-Wolska, lek. Jan Wolski.** Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuszki 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWIWSTARZENIOWĄ, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - dr n. med. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: 603 774 775 (433/Z)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJSŁAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. **telefoniczna 782 24 20 00** (od 17.00). (417/Z)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DĘGUPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ **„ZDROWIE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG.** Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog **Paweł Chruściel.** Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWIE SERCE”,** Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasińskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

Rabka

- ◆ **Ortopeda, medycyna sportowa - A. SZCZĘŚNIAK,** tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/Z)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ, dr n. med. PAWEŁ GWÓDŹ.** Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

Murzasichle

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLOOMEA. (437/Z)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO - specjalista nefrolog Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** - specjalista podolog. Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzelei i odciśków, wykonywanie odciążeń i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801792, studioorchidea.net (329/Z)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMedica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)
- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szafarska 93d, specjaliści urologów pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog.** Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTEN-CEL - SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamarzanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszona drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. **604 916 262**. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytag.pl (124/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci**. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00**. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”, lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych**. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra**. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem **ul. Kolejowa 22, I piętro**. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Beztresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnosta, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnosta i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jąkanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

Witów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCĄ

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS**; **ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja**: 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA - gabinety stomatologiczne, pracownia rentgenowska**: zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja**: 18 542 70 18, 698 966 226. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęksa, Maciej Rajski, Anna Marciniuszyn, Patryk Targoński**, chirurdzy stomatologiczni: **Paweł Novak, Jan Miech**, oraz higienistka **Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIEJSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

◆ **Lekarz dentysta MAŁGORZATA PODSTAWSKA**. Szeroki zakres usług. Kontakt - telefon lub WhatsApp: 511 604 534. Wizyty również na NFZ. (449/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontoz, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon. - sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **Bukowina Tatrzańska**

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PASICH**, GABINET CZYNNY: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Poronin

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** w Stasikówce 77c (Remiza OSP). Pełny zakres usług. Tel. 735 605 112. **Dla pacjentów z bólem zęba pomoc 24 h**. (447/Z)

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowica 75 a (przy zakopianie), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmuje: **lek. stom. Adam Sichełski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”,** lek. stom. **MARZENA BOGACZ-KLUCZ**, lek. stom. **WOJCIECH KLUCZ**. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE**, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięcą, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, 53 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘ** - specjalista periodontolog, lek. dent. **ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabły 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN**. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **53 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘ** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontoz), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

◆ **Medycyna Estetyczna**: BOTOKS, NICI LIFTINGUJĄCE, POWIEKSZANIE UST, MEZOTERAPIA I GŁOWA, LIPOLIZA INIEKCyjNA, ENDERMOLOGIA, KRIOLIPOLIZA, **Nowość!** - STORZ MEDICAL. Tel. 600 332 129, Studio Urody Natura, ul. Zamoyskiego 20, Zakopane (388/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, ul. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”,** ul. Stara Pardałówka 1. **REHABILITACJA POCOVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. www.zrodlozdrowiazakopane.pl, **REJESTRACJA**: +48 604705507 (445/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ** mgr Michał Zarzycki, ul. Jagiełłońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **PROFESJONALNA REHABILITACJA, WYKwalifikowana kadra, NOWOCZESNY SPRZĘT**. Leczenie bólu, terapia nierzyniania moczu, fala uderzeniowa, krioterapia, elektroterapia, tlenoterapia, ćwiczenia indywidualne. **WOJNAR-MED**, ul. Pardałówka 6, tel. 182019090. (446/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - NIEDOWŁADY, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Górczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. **502 770 922**. (441/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOŁOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCIK**. Kropłówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIEŃ „DEZYDERATA”** - terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. Rabka-Zdrój, ul. Zaryte 25, www.dezyderata.com, +48 530940354, +48 18 5447247, biuro@dezyderata.com.pl (450/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”, DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapienet.pl (92/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JEŚIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzanskajesien.pl (169/NT)

Maniowy

◆ **DOM SENIORA EDEN** - komfortowe warunki. Opieka długoterminowa, krótkoterminowa, dzienna, pobyty rehabilitacyjne. Maniowy, ul. Jana Pawła II 12. Tel. 692 999 103,



**7 nowoczesnych ośrodków,
ponad 85 lat tradycji,
wiele całorocznych atrakcji turystycznych!**

Poznaj nas:

**PKL Horeca Sp. z o.o. jest Spółką
wchodzącą w skład Grupy PKL
Grupa PKL oferuje całoroczny, kompleksowy zakres
usług turystyczno-wypoczynkowych
oraz posiada własną bazę noclegową i restauracyjną.
Jest jednym z największych pracodawców na Podhalu,
zatrudniającym ponad 300 osób.**

Jeżeli:

- Chcesz pracować z najlepszymi specjalistami w turystyce;
- Szukasz zatrudnienia u renomowanego pracodawcy i lidera branży;

Dołącz do nas!

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

Specjalista ds. kontroli i gospodarki magazynowej

Miejsce pracy: Zakopane

Opis stanowiska:

- Weryfikacja zgodności i poprawności dostarczonych dokumentów,
- Wprowadzanie dokumentów do systemu,
- Kontrola procesów magazynowych oraz prawidłowego obiegu dokumentacji,
- Uczestnictwo w rozliczaniu inwentaryzacji w tym identyfikacja niedoborów i nadwyżek,
- Sporządzanie raportów pokontrolnych i poinwentaryzacyjnych,
- Poszukiwanie możliwości optymalizacji przepływu danych i proponowanie zmian usprawniających,
- Uczestnictwo w opracowywaniu nowych procedur i instrukcji dla pracowników Spółki.

Wymagania:

- Wykształcenie średnie lub wyższe - preferowane kierunki: ekonomia, finanse, administracja, zarządzanie,
- Skrupulatność, rzetelność i zaangażowanie w wykonywanie powierzonych obowiązków,
- Umiejętność analitycznego myślenia i wyciągania wniosków,
- Sprawne posługiwanie się pakietem Microsoft Office,
- Kreatywne podejście do realizowanych tematów,
- Wielozadaniowość oraz dobra organizacja pracy własnej,
- Mile widziana znajomość gospodarki magazynowej (program LSI), wiedza z zakresu procesów magazynowych i obiegu dokumentacji oraz doświadczenie w pracy z analizą danych.

Oferujemy:

- Możliwość zatrudnienia na podstawie umowy o pracę,
- Pracę w rozwijającej się firmie,
- Stabilne warunki zatrudnienia,
- Atrakcyjne wynagrodzenie plus system premiowy.

Aplikacje zawierające CV prosimy przysłać na adres:
rekrutacja@pkl.pl z dopiskiem nazwy stanowiska:
„Specjalista ds. kontroli i gospodarki magazynowej”.

Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.
Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody
na przetwarzanie danych osobowych.



**7 nowoczesnych ośrodków,
ponad 85 lat tradycji,
wiele całorocznych atrakcji turystycznych!**

Poznaj nas:

**Polskie Koleje Linowe S.A. są liderem
wśród operatorów kolei linowych w Polsce
Grupa PKL oferuje całoroczny, kompleksowy zakres
usług turystyczno-wypoczynkowych
oraz posiada własną bazę noclegową i restauracyjną.
Jest jednym z największych pracodawców na Podhalu,
zatrudniającym ponad 300 osób.**

Dołącz do nas!

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

Pracownik w Dziale Księgowości

Miejsce pracy: Zakopane

Od kandydatów oczekujemy:

- Wykształcenie min. średniego;
 - Mile widziane doświadczenie w Dziale Księgowości
 - Znajomość zagadnień z zakresu księgowości i podatków;
 - Bardzo dobrej umiejętności planowania i organizacji pracy;
 - Zdolności analitycznych;
 - Skrupulatności i rzetelności w wykonywaniu zadań;
 - Komunikatywności;
 - Umiejętności pracy w zespole;
 - Znajomości pakietu MS Office w szczególności MS Excel;
- Oferujemy:**
- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
 - Możliwość zdobywania doświadczenia w rozwijającej się firmie,
 - Bogaty pakiet socjalny w tym m.in. ubezpieczenie na życie finansowane przez pracodawcę,
 - Ciekawą pracę w młodym i dynamicznym zespole.

Aplikacje zawierające CV prosimy przysłać na adres: **rekrutacja@pkl.pl**
z dopiskiem: „PKL KSG”.

Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.
Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie

REKLAMA

Zapraszamy do biur ogłoszeń: ZAKOPANE, ul. Krupówki 54 NOWY TARG, Rynek 11

PRACA

dam

- ◆ Zatrudnię KRAWCOWE, KRAWCÓW na dłuższy okres, Nowy Targ. 501 67 25 98.
- ◆ Zakopane. Przyjmę na stałe DO PRACY W PENSIJONACIE - ŚNIADANIA, SPRZĄTANIE. 604 501 801.

Zatrudnię

KIEROWCĘ

samochód dostawczy KAT B,
jazda po Polsce,
codziennie w domu,
praca w Jabłonce,
atrakcyjne wynagrodzenie.
Tel.: **600-149-373**

Praca dla osób
z okolicy Jabłonki.

- ◆ Przyjmę PANIĄ DO PRACY W PRALNI. 601 551 108.
- ◆ Praca na stoisku regionalnym z tekstyliami w Zakopanem. 604511399goldmerino@op.pl
- ◆ Pizzeria w Nowym Targu zatrudni PIZZERMANA lub PIEKARZA z możliwością przyuczenia. Praca stała, pełne świadczenia, dobre zarobki. 500 644 297.
- ◆ PIZZERIA w Nowym Targu zatrudni na stałe KELNERA/KĘ, 508256350.
- ◆ Praca całoroczna Pensjonat Kościelisko najlepiej osoba wielofunkcyjna Kelnerka Pokojowa Kucharka możliwe zakwaterowanie i wyżywienie. 600 011 905 info@gorskipalacy.pl
- ◆ WIZY, USA, WYJAZDY. 501 809 644

Firma w Zakopanem

zatrudni

PANIĄ DO SPRZĄTANIA

i

MAGAZYNIERA/-KĘ (praca na noc)

**604 102 804
602 285 793
601 512 211**

- ◆ Pensjonat w Zakopanem zatrudni na stałe, pełny etat, RECEPCJONISTKĘ. Wymagany j. angielski, obsługa komputera, miła aparycja. Bez nocnych zmian. 600915362recepca@willabor.pl
- ◆ ZATRUDNIĘ KASJERKĘ/-RA DO SKLEPU SPOŻYWCZEGO w Białym Dunaju, na przeciwko Banku Spółdzielczego. 888 472 789.
- ◆ POSZUKUJĘ FIRMY DO ODŚNIEŻANIA DROGI I PARKINGÓW. Droga 450 m, szer. 4 m, nach. 8-12 st. 503 803 800.
- ◆ Zatrudnię Lakiernika Samochodowego Tel.506103097 lub rafalusm@o2.pl Zakopane. 506103097rafalusm@o2.pl
- ◆ ZATRUDNIĘ TYNKARZA stawką 25+ praca również przy elewacjach. Piekelnik. 516-175-182
- ◆ Przyjmę do pracy kierowcę z prawojazdami D (autobus). 513182660
- ◆ Hotel Skalny*** w Zakopanem zatrudni na pełny etat lub umowę zlecenie Recepcjonistkę/Recepcjonistę. Kontakt: 182019100 prac@wo-ma.events.
- ◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNA/PIELEGNIAKĘ - 601529277.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI OSOBY DO PRACY W WEEKENDY, ŚWIĘTA. 601 533 566, 18 20 64 305



Hotel Bania Thermal & Ski
w Białej Tatrzańskiej zatrudni:

- KUCHARZA A'LA CARTE
- KUCHARZY ŚNIADANIOWYCH
- OSOBY NA ZMYWAK
- BARMANÓW
- KELNERÓW
- KIEROWNIKĄ PRALNI
- POKOJOWE
- HOLOWE
- HOUSEMANA
- RECEPCJONISTKĘ
- BOYA HOTELOWEGO
- ANIMATORKĘ/OPIEKUNKĘ
- SPECJALISTĘ DS. HR

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. **18 26 12 489**

- ◆ Restauracja „Tunel” zatrudni pizzera na stałe. Umowa o pracę, wysokie wynagrodzenie. 600356497
- ◆ Hotel Rysy w Zakopanem zatrudni: RECEPCJONISTKĘ/RECEPCJONISTĘ, KELNERKĘ/KELNERA, ŚNIADANIOWEGO, KELNERKĘ/KELNERA. 727445464hotelrys@hotelrys.pl www.hotelrys.pl
- ◆ AMW Rewita w Kościelisku przyjmie do pracy na stanowisko: -Kucharz/Kucharka możliwość zakwaterowania. Informacje pod numerem telefonu: 785 925 567 p-n-pt 8-15, E-mail: j.slodyczka@rewita.pl
- ◆ KIEROWCA B - PRACA ZAKOPANE. 504 377 825.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI OSOBY DO PRACY ZA BAREM. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Poszukujemy do pracy w Zakopanem Kandydatów na stanowisko Doradcy Klienta w Credit Agricole Bank Polska SA. Zapraszamy do placówki bankowej przy ulicy 3 Maja 23 lub na stronę Kariera banku Credit Agricole. +48512191628Maczkajowska@credit-agricole.pl kariera.credit-agricole.pl
- ◆ ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA W GOSPODARSTWIE ROLNYM OD 50 LAT. tel. 502 877 214
- ◆ PRACE PORZĄDKOWE NA BUDOWIE, 30 zł/godz. 503 803 800
- ◆ NORWEGIA (Oslo) - BUDOWLAŃCY. Zatrudnimy na warunkach norweskich pomocników, tynkarzy, malarzy, dekarzy. Języki obce NIE wymagane - praca tylko z pracownikami z Podhala. Praca całoroczna, również w zimie. Zjazdy do kraju co 1-3 tygodnie (samolot) wg. własnego uznania. Pełna elastyczność co do wyjazdów do kraju. Zarobki od 15-25 Euro /godz. Zapraszamy. Tel. 667 602 602.

Zatrudnię

DO PRACY W MAGAZYNIE w Jabłonce

Atrakcyjne wynagrodzenie,
umowa o pracę,
możliwość organizacji
mieszkania.

Mile widziane doświadczenie
na wózku widłowym.

Tel. **60852911**

- ◆ ZATRUDNIĘ POKOJOWĄ Z DOŚWIADCZENIEM. Kontakt: 660 710 400.
- ◆ KARCZMA NA ROGU W CZARNYM DUNAJCU ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKO PIZZERA, KUCHARZA. 791 847 514
- ◆ Potrzebny młody PRACOWNIK NA ŻELBETY lub do przyuczenia. 791 669 932.
- ◆ Przyjmę do pracy cieśli szalunkowych, fachowców do ociepleń, mogą być małe ekipy. Praca na terenie Krościenka/Szczawnicy przez dłuższy czas. Możliwość zatrudnienia. 502590932januzdiela@onet.pl Os. Kudo-we 205b, 205b
- ◆ PAPI SERVICE Sp. z o.o. zatrudni KIEROWCÓW, WYMAGANE KAT. C+E oraz UPRAWNIENIA ADR. 601 490 555



Aries Hotel & Spa w Zakopanem
zatrudni pracowników NA UMOWIE O PRACĘ
na stanowiska:

- FIZJOTERAPEUTA
- KELNERA A'LA CARTE
- KUCHARZA
- POMOC KUCHENNA/ZMYWAK

Wymagane: doświadczenie na podobnym stanowisku, obowiązkowość i odpowiedzialność,
na stanowisku: KELNER oraz FIZJOTERAPEUTA
- wymagana znajomość języka angielskiego
Gwarantujemy: możliwość rozwoju i podnoszenia kwalifikacji oraz pracę w miłym zespole
Zapraszamy do składania CV ze zdjęciem
na adres e-mail: **cv@hotelaries.pl**
lub osobiście w recepcji hotelu, ul. Żurajska 5.
Dodatkowe informacje pod numerem **18 544 44 48**
Zastrzegamy kontakt z wybranymi kandydatami.

- ◆ Firma MKM „Kruszywa” SP Z O.O. poszukuje pracowników na stanowisko OPERATOR ŁADOWARKI, Praca w zwirowni w N. Białej, umowa o pracę. 18 287 37 29, biuro@mkm-kruszywa.pl
- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY CIEŚLI, STOLARZY, DEKARZY. PODWILK 508 350 632
- ◆ NIEMYCI - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ Przyjmę PIEKARZA. 607 55 77 45.
- ◆ PRACA BUDOWLAŃCA I DO OGRODU - 604 45 71 16.
- ◆ Zatrudnię do pracy w pensjonacie w Białej Tatrzańskiej DZIEWCZYNĘ (KOBIECĘ) na okres zimowy grudzień - marzec. KANIÓWKA, 39A, 607 844 044, uwajdy@op.pl
- ◆ KIEROWCĘ z prawem jazdy kat B do hurtowni spożywczej w Zakopanem. 602 74 31 38
- ◆ Ośrodek Wypoczynkowy Jaskółka w Zakopanem zatrudni kelnerkę, praca stała. Kontakt pod nr tel. 505 67 27 86, w godz. 7-18. 505 67 27 86jaskolk@owja-skolka.pl

- ◆ Pensjonat w Zakopanem zatrudni na stałe POKOJOWĄ. 666378357.
- ◆ KUCHARZA i POMOC KUCHENNA DO PRACY W KARCZMIE W ZAKOPANEM. Zatrudnienie na stałe. 602 366 750.
- ◆ Zatrudnię PANIĄ DO SZYCIA w Białym Dunaju - 668 190 104.
- ◆ KARCZMA w Zakopanem zatrudni KELNERKĘ, KUCHARZY (również do przyuczenia), POMOC KUCHENNĄ - 602 611 999.
- ◆ Pensjonat w centrum Zakopanego zatrudni PRACOWNIKÓW RECEPCJI. CV proszę wysłać na adres: recepcja.rekrutacja@wp.pl lub kontakt telefoniczny: 666378357.
- ◆ OSOBY NA ZMYWAK/ POMOC KUCHENNA - świetne zarobki, umowa! 660 532 732 Restauracja Zakopiańska / Leśniczówka Resto Bar



Rysy Hotel
w Zakopanem

zatrudni:

RECEPCJONISTKĘ/ RECEPCJONISTĘ

Kontakt: **727 44 54 64**

CV: **hotelrys@hotelrys.pl**
www.hotelrys.pl

- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI ENERGIČNICZĄ OSOBY DO KUCHNI. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ KUCHARZE/KUCHARKI (również śniadaniowi) - świetne zarobki, umowa! 660 532 732 Restauracja Zakopiańska / Leśniczówka Resto Bar
- ◆ TK Maxx poszukuje SPRZEDAWCÓW. Dołącz do naszego zespołu w Zakopanem. OFERUJEMY atrakcyjne wynagrodzenie 20,44 zł brutto/h oraz wiele benefitów. APLIKUJ w sklepie lub skontaktuj się z nami: rekrutacja@tjx-europe.com
- ◆ CarpeDiem Polska Sp. z o.o. Nr cert.20236 zatrudni do pracy w Austrii: cieśli, murarzy, kranistów, elektryków, pomocników budowlanych, operatorów maszyn drogowych, pracowników robót ziemnych. +48 600 157 147 carpediem.praca@wp.pl



**Cukiernia
Samanta**
zatrudni

SPRZEDAWCĘ, BARISTĘ, POMOC KUCHENNĄ

do punktów:
**w ZAKOPANEM,
ul. Krupówki, ul. Kasprusie;
w KOŚCIELISKU
ul. Nędzy Kubińca**

Tel.: **604 243 723**

- ◆ Praca na stacji Shell w Zakopanem. Szukamy pracowników, doświadczenie nie jest wymagane, umowa o pracę lub zlecenie, zapraszam do kontaktu. 602707792 grzesiekfranczak@gmail.com
- ◆ Przyjmę pracownika - PRACA FIZYCZNA - bez nałogów - 503 608 022.
- ◆ Przyjmę TYNKARZA. 513 851 780.
- ◆ Restauracja Adamo przyjmie do pracy kucharza, pizzera, kelnera, pomoc kuchenna. 606951331
- ◆ Pizzeria w Nowym Targu zatrudni POMOC PIZZERMANA z możliwością przyuczenia. Praca na weekendy. 500 644 297.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI KELNERKĘ - PRACA STAŁA. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Karczma na Krupówkach - zatrudnimy PRACOWNIKÓW NA BAR ORAZ KELNERÓW. Od już. Zakopane. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ POMOC KUCHENNA/KUCHARKA Bukowina Tatrzańska, praca stała, zmianowa. 510213878

szukam

- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.

BIZNES

- ◆ WYDZIERŻAWIĘ WYCIĄG NARCIARSKI - Bukowina Tatrzańska, obok stacji Rusiński. 697 518 661.
- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGLAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ Pożyczki pod zastaw 798537264.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I POŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ Kupię, sprzedam - BIURO NIERUCHOMOŚCI START Bartosz Łas - agent nieruchomości. 888 535 255, www.start-nieruchomosci.pl bartosz.las@start-nieruchomosci.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamyskiego 20a. Tel. 504 331 188. Zapraszamy do współpracy.
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. Tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ REMAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCIEŃKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ APARTHOST.PL BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889 189 154
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czech 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-nie, tel. 600494949.

wynajem

- ◆ Wydzierżawię dwie hale magazynowe w Nowym Targu. Zainteresowanych proszę o kontakt pod nr tel.:601 886 870.
- ◆ POKÓJ DO WYNAJĘCIA - 790 208 148.
- ◆ POKÓJ - 607826896
- ◆ SZUKAM na wynajem działki w Zakopanem na min. 10 lat. 513 835 301
- ◆ WYNAJMĘ SALĘ MAGAZYNOWĄ POD LAKIERNIE, WARSZTAT SAMOCHODOWY. 502 658 638
- ◆ WYNAJMĘ PLAC NA BAZĘ DLA AUTOBUSÓW. 502 658 638
- ◆ WYNAJMĘ POD DZIAŁALNOŚĆ LOKAL o pow. 18 m2 + sanitaria, centrum Zakopanego, 200 m od Krupówek - 787584595
- ◆ POKÓJ 1: 2-OS.662 478 338.
- ◆ SZUKAM DO WYNAJĘCIA SAMODZIELNEGO MIESZKANIA 2-3 POKOJOWE Z KUCHNIĄ. Może być nie umeblowane. Na dłużej. 510 802 545
- ◆ DO WYNAJĘCIA DOM - NA MAGAZYN. 502 658 638
- ◆ DOM DO WYNAJĘCIA WRÓBLÓWKA. 18 26 471 50

kupno

- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569
- ◆ Kupię za gotówkę dom lub działkę budowlaną w Zakopanem, Białce Tatrzańskiej, Bukowinie Tatrzańskiej, Kościelisku, Witowie, Działiszku, Chocholowie i okolicy tel.660797241 b12.pl.
- ◆ MIESZKANIE kupię. 791 236 577.
- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ KUPIYM KOZDOM DZIAŁKĘ ROLNOM NA PODHOLU TEL. 667907986
- ◆ KUPIĘ DOM W ZAKOPANEM - CENTRUM, KOZINIEC LUB BYSTRĘ. 604458153
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.

sprzedaż

- ◆ Szafłary - działka 25 arów, Nieruchomości KAGOMA Tel. 512398390.
- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ ZAKOPANE - PENSIJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ OKAZJA - MIESZKANIE NAD MORZEM - KOŁOBRZEŻ centrum, 3-POKOJOWE, 71 m2 - 690 154 427, 503 520 428.
- ◆ Czarny Dunajec - pole rolne 1,38 ha, szerokość 7m, cena 85 tys. Tel. 512398390.
- ◆ Sprzedam budynek handlowo-usługowy zlokalizowany w centrum Wąskmunda. Zainteresowanych proszę o kontakt pod nr tel.:601 886 870.
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ LAS Z GRUNTEM ROLNYM, 8000 m, obrzeża Zakopanego. 607 506 428.
- ◆ Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni ok. 74 arów, zlokalizowaną w Nowym Targu, ul. Partyzantów. Zainteresowanych proszę o kontakt pod nr tel.:601 886 870.
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAZEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ Nowe domy w zabudowie bliźniaczej z garażem Nowy Targ atrakcyjne osiedle tel. 660797241 b12.pl, 660797241marek@b12.pl

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt. I Ns 424/21 z wniosku Tomasza Tyłki toczy się postępowanie o **zasiedzenie nieruchomości położonej w Zakopanem**, stanowiącej działkę ewidencyjną nr 338 obr. 7 miasta Zakopane o pow. 0,0737 ha, objętej KW nr NS1Z/00016408/3.

Jako właścicielka ww. nieruchomości w księdze wieczystej ująwiona jest: Katarzyna Gąsienica przydomki rodowe: Giewont Bednarczy c. Macieja i Marii (Marianny).

Sąd **w z y w a** następców prawnych wyżej wymienionej, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się postępowaniu i sąd rozpozna sprawę bez ich udziału.

◆ Ciche – działka budowlana, 15 arów. Nieruchomości KAGOMA Tel. 512398390.
◆ Czarny Dunajec – dom w stanie surowym, działka 0,89 ha. Nieruchomości KAGOMA Tel. 512398390.

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

◆ PRZYJMĘ ZLECENIA KULIGÓW ZIMOWYCH. 502 658 638

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

◆ WYNAJMĘ SZALAS NA IMPREZY INTEGRACYJNE (KULIGI). 502 658 638
◆ SAMOCHODY AMERYKAŃSKIE - ŚLUBY - 602 600 991.

ANTYKI

◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

**STUDNIE
GŁĘBINOWE**

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

**ODWIERTY
DO 150 m**

**Tel. 607 980 682
605 632 978**

SPRZEDAŻ

budowlane

◆ Sprzedam PŁĄZY PÓŁOKRĄGŁE - 100 m³ - 1500 zł/m³. 501 715 660.

**Studnie
Głębinyowe**

Pompy Ciepła

**Od projektu
do realizacji**

**510 018 800
604 907 204**

**Brak wody
zero kosztów**

◆ SPRZEDAM PUSTAKI MAX 5000szt., CEGŁA MODULARNA 3500szt. 604 93 02 18
◆ DESKI, KROKIEW, KANTÓWKI - 505 816 864
◆ TARTAK OFERUJE: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIĘZBY, ŁATY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAŁ 506 543 968.

tv,agd,komputery

◆ PRALKA, SUSZARKA,ZMYWARKA. 603 591 587
◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KON-SOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.
◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.
◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRAJD, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27

maszyny, narzędzia

◆ CIĄGNIK MASSEY FERGUSON 75 KM, mode 363 turbo, z turem, 55.000 zł - 501 865 416.
◆ PRZYCZEPA do przewozu krów. 182856454.
◆ CIĄGNIK SAM 4X4 SILNIK S15 PALI NA KLU-CZYK PODZESPOŁY GAZIK. 667 387 516

◆ PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄCA. 510 96 47 80.
◆ PRZYCZEPY, SIEWNIK, BĘCZKOWÓZ, ROZ-RZUTNIKI, PŁUGI, PRZEWRAĆARKI, WCIĄGAR-KA, SIECZKARNIA, GRABIARKI, KOŚCIARKI, BRO-NY. 18 33 16 158.

WWW.CIEZAROWKI.PL

**SKUP I SPRZEDAŻ
MASZYN BUDOWLANYCH
I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH**

W naszej ofercie dostępne:

- koparko-ładowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ładowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwozowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF
- i wiele innych maszyn

**150 maszyn i pojazdów
dostępnych na placu!**

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków

**tel. +48 660 123 125
+48 606 123 425
fax: +48 12 397 10 51**

◆ WÓZEK DWUKOŁOWY. 514 610 867.

różne

◆ ZMYWARKA - TANIO - 300 zł i CYRKULAR-KA - 100 zł - 501 865 416
◆ Sprzedam DOROŻKĘ KONNĄ - 18 20 66 474.
◆ OPAŁ - BUK, ŚWIERK suchy. 609 927 174.
◆ Sprzedam ŻELIWO - KSZTAŁKI, KRATKI ŚCIE-KOWE, ŁĄCZNIKI STALOWE OCYNKOWANE róż-nego rozmiaru PO CENIE ŻŁOMU UŻYTKOWEGO. Zakopane - 605 319 116.
◆ SPRZEDAM OPAŁ BUK. 609 053 978
◆ PRALKA - stan bdb, mało używana - 530 833 251
◆ Sprzedam oscypki galki cena do ustalenia. 506847191
◆ DUŻE KAWAŁKI SKÓR KOŻUCHOWYCH WŁOSKICH WELUR. 504 636 921.
◆ KAWAŁKI SKÓR. 530955936.
◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIKIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy, GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TOR-BY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
◆ GARAŻE BLASZANE, HALE, KOJCE DLA PSÓW, MONTAŻ GRATIS. PRODUCENT 183321404, 696753588, WWW.ROBOSTAL.PL
◆ DREWNO OPAŁOWE BUK SUCHE. 601 53 35 35.
◆ LEDy na wymiar do Hoteli Pensjonatów 510 557 980
◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓ-WEK - 510 557 980
◆ Sprzedam BASY 100-LETNIE I SKRZYPCE. cena do uzgodnienia. 888 954 144
◆ LED do kostki brukowej na wymiar, 510557980
◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.
◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
◆ PALUSZKI PASZOWE. 538 853 926.

zwierzęta

◆ JAŁÓWKA cielna. 508 660 970.
◆ PROSIĘTA własnego chowu, rasa mięsna, od 25-35kg. 538 853 926.
◆ SPRZEDAM DWA CIELAKI. tel. 696 386 530
◆ SPRZEDAM OWCEZARKI PODHALAŃSKIE. 696 744 351
◆ SPRZEDAM 6 BARANÓW. 512 559 289
◆ RATLERKI. 790 63 91 56.
◆ JAŁÓWKA CIELNA 8 MIESIĘCY CZERWONO BIAŁA. 508 423 227
◆ SPRZEDAM KROWY. 791 635 747

**KUPIĘ
KAŻDĄ
TOYOTĘ**

531 666 333

KUPNO

◆ SKUP STAREGO DREWNA, DARMOWA WY-MIANA DESEK. 536 916 495

**SKUP
AUT**

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

**Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738**

◆ KUPIĘ POLE, LAS. 502 658 638
◆ OBWÓŻNY SKUP ŻŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.
◆ Stare spódnice tybetowe, gorsety, bluzki, korale. 518535293

MOTORYZACJA

**ŻŁOMOWANIE
POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT**

SKUP ŻŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**

Tel. 18 26 637 50

kupno

◆ KUPIĘ KAŻDĄ SAMOCHÓD, TAKŻE DO PO-PROWEK LAKIERNICZYCH, PLACĘ NAJLEPIJ TYL-KO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.
◆ Kupię KAŻDĄ SAMOCHÓD, stan obojętny. DO-BRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

PAPISERVICE

**OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY**

**PORONIN
ul. Kasprovicza 28
7.00-17.00**

**tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224**

części

◆ KEGEL-BŁAŻUSIAK WYPRZEDAŻ: POKROW-CE, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 182666992.

**MAXMIL
STACJA PALIW**

**OLEJ OPAŁOWY
eko term plus
PALIWA ORLEN**

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

sprzedaż

◆ Sprzedam OPEL VIVARO, silnik 1.8 D, 1 + 8 osób, cena do uzgodnienia - 888 954 144.
◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHODO-WY - Nowy Targ Zakopiańska obok Opla. 517 324 922.

Strama PALIWA

**Tel. 601 500 321
609 456 201**

Stacja Paliw MOYA
Szaffary, ul. Zakopiańska 2k

Strama EKO

**Tel. 607 500 231
601 500 321**

◆ NISSAN PRIMASTER 2003r: 511 299 935
◆ CHEVROLET AVEO 1.2, benzyna - sedan, 2008, srebrny, garażowany. Tel. 603 633 201.

**ŁADOWARKI
teleskopowe JCB**

7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR

www.ciezarowki.pl
Tel. 660 123 125, 606 123 425

◆ MULTIVAN HIGH LINE 4MOTION, 2007 r., 35 tys. zł - 501 865 416
◆ HYUNDAI i10, 2011, kupiony w polskim salonie w roku 2012, przebieg 21.000 km. 510 268 522.

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin

**Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18**

◆ OPEL ZAFIRA DIESEL. 883 696 123.
◆ MAZDA 6, kombi, exclusiv, 2004, skóra, ogrzewa-ne przednie siedzenia, bogate wyposażenie, 245.000 km. 660 275 561.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
**SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREANSKICH**

**TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE**

**OFERUJE: PRZEGŁADY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE**

**tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl**

RÓŻNE

◆ OBWÓŻNY SKUP ŻŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.
◆ WRÓŻĘ z kart. DORADZAM. 601 642 643.

ZDROWIE I URODA

**GABINET
STOMATOLOGICZNY
- MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA
- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA**

**lek. stom.
Justyna Kędzierska**

**ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56**

◆ Odrutnia alkoholowe, kroplówki wzmacniające, na-wadniające, witaminowe w domu pacjenta. Pełna dysk-re-ja. 605052507

MATRYMONIALNE

◆ 59 lat, wolny, niezależny finansowo, pozna panią z okolic Rabki - wolną 50+. 728 243 815.
◆ Kawaler 52 lata - pozna pannę lub wdowę. 694 883 466.
◆ Poznam pana 58-65 lat, bezdzietnego, kawalera, wdowca. 724 298 583.
◆ POZNAM PANIĄ do 50 lat - 735 188 037

USŁUGI

budowlane

◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIA-ŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
◆ Tynki maszynowe i usługi remontowo-budowlane. 500 290 144
◆ CELULOZA - SKUTECZNE DOCIEPLANIE BU-DYNKÓW. 693452226

◆ HYDRAULIK - 663 33 89 54.
◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTO-WO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIE-RANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
◆ Remonty, wykończenia, regipsy, szpachlowanie, ma-lowanie, płytki, panele itp. 668499438
◆ FLIZOWANIE. 511 299 935
◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZ-PYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MON-TAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wie-loletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.malutys.com.pl
◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIA-SKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.
◆ HYDRAULICZNE USŁUGI, POMPY CIEPŁA. USŁUGI MINIKOPARKĄ, 516 796 321.
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 882080371.
◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
◆ WOD-KAN, CO, OGRZEWANIE PODŁOGO-WE, MONTAŻ KOTŁOWNI. 881 935 388.
◆ KOMINY. 882080371.
◆ REMONTY. 728 247 495.
◆ ŁAZIENKI, REMONTY, HYDRAULIKA, MALO-WANIE. 783 913 580, 570 617 578.
◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. WYSOKA JAKOŚĆ. ATRAKCYJNE CENY. 787485507.
◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBK, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃ-CZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLE-NIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PA-NELE. Tania! 691 381 758, www.parkietbarko.pl
◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZE-NIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.
◆ Czyszczenie domów drewnianych Tradycyjnie, Parą lub mechanicznie. 694258159 Myciedomowdrewnianych.pl
◆ CIEŚLA, BLACHARZ, BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW. 516 56 34 00.
◆ DACHY - KRYCIE, RYNNY, OBRÓBK, ŁAPA-CZE ŚNIEGU! Długoletnia praktyka, niskie ceny. 604 120 874.
◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WY-LEWKI MASZYNOWE. 665719051.

inne

◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZINY, TAPICERKI, OZONOWANIE. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.
◆ Zakładanie i pielęgnacja ogrodów. OGRODY BA-STION. 886683342sebastiansmietana@wp.pl
◆ MYCIE KOSTKI, OGRODZENI itp. 501 788 640
◆ Malowanie szczytów, zabudowań gospodarczych. 694258159
◆ OBSŁUGA I SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW. 501 788 640
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383.
◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKOD-NIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
◆ FOTOGRAFIA WNĘTRZ, PRODUKTOWA. 501 788 640
◆ „ZŁOTA RĄCZKA”, ROZMAITE NAPRAWY, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 501 788 640
◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA, DOCZYSZCZANIE PO-WIERZCHNI, SPRZĄTANIE PO REMONTOWE. 501 788 640
◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWA-DÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘ-ZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.
◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIE-GO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.
◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790

NAUKA

◆ KOREPETYCJE - MATEMATYKA I FIZYKA (od SP po studia) - ZAKOPANIE, KOŚCIELSKO I PO-RONIN - ROBERT RÓŻAK - ZADZWOŃ WE WRZESNIU, BO W PAŹDZIERNIKU NIE BĘDZIE MIEJSZ - 600384798.

**ZAK-COP
OCHRONA**

**Monitoring
Konwoje
Ochrona fizyczna**

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

tatrynet
internet service provider

**31-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl**

**RADIO
1490AM**

**"Na Góralską
Nute"**

**Wojciech Dorula
773 401-1518**

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**

**INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE**

Jesteśmy czyści przed Bogiem

dokończenie ze str. 1

Chcieliśmy im pokazać model rodziny, który obowiązuje w społeczeństwie - podkreśla „wujek”. - Nikogo nie skrzywdziliśmy - zapewnia.

- Ci ludzie wymyślili sobie pseudohodowlę, zrobili sobie z nas biznes - uważa Estera Milewska, która wraz z dwójką innych byłych wychowanków zamierza skierować sprawę do sądu i żądać od rodziców zastępczych odszkodowania.

Ciocia w furii

Ewa Jędról z Nowego Targu miała osiem lat, gdy wraz z młodszym o dwa lata bratem znalazła się w Spytkowicach. Wcześniej opiekował się nimi 16-letni brat. Przez dwa lata mieszkali bez prądu, ciepłej wody. Rodzice byli alkoholikami, mieszkali w Austrii. Dwójka starszego rodzeństwa wyjechała za granicę, żeby zarobić na spłatę długów rodziców. - Pamiętam doskonale dzień, kiedy brat ze łzami w oczach powiedział, że dla naszego dobra oddaje nas do rodziny zastępczej, gdzie będziemy mieć normalny dom - wspomina.

Przez pierwszy rok w Spytkowicach rzeczywiście było dobrze. Mieli święta, urodziny, wcześniej tego nie znali. Przemoc zaczęła się później, kiedy dzieci zaczęło przybywać, a opiekunowie - jak twierdzi Ewa - przestali sobie radzić. - Nie byliśmy na pewno łatwymi dziećmi. Każdy z nas miał jakąś traumę, przeżył piekło we własnym domu, nie wszyscy byli tacy grzeczni jak ja na początku - podkreśla 26-latk. Twierdzi, że choć od jej pobytu w Spytkowicach minęło osiem lat, dopiero od niedawna potrafi o tym mówić.

Na początku w rodzinie zastępczej była piątka dzieci, finalnie - dziewięcioro. - Pamiętam szok i strach, kiedy zaczęli nas bić, szczególnie ciocia, która wpadała w furję - opowiada Ewa Jędról. Wystarczyło, że ktoś czegoś nie sprzątnął, zrobił coś niedokładnie lub odpyskował. - Ciocia była nieobliczalna. Kiedyś uderzyła moją głowę o szafkę, szarpała tak, że miałam powrywane włosy. Byłam wtedy pewna, że mnie zabije - wspomina. - Za kilka godzin przyszła i przytuliła. Potrafiła nawet przeprosić, ale na drugi dzień było to samo - podkreśla Ewa.

Bili, bo jadł tylko suchy chleb

Dostać można było też za to, że ktoś nie chciał czegoś zjeść. - Pamiętam, jak przywieźli Kacpra. Miał 4 lata. Nie mówił, nie miał zębów, wszystkiego się bał, chował się. Jego rodzice byli narkomanami - opowiada Ewa. - Na samym początku swojego pobytu nie chciał czegoś zjeść i ciocia wpadła w złość. Tak go uderzyła, że upadł na podłogę. Zaczęła mu się lać krew z nosa, dostał drgawek jak przy padaczkę.

Zaczął tracić przytomność, nie było z nim kontaktu. Wzięli go pod zimną wodę i zaczęli cucić - opowiada Ewa. Kacper tego zdarzenia nie pamięta. Twierdzi jednak, że w domu rodzinnym jadł chyba tylko suchy chleb, bo długo nic innego nie chciał.

Obowiązki - jak twierdzą byli wychowankowie - były nieadekwatne do ich wieku i możliwości. - Sprzątanie pokoi, piwnicy, rąbanie drewna, mycie garów, plewienie grządek, koszenie trawy - wymienia Ewa. - To był Auschwitz - kwituje Kacper. Twierdzi, że zupełnie inaczej opiekunowie traktowali własne dzieci. Nie musiały pracować, miały dostęp do komputera, dostawały pieniądze, miały też lepsze ubrania.

Kiedy ciocia kogoś mocniej pobiła, to zabierała telefon na dwa tygodnie, żeby nikomu się nie poskarżyć. Jak dzieci miały siniaki, to nie puszczała ich do szkoły. - Choć zazwyczaj biła tak, że śladów nie było - podkreśla Ewa. - Ale i tak bym wtedy nikomu nie powiedziała, bo bardzo się tego wstydziłam, czułam się gorsza od innych dzieci - mówi. Ewa nie powiedziała nawet starszej siostrze, która odwiedzała dom w Spytkowicach, przywoziła dla opiekunów pieniądze, a dla dzieci słodycze.

Podziękujcie za wszystko Panu Bogu

Jednocześnie - jak podkreślają byli wychowankowie - opiekunowie byli bardzo religijni. W kościele cała rodzina siedziała w pierwszej ławce. Codziennie wieczorem były modlitwy, czytanie Pisma Świętego, dziękowanie Bogu za wszystko. - Ja też byłam religijna, byłam nawet pupilką katechety, brałam udział w konkursach - podkreśla Ewa. W drugiej klasie gimnazjum zmarł jej tata. Przeżywała to bardzo. - Ksiądz zauważył, że coś złego się ze mną dzieje. Otworzyłam się przed nim, powiedziałam o biciu i złym traktowaniu. Usłyszałam, że Pan Bóg nakazał karać nieposłuszne dzieci, także fizycznie. Od tego czasu nie chodzę do kościoła - mówi Ewa.

Do dziś nie może zrozumieć, jak to się stało, że nikt z dorosłych nie zauważył, że w rodzinie zastępczej dzieje się coś złego. Nauczyciele, księża, sąsiedzi, panie z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, które przychodziły na kontrole. - My mieliśmy zapowiedziane, że jak komuś się coś stanie, to będziemy mieli dwa razy gorzej - podkreśla Ewa. - Ale pamiętam, że kiedyś podczas jakiegoś bicia w domu były takie krzyki, że sąsiad przyleciał sprawdzić, co się dzieje. To nauczyło ciotkę zamykać okna, zanim zaczniesz nas karać - dodaje Ewa.

Wagary i bunt

Podczas wyjazdów, spotkań rodzin zastępczych ciocia i wujek przytulali dzieci, chwali-

li przed innymi. - Byłam bardzo spragniona tego przytulania, nawet jak wcześniej ciocia mnie zabiła. Potem, jak podrosłam, brzydziłam się już tej kobiecie, nie znośiłam jej dotyku - mówi Ewa Jędról.

Podkreśla, że zawsze uczyła się dobrze, lubiła czytać książki. Bez problemu dostała się do Liceum Ekonomicznego w Nowym Targu. - Po pierwszej klasie zaczęłam się buntować. Miałam dość bicia, poniżania, zakazów. Zaczęłam chodzić na wagary - przyznaje. Po kolejnych nieobecnościach wychowawczynie wysłała Ewę do szkolnego pedagoga - Ewy Gąsior. - To była pierwsza osoba, przed którą się otworzyłam i opowiedziałam, co się dzieje w domu. Bardzo mi pomogła, mówiła, że trzeba to zgłosić, wezwwała też moich opiekunów na rozmowę - opowiada Ewa. - Efekt był taki, że ci złożyli na pedagoga skargę, a dyrektorka szkoły zabroniła jej kontaktu ze mną - dodaje.

Jakoś przetrwała do osiemnastki. Tydzień po opuszczeniu domu w Spytkowicach dostała o trzeciej w nocy SMS-a od młodszego brata, który tam został, że znowu został pobity i że już tego nie wytrzyma. - Rano poszłam do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Targu i powiedziałam, co się tam dzieje. Spisałam wszystko na siedmiu kartkach. Niedługo potem rodzina zastępcza została zlikwidowana, a dzieci zostały zabrane do innych ośrodków. Ewa dzięki starszej siostrze, która zabrała ją do Warszawy, skończyła liceum wieczorowe. Zajęła się handlem i fotomodelingiem. - To cud, że po tym wszystkim normalnie funkcjonuję. Potrzebowałam kilku lat, żeby sobie w głowie wszystko poukładać, bo ze Spytkowic wyszłam pełna kompleksów, niskiej samooceny i przekonania, że nie zasługuję na nic dobrego - mówi 26-letnia dziś Ewa Jędról.

Obóz pracy

Kacper miał 4 lata, kiedy przywieźli go do Spytkowic. Pamięta pierwszy dzień i zabawki w salonie, które zrobiły na nim wrażenie. Pamięta, że nie potrafił wymówić słowa „wujek”, pierwsza litera bardziej przypominała „h” i za to dostał. - Bili mnie kijem i kablem od odkurzacza za to też, że nie mogłem nauczyć się czytać - twierdzi. Pamięta klęczenie godzinami na schodach z wyciągniętymi rękami. - Byłem osobą pobudzoną, łobuzowałem, więc często dostawałem - opowiada. Gdy miał 13 lat, trafił do młodzieżowego ośrodka socjoterapii. - Przyjechałem na przepustkę i dostałem znowu mocne lanie od nich. Wpadłem w szal, zacząłem wszystko rozwaląć, wzięłem nóż. Wezwali wtedy karetkę - wspomina. - Czasami była moja wina, mogłem wyprowadzić z równowagi, ale ich kary były zazwyczaj nieadekwatne do naszych prze-

winień, bili za wszystko - podkreśla. Pierwszy raz opowiedział o tym dwa lata temu swojej koleżance. Dziś Kacper ma 21 lat. Mimo młodego wieku ma już na koncie epizod z narkotykami, a nawet miesiąc w więzieniu - za grzywnę. - Ogarnąłem się, od czterech miesięcy pracuję na budowie, wynajmuję mieszkanie, mam dziewczynę - mówi.

Dzieci szatana

Estera Milewska z Lipnicy Wielkiej w rodzinie zastępczej w Spytkowicach spędziła niecałe dwa lata. Mimo że minęło od tego czasu wiele lat, 26-letnia dziś kobieta płacze jak dziecko na wspomnienia tamtego okresu.

- Ojciec wyrzucił matkę, kiedy miałam 3 miesiące, bo zobaczył ślady bicia na moim ciele - zaczyna swoją opowieść. Sam mnie wychowywał, ale miał problemy z alkoholem - mówi. Dłatego w wieku 6 lat trafiła do domu dziecka. W sumie była w 8 miejscach. - Ojciec walczył o mnie, nie chciał mnie oddać - podkreśla. Miała 10 lat, gdy przywiozł ją do Spytkowic - Prosiłam go tylko, żeby powiedział, że nie lubię wątróbki - wspomina. - Przy tacie byli jeszcze dla mnie mili, ale jak tata pojechał, a ja strasznie płakałam, ciocia szarpnęła mnie. Usłyszałam: „Ty bachorze, nawet ojciec cię nie chciał” - wspomina.

Twierdzi, że dostawała częściej niż inni, bo pyskowała i buntowała się. - Chcieli ze mnie zrobić wariata. Miałam dużo agresji w sobie, ale nie byłam wariatem, a oni szpikowali mnie lekami na schizofrenię. Na pewno coś namieszali w moich papierach - uważa. - Byłam dla nich szmatą do podłogi - podkreśla. - On bił mnie pasem, ona targała za włosy, wsadzała mi szmatę do buzi, żeby nie było słychać, jak krzyczę - wspomina Estera. Nie pozwalali jej zadzwonić do ojca. Za karę nie dostawała jedzenia. - Pamiętam też, jak ciotka tak pobiła Kacpra, że zrobił się fioletowy, potrafiła go podnieść za uszy do góry. On był taki malutki, broniłam go - opowiada. - Mówili, że jesteśmy dziećmi szatana, ona kazała nam przeproszać i całować się po stopach. Miała nierówno pod sufitem - twierdzi Estera. - Dostawali na każde dziecko dwa tysiące, a chodziliśmy jak ostatnia biedota, wszyscy się z nas śmiali. W kościele, klęcząc, musieliśmy trzymać buty w powietrzu, żeby ich nie porysować o posadzkę. Mieliśmy gorzej niż Kopciuszek w bajce - mówi.

Pamięta doskonale swój pierwszy okres. Nie wiedziała, co się z nią dzieje, bo nikt wcześniej nie rozmawiał z nią na takie tematy. - Wybiegłam z toalety z krzykiem, że chyba umieram, bo coś ze mnie wypadło. Usłyszałam: „Ty k... mała, to okres”, dostałam od niej podpaski, a potem musiałam iść do kościoła - wspomina.

Gdzie szukać pomocy?

Każdy, kto używa przemocy fizycznej czy psychicznej, łamie prawo. Dzieci i młodzież, które padają ofiarą takich przestępstw, konieczne powinny to zgłosić. Najlepiej, by zwróciły się do osób, do których mają zaufanie - do starszego rodzeństwa, wychowawcy w szkole czy koordynatora rodziny zastępczej. Można też zadzwonić na działający przy PCPR w Nowym Targu przez całą dobę numer „Interwencji kryzysowej” - tel. 502 857 358.

Pomocy można szukać, dzwoniąc na **Policjny Telefon Zaufania** ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie - nr 800 120 226 lub Ogólnopolski telefon dla ofiar przemocy w rodzinie „Niebieska Linia” nr tel. 800 120 002.

Podczas 2-letniego pobytu w Spytkowicach Estera pamięta tylko jeden wyjazd i to, że ciocia kupiła lody wszystkim z wyjątkiem jej. Uciekła ze Spytkowic, gdy miała 12 lat. Trafiła potem do sióstr w Dursztynie. - Tam było już normalnie, spokojnie, bez bicia - podkreśla.

Dziś Estera Milewska mieszka i pracuje w Holandii. Wynajmuje też pokój w Zakopanem. Pod Tatrami ma terapeutkę, która pomaga jej od 7 lat. - To pani Sylwia wyciągnęła mnie z lęków, kompleksów, narkotyków. Dużo jej zawdzięczam - podkreśla. Do 21. roku życia bała się panicznie kabli. W pracy nikt nie mógł za nią stanąć, bo się bała - mówi. Dziś - jak sama podkreśla - z brzydkiego kaczątka przeobraziła się w łabędzia. Ma chłopaka, pracę. - Cud, że nie jestem żulicą, narkomanką, że nie mam piątki dzieci z przypadkowymi facetami - mówi.

Wzorcowa rodzina zastępcza

Aneta Wójcik, szefowa PCPR w Nowym Targu, doskonale pamięta dzień, kiedy Ewa Jędról poinformowała Centrum o tym, co się dzieje w domu w Spytkowicach. - To było zaskoczenie, myśleliśmy, że to wzorcowa rodzina zastępcza. Sprawiali dobre wrażenie, byli elokwentni, mieli świetną opinię. Ani szkoły, ani rodziny wychowanków nie zgłaszały wcześniej nic niepokojącego - podkreśla. Tym, że dzieci nie zgłaszały, nie jest zdziwiona. - Dzieci zazwyczaj boją się, że trafią w jeszcze gorsze miejsce. Takie sprawy wychodzą zazwyczaj, gdy dochodzi do jakiejś ekstremalnej sytuacji albo gdy wychowankowie są już dorośli - mówi. Podkreśla, że od 2014 r. są koordynatorzy pieczy zastępczej, utrzymujący stały kontakt z ro-

dzinami zastępczymi, więc dziś kontrola jest większa.

Ewa Jędról złożyła informację pisemną o sytuacji w tej rodzinie 2 stycznia 2013 r., a dzień później PCPR poinformował o tym Sąd Rodzinny w Nowym Targu. 24 stycznia 2013 r. małżeństwo ze Spytkowic zwróciło się do sądu o rozwiązanie umowy o pełnieniu funkcji zawodowej rodziny zastępczej, a ten do ich wniosku się przychylił. Żadnych konsekwencji nie ponieśli. Nikt nie zgłosił sprawy do prokuratury. - My dostaliśmy tylko postanowienie z sądu, zgodnie z którym mieliśmy zabezpieczyć małoletnie dzieci, znaleźć dla nich nowe miejsca - tłumaczy Aneta Wójcik. Z małżeństwem ze Spytkowic PCPR nie miał już żadnego kontaktu.

Przed Bogiem się będziemy rozliczać

- Jesteśmy przed Bogiem czyści, przed nim się będziemy rozliczać - mówi mężczyzna, który prowadził z żoną zawodową rodzinę zastępczą w Spytkowicach. Rozmawiamy przez telefon, na spotkanie się nie zgadza. Nie zgadza się też na ujawnianie nazwiska. - Mieliśmy dość emocji przez 10 lat. Byliśmy rodziną zastępczą nie dla pieniędzy, ale żeby pomóc tym dzieciom. - Nigdy nie skrzywdziliśmy żadnego dziecka, to ich uszczupliwości - twierdzi. Podkreśla, że razem z małżonką byli szkoleni i przygotowywani do prowadzenia rodziny zastępczej przez cały rok. - Wiedzieliśmy, jak się zachować, mieliśmy doświadczenie, bo wychowaliśmy czwórkę własnych dzieci - podkreśla. - Dziś nasi wychowankowie to dorośli ludzie, nie chcę się wypowiać, bo naruszyłbym ich dobra osobiste - mówi „wujek”. O stawianych przez byłych wychowanków zarzutach też nie chce rozmawiać. - Proszę się zastanowić, komu uwierzyć - nam czy osobom patologicznym - kwituje krótko.

- Musiało trochę czasu minąć, żebym mogła o tym spokojnie mówić. Dziś jestem gotowa, żeby iść do sądu. Powinni nam za to zapłacić - podkreśla Ewa Jędról. - Wszystko zostało zamiecione pod dywan. Ci ludzie nie ponieśli żadnych konsekwencji prawnych, a powinni siedzieć za to, co nam wtedy robili - podkreśla. - Karma wraca - powtarza Estera Milewska.

◆◆◆

Za znęcanie się psychiczne i fizyczne (par. 207 Kodeksu karnego) grozi kara więzienia od 3 miesięcy do 5 lat. Jeśli mamy do czynienia ze znęcaniem się nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, wtedy kara może wynieść nawet 10 lat.

Beata Zalot

POŻEGNANIA

29

„SPĘSZAMY SIĘ KOCHAC LUDZI
TAK SZYBKO PRZECHODZI”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 11 września 2021 r. odeszedł od nas w wieku 69 lat
zaopatrzeni Sakramentami Świętymi nasz
Mąż, Tata, Dziadek, Teści, Swagier

**Michał
WIERZBIAK**
Zam. Zubrzyca Górna 187A

„Moja nadzieja, nadzieja
by stała się błogosławieństwem”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że 12 września 2021 r. zaopatrzeni Św. Sakramentami
zmarł w wieku 72 lat
Nasz Kochany

MAŻ, TATA, DZIADEK, PRADZIADEK I BRAT
S.P.
**KAROL
MARKOWICZ**
zam. Nowy Targ, ul. Szaflarska 3a

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 13 września 2021 r.
zaopatrzeni Św. Sakramentami
zmarł w Pannę przyswój lat 46

Nasz Najkochańszy
Mąż, Tata, Brat, Swagier, Wujek, Brataniec i Kuzyn
Świętej Pamięci

**Paweł
Krzeptowski-Sabała**

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 11 września 2021 r. zmarł w wieku 89 lat,
zaopatrzeni Sakramentami Świętymi, nasz kochany
Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

**LUDWIKA
DUNAJCZAN**
Z domu Horwik
Zam. Bukowina Tatrzańska ul. Długa 137

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 12 września 2021 r.
zaopatrzeni Św. Sakramentami
zmarł w Pannę przyswój lat 89

Nasz Najkochańszy
Tata, Teści, Dziadek i Pradziadek
Świętej Pamięci

**Władysław
Chowaniec**
„Siuster”

„W momencie śmierci błogosławieństwa
niezmiennie nie odrywają się od nas”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 10 września 2021 r. zmarł w wieku 72 lat,
zaopatrzeni Sakramentami Świętymi
nasz Tata, Teści, Dziadek, Brat, Swagier i Wujek

**ANDRZEJ
JACHIMCZYK**
zam. Kraków

„Jest na świecie taki rodzaj smutku, którego nie można wyrazić słowami.”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 13 września 2021 r. odeszedł od nas w wieku 85 lat
zaopatrzeni Sakramentami Św.
Nasz Kochany
Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat i Wujek

**Stanisław
KULA**
„BARANCORZ”

„Głęboko, lecz w sercu naszych
przypomnień nie zginie”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 12 września 2021 r.
zaopatrzeni Św. Sakramentami
zmarł w Pannę przyswój lat 61

Najukochańszy Syn, Brat, Swagier i Wujek
S.P.
**Bronisław
STACHON-GRZESICZEK**

„W momencie śmierci błogosławieństwa
niezmiennie nie odrywają się od nas”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 9 września 2021 r. zmarł w wieku 65 lat,
zaopatrzeni Sakramentami Świętymi
nasz kochany Mąż, Brat, Swagier i Wujek

**KONSTANTY
OSINKO**
zam. Nowy Targ ul. Wojska Polskiego 18/19

„JAK TRUDNO REGAĆ KOGOŚĆ,
KTO MOGI BYĆ HESZCZE Z NAMI”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 9 września 2021 r. zmarł w wieku 56 lat
zaopatrzeni Sakramentami Świętymi
nasz kochany Mąż, Tata i Brat

**KRZYSZTOF
SKALSKI**
zam. Nowy Targ ul. Św. Anny 99

„SPĘSZAMY SIĘ KOCHAC LUDZI
TAK SZYBKO PRZECHODZI”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 10 września 2021 r. odeszedł od nas w wieku 11 lat
zaopatrzeni Sakramentami Świętymi
nasz najkochańszy
Tata, Dziadek, Pradziadek, Teści, Swagier

**Jan
ŁACIAK**
Zam. Chyżne 256

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 sierpnia 2021 roku odeszła do Pana
w wieku 38 lat nasza ukochana Mama, Siostra i Ciocia.

S.P.
MARIA KALETA

Ś.P.

„Ojciec mój, mój przyjaciel, mój przyjaciel
i mój przyjaciel, mój przyjaciel i mój przyjaciel”

ANIELA BAL
NAJUKOCHAŃSZA MAMA, BABCIA, PRABABCIA
I PRAPRABABCIA
Przyswój lat 92, zaopatrzeni Św. Sakramentami
zmarła w Pannę dnia 12 września 2021r.

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 13 września 2021 r. zmarł w wieku 82 lat,
zaopatrzeni Sakramentami Świętymi, nasz kochany
Mąż, Tata, Dziadek, Brat, Wujek i Swagier

**STANISŁAW
KAWA**
Zam. Frydman ul. Kościelna 13

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 września 2021r.
zaopatrzeni Św. Sakramentami zmarł w wieku 89 lat

Ś.P.

**MACIEJ
FILIPOWSKI**
NAJUKOCHAŃSZY TATA, DZIADEK I PRADZIADEK

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 13 września 2021 r. zmarł w wieku 71 lat,
zaopatrzeni Sakramentami Świętymi, nasz kochany
Mąż, Tata, Dziadek i Brat

**LUDWIK
DZIELSKI**
Zam. Łopuszna ul. Słoneczna 14

„Jedynym nadzieją smutku jest miłość”
„A ten miłość, miłość i miłość”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 11 września 2021 r.
zaopatrzeni Św. Sakramentami
zmarł w Pannę przyswój lat 58

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
SYN, TATA, DZIADEK, TEŚĆ, ZIĘĆ I WUJEK
Świętej Pamięci

**PIOTR
KRÓL**

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 13 września 2021 roku odeszła do wieczności w wieku 77 lat
nasza ukochana Mama, Babcia i Siostra

S.P.

**HELENA
NAWARA**
WSPÓLNE modlitwy przy Zmarłej odprawiane będą
16 września 2021 r. godz. 14:30 w Kościele Parafialnym w Ponicach

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 września 2021r.
zaopatrzeni Św. Sakramentami zmarł w wieku 79 lat

Ś.P.

**STANISŁAW
ŁOPATA**
NAJUKOCHAŃSZY MAŻ, TATA, DZIADEK I PRADZIADEK

ZAKŁAD POGRZEBOWY
CENTRUM
KONTAKT: 515 540 000
NOWY TARG, UL. NORWIDA 59
NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘSZEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIEM DOŚWIADCZENIEM
NAJNIŻSZE CENY

**AR
BRZOSTOWSCY**
ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46
TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl
Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

CAŁUN
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)
KWACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl
JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIENIE
RATUŁÓW 6C (OBOK RONDY)
FILIA CZARNY DUNAJEC UL. KMIETOWICZA 5A
TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com
JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJNI 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

DOM POGRZEBOWY
- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieniec, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja
ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

STYKS
Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Gąsienica-Sieczka
MACIEJKA
ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

Ambitnie, ale bez punktów

W pierwszych dwóch meczach sezonu 2021/2022 hokeiści Tauron Podhala Nowy Targ - mimo bardzo ambitnej postawy - ponieśli porażki.

Tauron Podhale - KH Energia Toruń 2:5 (1:2, 0:1, 1:2)

Bramki: 0:1 Szkodienko - Limma (2:03 4/5), 1:1 Słowakiewicz - Wielkiewicz (8:33), 1:2 Karczocho - Kozłow, Skómlowski (19:36), 1:3 Limma - Zieliński (28:47), 1:4 Skómlowski - Szabanow, Kozłow (43:03, 4/5), 2:4 Bondaruk - Majoch, Kolsuz (49:46, 5/4), 2:5 Kogut 59:33 (do pustej bramki)

Podhale: Klimowski - Kolsuz, Mrugała, F. Kapica, Neupauer, Bondaruk - Szurowski, P. Wsół, Majoch, Bryniczka, Franek - Tomasik, Sulka, Siuty, Słowakiewicz, Wielkiewicz oraz Bochnak, T. Kapica, Saroka.

Od samego początku mecz nie układał się po myśli nowotarzań. Już w 123. sekundzie stracili gola, w dodatku w momencie, kiedy na lodzie mieli o jednego zawodnika więcej. Na odpowiedź nowotarzań czekaliśmy do 9. minuty. Wyrównał niesygnalizowanym strzałem Adrian Słowakiewicz.

Kiedy wydawało się, że pierwsza tercja zakończy się remisem, na ponowne prowadzenie gości wyprowadził - 24 sekundy przed końcem tej odsłony - Robert Karczocho, który dobił strzał Dimitri Kozłowa.

W drugiej tercji „Szarotki” raziły nie skutecznością w okresach gry w liczebnej przewadze. Gospodarze trzykrotnie mieli taką okazję, ale mimo kilku gorących momentów pod bramką Mateusza Studzińskiego, ten nie dał się pokonać. Gola - trzeciego w meczu - zdobyli za to w 29. minucie przyjezdni. Potwierdzeniem

złej gry gospodarzy w meczu w liczebnych przewagach był drugi stracony w takich właśnie okolicznościach gol. W 44. minucie nowotarzań, po kontrataku skarcił Bartosz Skómlowski. Seryjnie łapane kary przez gości wreszcie się na nich zemściły w 50. minucie. Drugiego gola dla nowotarzań zdobył Gleb Bondaruk, 2 minuty i 31 sekund przed końcem kolejnej z zawodników z Torunia powędrował na ławkę kar. Dodatkowo trener Andriej Gusow zajął z bramki Klimowskiego i Podhale grało z przewagą dwóch zawodników. Jednak zamiast gola kontaktowego dla gospodarzy, to torunianie za sprawą Patryka Koguta przypieczętowali wygraną.

Nie da się wygrać meczu, tracąc dwa gole w liczebnej przewadze. Jestem zawiedziony postawą pierwszej formacji, której bilans w meczu wyszedł na minus 4. Tyle mam do powiedzenia - ocenił krótko trener Podhala Andriej Gusow.



Podhale uległo Katowicom 2:5.

PIĘKA NOŻNA. III liga

Podhale pokazało swoją moc i zdobyło twierdzę

W 8. kolejce rozgrywek o mistrzostwo grupy IV 3. ligi podopieczni Szymona Grabowskiego rozgromili w Dębicy - niepokonaną we wcześniejszych 18 meczach w roli gospodarza - Wisłokę 6:2.

Początek meczu wcale nie wskazywał na takie jego zakończenie. To Podhale pierwsze straciło gola. W 18. minucie Łanucha efektywnie trafił z rzutu wolnego. Nowotarzań jeszcze przed przerwą odrobili straty i to z nawiązką. W 33. minucie wyrównał kapitalnym strzałem z dystansu Serafin, a tuż przed prze-

rwą na prowadzenie wyprowadził Podhale Płatek uderzeniem bezpośrednim z rzutu rożnego.

Druga połowa również mogła fatalnie zacząć się dla Podhala. Wyśmienicie spisał się jednak Rędzio, broniąc rzut karny, wykonywany przez Fedana. A potem już posypały się gole dla przyjezdnych. W 51. minucie, po akcji Kowalskiego i jego dokładnym dograniu, swoje drugie w meczu trafienie zaliczył Serafin. W 55. minucie na listę strzelców, uderzaniem z głowy - po dograniu z bocznego sektora - wpisał się Damian Lepiarz. W 74. minucie zmiennik Lepiarza, Olaf Nowak po indywidualnej akcji zdobył dla Podhala gola numer 5. W 79. minucie chwilę radości mieli gospodarze, po tym jak Matofij skutecz-

nie dobił strzał Łanucha. Ostatnie słowa należało jednak do gości, a konkretnie do Furtaka, który precyzyjnie przymierzył z 12. metra.

Chcę pochwalić zespół, za to co pokazał na boisku. Przede wszystkim za to, jak do meczu podeszliśmy. Potrafiliśmy zresetować głowy po dalekiej podróży powrotnej z Białej Podlaskiej. Szczególnie, sam byłem ciekaw, jaka będzie reakcja zawodników. Nie zawiodłem się. W 100 procentach zespół realizował to, co sobie założyliśmy. Nie patrzyliśmy na przeciwnika. Mieliśmy swój plan i byliśmy w tym konsekwentni. Cieszy wygrana, tak efektywna i na tak trudnym terenie. Każdemu z nas była ona potrzebna, ale teraz już skupiamy się na kolejnym, trudnym spo-

tkaniu z Chelmianką - ocenił spotkanie trener Podhala Szymon Grabowski.

Wisłoka Dębica - Podhale Nowy Targ 2:6 (1:2)

Bramki: 1:0 Łanucha 18, 1:1 Serafin 33, 1:2 Płatek 44, 1:3 Serafin 51, 1:4 Lepiarz 55, 1:5 Nowak 74, 2:5 Matofij 79, 2:6 Furtak 83.

Podhale: Rędzio - Żołędz, Bielak, Kapuściński, Kowalski, Lech, Mianowany (84 Burnat), Furtak (84 Molis), Serafin (68 Synka), Płatek, Lepiarz (57 Nowak).

Sędziował Borkowski (Tychy). **Żółta kartka:** Płatek.

mz

PIĘKA NOŻNA. IV liga

Udana kolejka naszych czwartoligowców

Dwa zwycięstwa i dwa remisy to bilans występu naszych zespołów w kolejnej serii rozgrywek o mistrzostwo grupy wschodniej IV ligi.

Jarmuta Szczawnica - Dunajec Zakliczyn 4:3 (2:1)

Bramki: 1:0 Kuziel 3, 2:0 Kuziel 20, 2:1 D. Gwizdź 45, 2:2 Wzorek 46 2:3 Czermak 49, 3:3 Adamczyk 58, 4:3 Pietrzak 62

Jarmuta: Możdżeń - H. Michałczak (75 Kamiński), Barań, Dyląg, Boczoń - Weber, Kuziel (90 Drożdż), Wiercioch (46 Pietrzak), Sidorczuk, Mańko (46 Adamczyk), Janc (55 Styrczak).

Gospodarze już w 3. minucie objęli prowadzenie po koronkowej akcji, podaniu z prawej strony Wierciocha i celnym strzale Kamila Kuziela. W 20. minucie ten zawodnik miał już dwa trafienia na koncie. Tym razem sfinalizował dogranie z lewej strony Webera. Tuż przed przerwą gola kontaktowego gościom prezentował Możdżeń, który nie wiedząc czemu przepuścił piłkę po strzale z rzutu wolnego D. Gwizdza.

Przyjezdnym wystarczyło pięć pierwszych

minut po przerwie, by wyjść na prowadzenie. W obu sytuacjach Dunajec gole zdobywał po rzutach rożnych. Za pierwszym razem trafił Wzorek, za drugim Czermak. Potem to jednak gospodarze cieszyli się z dwóch bramek. Wyrównał po prostopadłym zagraniu od Styrczaka, Adamczyk, a gola na wagę trzech punktów zdobył w 62. minucie Pietrzak, dla którego mecz zakończył się poważną kontuzją.

Watra Białka Tatrzańska - Poprad Muszyna 2:1 (0:1)

Bramki: 0:1 Wilk 28, 1:1 Dudek 63, 2:1 Klóska 90 +5.

Watra: Kudła - Kuchta, Maciasz, Uwakwe - Klóska, Zuiew, Grądział, Zuiew (9 Drozd, 72 Sławewski), Masłowski (57 M. Młynarski), Dudek - Klisiewicz.

W 28. minucie goście - którzy dominowali w pierwszej połowie - objęli prowadzenie po strzale z rzutu wolnego - z okolic narożnika „szesnastki” Wilka i spóźnionej interwencji Kudły.

W drugiej połowie przebudziła się Watra. Pierwsze efekty tego przysły w 63. minucie. Po dośrodkowaniu Klóska w pole karne, akcję „za-

mknął” precyzyjnym uderzeniem w dalszy róg bramki Dudek. Kiedy wydawało się, że mecz zakończy się podziałem punktów, w piątej minucie doliczonego czasu gry na indywidualną akcję, zakończoną efektywnym strzałem, popisał się Klóska. Wcześniej słupki bramki Watry ostemplował z rzutu wolnego Wąchała.

Sokół Słupnice - Wierchy Rabka 1:1(0:1)

Bramki: 0:1 Kęska 23, 1:1 Kordeczka 52.

Wierchy: Zhuk - Witek, Jeziorski, Dara, Lutsenko (70 Myrda) - Majeran (78 Florek), Dudek, Czubin, Zgierski (60 Pazurkiewicz), Misiura - Kęska (60 Banik).

Prowadzenie do przerwy Wierchom zapewnił Kęska, który w 23. minucie skutecznie dobił strzał Majerana. Po zmianie stron także padła jedna bramka, z taką jednak różnicą, że zdobyli ją gospodarze, a konkretnie Kordeczka, efektywnym uderzeniem z woleja.

Limanovia Limanowa - Lubań Maniowy 2:2 (1:1)

Bramki: 0:1 Chlipała 27, 1:1 Pławewski 34, 1:2

Mrówka 48, 2:2 Kościółek 67 z karnego.

Lubań: Świerad - Ligienza, D. Firek, Chlipała - Zawisła, Skórski (57 Jandura) Magdziarczyk (80 Sz wajnos), Pluta - P. Duda (60 Szeliga), Kasperczyk (83 M. Sikora), Mrówka.

Lubań objął prowadzenie w 27. minucie. Na lewym skrzydle P. Duda na jeden kontakt rozegrał piłkę z Plutą, ten dograł w pole karne, strzał głową Mrówki Mastalerz z trudem obronił, ale wobec dobitki Chlipały był już bez szans. W 34. minucie gospodarze wyrównali. W zamieszaniu, jakie powstało w polu karnym Lubania, najszybciej odnalazł się Pławewski i z bliska nie dał szans Świeradowi. Kilka chwil później świętą interwencję w defensywie popisał się Adrian Ligienza, który z linii bramkowej głową wybił piłkę.

Druga połowa zaczęła się od szybkiego gola Lubania. Ponownie z lewej strony Pluta dograł wzdłuż bramki, a na 5. metrze Mrówka uprzedził obrońców i bramkarza gospodarzy i z bliska trafił do bramki. W 67. minucie Adrian Ligienza przy próbie zablokowania strzału, został trafiony ręką we własnym polu karnym i arbiter wskazał na rzut karny, wykorzystany przez Kościółka.

mz

S
P
O
R
T

TYGODNIK
Podhalanski

Więcej zdjęć
w internecie na
www.24tp.pl

e-mail:
p.pelka@24tp.pl

Jak rowerzyści Bachledówkę zdobywali

Około tysiąca rowerzystów wzięło udział w sobotę 11 września w kolarskim wyścigu Małopolska Tatra Road Race. Trzeba im wszystkim pogratulować niezwykle krzepy, zwłaszcza jak pokonywali Bachledówkę.

Małopolska Tatra Road Race to wyścig kolarski dedykowany dla amatorów, który co roku przyciąga ponad tysiąc uczestników i jest kultową imprezą kolarską w Polsce. Tak było i w czasie tegorocznej edycji. Dodatkowo w tym roku wyścig był jednym z sześciu etapów TCE Classic Race 2021, szosowych wyścigów kolarskich, którego finał już 25 września podczas Europa Starchowice Race.

Na trasie wyścigu pojawili się rowerzyści z bardzo dobrą krzepą i sprawnością. Wszak do wyboru mieli dwa dystanse: HARD o długości 54 km i przewyższeniem 1590 m i HELL o długości 120 km i przewyższeniem ponad 3300 m. Trudny związane z podjazdami zawodnikom wynagradzały niezwykle krajobrazy, rozpościerające się z Pitoniówki, Ostrysza, Słodyczek i Bachledówki, czy z terenu gminy Szaflary (od początku tamtejszy samorząd jest partnerem zawodów).

Na Bachledówce mieścił się bufet lotny. Rowerzyści porywali np. wodę, czy owoce bez zatrzymania i wyruszali dalej w drogę. Nie brakło dopingu kibiców, np. żony czekały na swoich dzielnych mężów. Jak już nadjechali, to krzyczały: „Dawaj, dawaj!”. Taki napis umieszczono nawet na asfalcie.

Miasteczko zawodów zlokalizowane było na Gubałówce. Na mecie na zawod-



Ponad tysiąc kolarzy wystartowało na trasę chyba najciekawszego kolarskiego wyścigu amatorów w Polsce.

ników czekał pyszny gorący posiłek, bufet z napojami i owocami, dekoracja medalowa. Zwycięzcy zaś otrzymali pamiątkowe

statuetki i koszulki kolarskie Małopolska Tatra Road Race, a także atrakcyjne nagrody. Tekst i fot.: Jan Głabiński

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa A

Lubań Tylmanowa dogonił Jordana

Drużyna Lubania Tylmanowa po skromnym zwycięstwie nad GKS Łapszami Niżnymi zrównała się punktami z Jordanem Jordanów i obie drużyny z jednakowym dorobkiem punktowym zajmują dwa czołowe miejsca.

Stało się tak, ponieważ Jordan tylko zremisował z beniaminkiem ligi Unią Naprawa. Mecz był emocjonujący, bo zdaniem trenera Jordana Jakuba Jeziorskiego, mimo że spotkanie zakończyło się rezultatem bezbrakowym, obie drużyny stworzyły sobie sporo klarownych sytuacji do zdobycia goli, ale ich nie wykorzystały. Drużyna Uni miała nawet rzut karny, też nie zamieniony na gola.

Unia po 6 kolejkach zajmuje wprawdzie dopiero 6. miejsce, ale ma o jedno spotkanie rozegrane mniej od liderów, a traci do nich tylko 3 punkty. Jeden mecz rozegrany mniej ma też Orkan Raba Wyżna i traci tylko jedno oczko do liderów.

W ostatnim meczu Orkan pokonał u siebie KS Zakopane skromnie 3:2. Zakopaniecy, w składzie których trudno dostrzec wychowanków, niestety plasują się dopiero pod koniec tabeli i jak na razie widoków na poprawę lokaty nie widać.

Bór Dębno – Biali Biały Dunajec 1:1 (1:1)

Bramki: Dutkiewicz 23 - P. Bachleda-Baca 8.

Bór: Pyrek - K. Potoczak, P. Potoczak (67 Guroś), Mateusz Grzywnowicz, Gąsior, Iglar, M. Potoczak (63 S. Kozioł), M. Kozioł, Dutkiewicz (80 Janeczek), Brynczka (80

Kudasik), Wróbel (63 Marcin Grzywnowicz).

Biali: W. Skupień - Jamrozowicz, Kliś (88 Dziwisz), Antoń, Zapotoczny (63 Szośtak), P. Łukaszczyk, A. Łukaszczyk, Łojas (60 Tyłka), Pańszczyk, Bachleda-Baca, D. Skupień.

Lubań Maniowy II Zapora Kluszkowce – KS Lokomotiv Skomielna Biała 5:0 (2:0)

Bramki: Wróbel 38, Dziadkowiec 42, Sikora 51, 74, Noworolnik 68.

Zapora: J. Sikora - Koczór (62 Ostachowski), Kopytko, Kowalczyk (55 Nazarenko), Dziadkowiec (46 M. Sikora), Andrzej Jandura, Kłag (46 Noworolnik), Artur Jandura (70 Leśnicki), Bednarczyk, Wróbel, Gorlicki.

Lokomotiv: Góra - Czyszczoń (76 Sular), Florczyk, Miśkowiec, Karol Pyka (46 Wnękowicz), Flaga, Rapacz (70 Łukasza), Mrozek, Krystian Pyka, Nawara (46 Warciak), Macioł (65 Wójciak).

Dunajec Ostrowsko – Orawa Jabłonka 0:0

Dunajec: Rudz - Budz, Krupa, Kamil Kamiński, Ksawery Kamiński, A. Kamiński, Korczak, Karpierz, Danianych, Olbrycht, Ziętara.

Orawa: Potaczek - Sipiora, Belciak, Joniak, Dworszczak, Andrasiak, Kasprzak, Marzec, M. Smutek, D. Smutek, Sikora.

Unia Naprawa – Jordan Jordanów 0:0

Unia: Wojdyła - Janik, Święchowicz, Masłowski, Nowak, Białoński, Śliwa, Hirek, Porębski, Mastela, M. Zegleń

Jordan: Teper - Droid, Ryś, Burtan, Paczek, Tyrpa, Dziadkowiec, Ferek, Wójciak, Brzana, Wróbel

Orkan Raba Wyżna – KS Zakopane 3:2 (2:1)

Bramki: Filippek 30, Borzęcki 42, Saleh 62 - Worwa 15, Da Silva 80.

Orkan: T. Szklarz - Świder, Kaliński, R. Możdżeń, Gromczak, Skawski, Gacek, Kojas, Borzęcki, Saleh, Filippek.

Zakopane: Kozioł - Cudzych, Elias, Bobrowski, M. Stolarczyk, Leśniak, P. Stolarczyk, Quintanilha, Gniadzik, Worwa, Szczygiel.

KS Łapsze Niżne – Lubań Tylmanowa 2:3 (1:1)

1. Lubań Tylmanowa	6	13	16-8
2. Jordan Jordanów	6	13	10-5
3. Orkan Raba Wyżna	5	12	15-5
4. Bór Dębno	6	11	11-6
5. Orawa Jabłonka	6	10	16-9
6. Unia Naprawa	5	10	7-6
7. Skalni Zaskale	5	9	11-11
8. KS Zakopane	6	5	9-12
9. Dunajec Ostrowsko	5	5	6-9
10. Biali Biały Dunajec	5	5	7-13
11. GKS Łapsze Niżne	6	4	13-19
12. Lubań II Maniowy/Zapora Kluszkowce	5	3	11-14
13. Lokomotiv Chabówka	5	1	6-21

Gorce Rdzawka wycofały się z rozgrywek

W VII kolejce

18.09: Lubań Tylmanowa Unia 16.30, Chabówka - Łapsze Niżne 16.30, Skalni - Bór 16.30.

19.09: Orawa - Orkan 15, Jordan - Dunajec 16.30, Biali - Lubań Maniowy II/Zapora 15.

SKOKI NARCIARSKIE. Lotos Cup

Skoki wróciły na Średnią Krokiew

Po kilkuletniej przerwie, związanej z modernizacją kompleksu Średniej Krokwi, skoki narciarskie w wydaniu młodzieżowym powróciły do Zakopanego.

W miniony weekend, na naprawę pięknym obiekcie, odbyła się pierwsza tegoroczna edycja Letniego Lotos Cup. Ten cykl zawodów jest przeznaczony głównie dla najmłodszych adeptów skakania na nartach, ale startują w nim także starsi zawodnicy, niemniej się w kadrze narodowej. Na starcie dwudniowych zawodów stanęło ponad 140 zawodników i zawodniczek, którzy rywalizowali w siedmiu kategoriach wiekowych: chłopiec starszy, młodzik, młodziczka, junior młodszy, kobiety, junior starszy, seniorzy.

Piękna słoneczna aura sprzyjała ciekawej i zaciętej rywalizacji na obiektach HS-105 - to powiększona dawna Średnia Krokiew, oraz na HS-70. W kategorii chłopiec starszy walkę o palmę pierwszeństwa stoczyli: Michał Obtulowicz z Eve-nementu Zakopane z Tymoteuszem Dyduchem z LKS Klimczok Bystra. W pierwszym konkursie lepszy był Obtulowicz, w drugim minimalnie o 0,5 punktu Dyduch, chociaż obaj zawodnicy uzyskali w sumie jednakową długość skoków.

W młodzikach oba konkursy wygrał inny przedstawiciel Klimczoka Bystra Kacper Tomasiak, a drugie miejsce w obu konkursach wywalczył Kacper Jarząbek z TS Wisły Zakopane. Trzeci w pierwszym konkursie był Klemens Staszek z Eve-nementu.

W juniorach młodszych bezkonkurencyjni byli skoczkowie z klubów podhalań-



Michał Obtulowicz z KS Eve-nement Zakopane zajął pierwsze i drugie miejsce w kategorii chłopiec starszy.

skich. Pierwszy konkurs wygrał Klemens Joniak z Porońca Poronin, drugi był Marcin Wróbel z AZS Zakopane. W drugim konkursie kolejność była odwrotna, wygrał Wróbel przed Jonakiem, a trzecie miejsce zajął Jan Galica z Eve-nementu.

W kategorii juniorów starszych bezkonkurencyjny był Jan Habdas z Klimczoka Bystra, a miejsca na podium zajmowali: Adam Niżnik z TS Wisły Zakopane i Szymon Zapotoczny z Eve-nementu, z tym że zamienili się miejscami po pierwszym konkursie. W seniorach oba konkursy wygrał Kacper Juroszek z TS Wisły w Wśle, a drugi w drugim konkursie był wiecznie młody Krzysztof Leja z AZS Zakopane.

Tekst i fot.: Zdzisław Karaś

PIŁKA NOŻNA. Limanowsko-podhalańska klasa okręgowa –

Wygrana Babiej Góry w meczu kolejki

Jedno z kluczowych spotkań w kontekście walki o mistrzostwo jesieni rozegrano w Lipnicy Wielkiej, gdzie miejscowy zespół Babiej Góry podejmował niedawnego IV-ligowca Orkana Szczyrzyc.

Wiatr Ludźmierz – Zawrat Bukowina Tatrzańska 6:2 (3:1)

Bramki: 1:0 J. Chowaniec 14, 2:0 Żółtek 17, 3:0 Hagowski 42, 3:1 D. Rządowski 45 +1, 4:1 J. Chowaniec 47, 4:2 M. Grela 54, 5:2 Siasiewicz 83, 6:2 J. Chowaniec 84.

Wiatr: Antolak - Luberda, Strama, Mularak, Karwaczka, J. Chowaniec (87 K. Siuta), B. Siuta (32 Siasiewicz), Hrapkowicz (85 Truty), Żółtek, Hagowski, Chrobak.

Zawrat: Wcisło - Surma (61 Papież), Floryn, Kuchta, Leniewicz, M. Chowaniec (68 Smok), Janczy, Ł. Rządowski, D. Rządowski, Ustupski, M. Grela.

Turbacz Mszana Dolna – Czarni Czarny Dunajec 2:1 (1:1) 1:0

Bramki: Kaczor 16 z karnego, 1:1 Żuchowski 30, 2:1 Gniecki 83.

Czarni: Gogola - Śmiałek (65 Raksa), Pachabut, Palenik, D. Bukowski (80 Kajmowicz), Kucharski, Rawicki, Kulman (75 Obrochta), Zahora, Wesolowski, Żuchowski.

Babia Góra Lipnica Wielka – Orkan Szczyrzyc 2:0 (0:0) 1:0
Konieczny 54, T. Lach 86.

Babia Góra: Krystian Kobroń - Kusper, Urban, P. Lach, Kudzia, Antosiak, Szymusiak, Coutinho (80 Stopiak), Bielański (75 Kulikowski), Freiras (85 Stopka), Konieczny (68 T. Lach).

Orkan: Piwowarczyk - Gargas, Puto, Antolak, Wojtas (25 Szewczyk), Janecki, Wojtasiński, Kurek, Wsół, Pazdan, Limanówka.

LKS Szaflary – AKS Ujanowice 4:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Topór 17, 2:0 Truty 24, 3:0 F. Kamiński 55, 4:0 F. Kamiński 88

Szaflary: Baboń - K. Kantor (60 Worwa), Topór (50 Gąsior), Yauheni, M. Rusnak, Mrowca, Marek (78 Kasperek), Łojas, Francuz (46 F. Kamiński), Truty, Lubelski.

Ujanowice: M. Gwiżdż - Oleksy, R. Gwiżdż, Stach, Grzegorzek (60 Zoń), Śmiałek, Pasonek (60 Bukowiec), Krzyżak, Kiławiec (75 Zabrzeński), Król, Janisz.

Huragan Waksmund – Granit Czarna Góra 8:1 (2:0)

Bramki: 1:0 Krugiołka 11, 2:0 Kolasa 24, 3:0 Krugiołka 50, 4:0 Kolasa 64, 5:0 Kolasa 71, 6:0 Rogal 73, 7:0 Kolasa 80, 7:1 Bigos 89, 8:1 Bednarczyk 90.

Huragan: Byrmas - Bednarczyk, Grzechynka, Mlak, Jurzec, Miranda (68 Rogal), Diaz (56 Nogueira), Zagata, Mucha (78 Łapsa), Krugiołka, Kolasa.

Granit: Łukaszczyk - P. Sarna, K. Kiernoziak (75 P. Szyszka), Milon, Sz. Kiernoziak, M. Sarna, Modła (20 Rusnak), B. Dzierżęga, Waksmański (65 Bigos), Krzysztof Sarna (80 Kalata), Matoniak.

1. Babia Góra Lipnica W.	6	16	16-6
2. Płomień Limanowa	6	13	12-7
3. Zalesianka Zalesie	6	12	14-10
4. Wierchy Pasierbiec	6	12	10-12
5. LKS Szaflary	6	11	14-9
6. Orkan Szczyrzyc	6	10	16-8
7. Turbacz Mszana Dolna	5	10	12-7
8. Czarni Czarny Dunajec	6	16	16-13
9. Huragan Waksmund	5	6	13-10
10. Wiatr Ludźmierz	5	6	12-12
11. Zawrat Bukowina Tatr.	5	4	7-18
12. AKS Ujanowice	5	3	6-11
13. Krokus Przyszowa	6	3	8-14
14. Granit Czarna Góra	5	3	5-13

zk

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

Gorący Potok

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 717 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

SPŁYW PRZEŁOMEM DUNAJCA

Łodzią flisacką
jest najlepszą,
najwygodniejszą
i bezpieczną
FORMĄ
ZWIEDZANIA
PIENIŃSKIEGO
PARKU
NARODOWEGO.

STANOWI
NAJWIĘKSZĄ
ATRAKCJĘ
POLSKICH GÓR,
znaną od 1832 roku.
Od 1934 istnieje
Polskie Stowarzyszenie
Flisaków Pienińskich.

W sezonie od kwietnia
do października udostępniamy
turystom około 250 zestawów
łodzi, obsługiwanych przez
ponad 500 flisaków. Corocznie
w sezonie z naszych usług korzysta
ok. 250 tys. turystów.

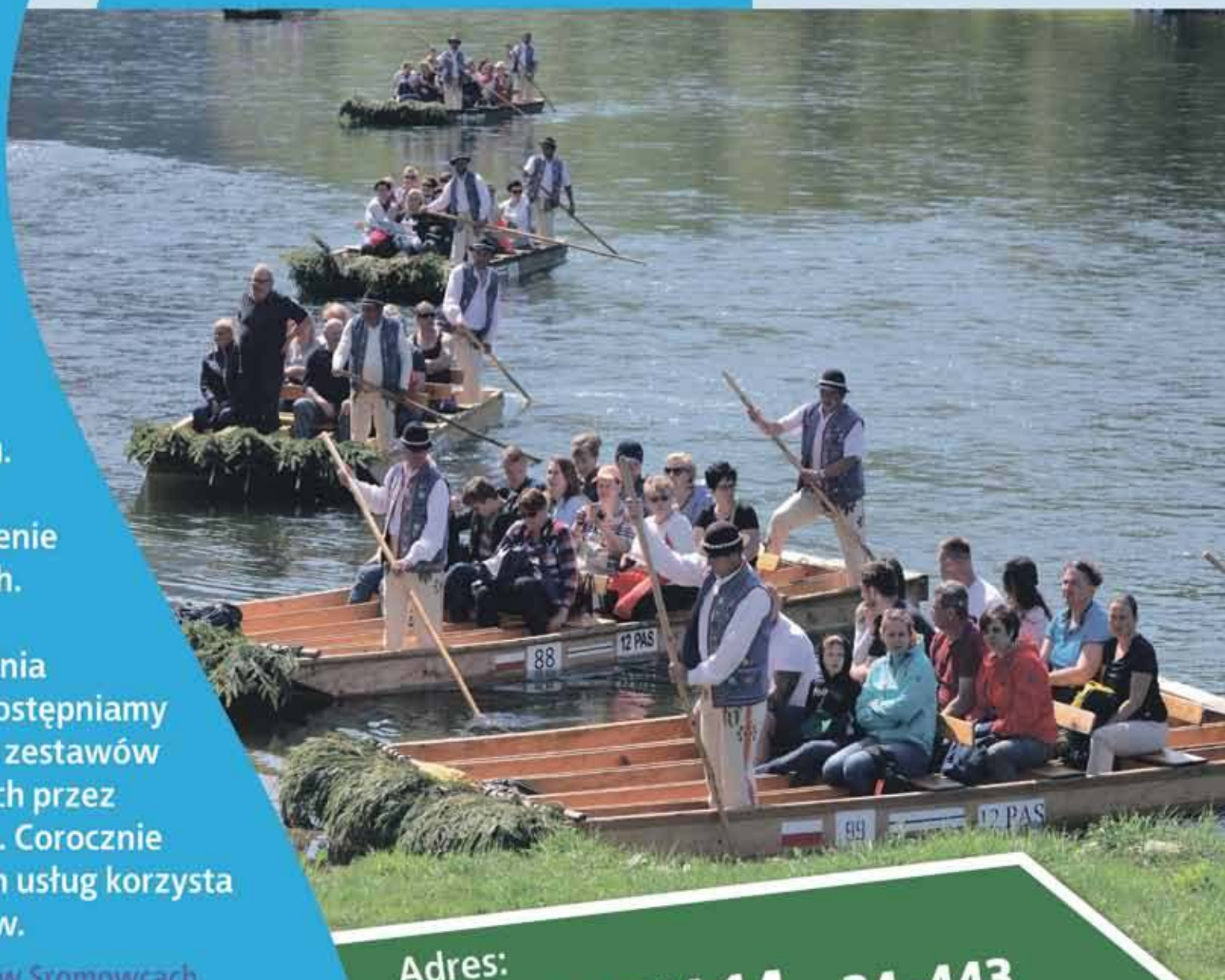
Spływ rozpoczyna się w Sromowcach,
gdzie znajduje się parking, restauracja,
pawilon wystawowy i kioski z pamiątkami.

TRASA SPŁYWU:

- **SROMOWCE-SZCZAWNICA**
– długość trasy ok. **18 km** (ok. 2 godz. 15 min)
- **SROMOWCE-KROŚCIENKO**
– długość trasy ok. **23 km** (ok. 2 godz. 45 min)

Łodzie odpływają po zebraniu się **12 OSÓB**.
W przypadku mniejszej liczby osób istnieje
możliwość wypłynięcia łodzi po opłaceniu
podstawowego kosztu.

Z POLSKIMI FLISAKAMI BEZPIECZNIE NA DUNAJCU



Adres:

UL. KĄTY 14 , 34-443
SROMOWCE WYŻNE
www.flisacy.pl tel. +48 18 2629721
e-mail: splyw@flisacy.com.pl

KASY BILETOWE CZYNNE:

kwiecień: 9.00 – 16.00
maj – sierpień: 8.30 – 17.00
wrzesień: 8.30 – 16.00
październik: 9.00 – 15.00

KUPOJ BILETY ONLINE NA:

<https://mt7.eu>
Bez kolejek na spływ Dunajcem

